ISSN 1896-7019

TWÓJ JEDYNY LOKALNY TYGODNIK

# nowy tydzień

W LUBLINIE I ŚWIDNIKU

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 2,80 zł (w tym 5% VAT)

16 - 22 listopada 2020 r.| nr 46 (722/2020 | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | LUBELSKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

16 str. + Bezpłatny dodatek TV

Takiej stopy zwrotu nie daje żadna inwestycja

## Partyjni darczyńcy

Fundacja Wolności ujawniła, ile pieniędzy wpłacili w ubiegłym roku na fundusz wyborczy swoich partii ich członkowie i sympatycy.

Str. 9

W ubiegłym tygodniu 166 547 zakażeń i 2376 zgonów

## Covid nieco wyhamował

Liczba dziennych zakażeń koronawirusem w ubiegłym tygodniu nieco zmalała – z 27 do średnio 24 tysięcy i premier ogłosił, że na razie nie będzie kolejnych obostrzeń i narodowej kwarantanny. W ostatnią niedzielę, po raz pierwszy od wielu tygodni, zmniejszyła się liczba zajętych łóżek covidowych.

Str. 2

ŚWIDNIK. Miały być w tym roku, będą na wiosnę

## Dworce ruszają z poślizgiem

Zgodnie z planami świdnickiego magistratu do końca tego roku miał być ukończony miejski dworzec przesiadkowy. Wiadomo już, że tego terminu nie uda się dotrzymać. Władze miasta zapewniają, że inwestycja będzie ukończona na wiosnę przyszłego roku. W tym samym czasie powinien też być gotowy nowy dworzec PKP (po starym została dziura w ziemi - na zdjęciu), którego budowę kolej również rozpoczęła z kilkumiesięcznym poślizgiem.

Str. 7

Społecznicy walczą o Centrum Kultury im. Jana Pawła II

## Całe Bronowice liczą na... radnych

Str. 4

Marszałka na razie nie stać na budowę nowej siedziby dla departamentów, które obecnie znajdują się w budynkach i pomieszczeniach wynajmowanych

# Sześć milionów za wynajem

Choć od kilku lat Urząd Marszałkowski w Lublinie ma nową, imponującą siedzibę przy ul. Grottgera 4, to wciąż rocznie wydaje blisko 6 mln złotych na wynajem powierzchni biurowej od prywatnych deweloperów. Najwięcej na siedzibę departamentów EFS przy Czechowskiej 19 (ok. 1,3 mln zł rocznie) i RPO przy Stefczyka 3B (ok. 2,6 mln zł, na zdjęciu). Być może stąd pojawiły się pogłoski, że urząd chce wybudować w Lublinie swój drugi biurowiec i skończyć z wynajmem.

Str. 2

10-letni synek nie przeczuwał niczego złego, walczył o życie do ostatniego tchnienia

## Bestialska zbrodnia byłej pani prezes

Do dziś nie wyjaśniono do końca motywów tej szokującej zbrodni. Dlaczego znana i szanowana w naszym mieście, była szefowa Bractwa Miłosierdzia im. św. Brata Alberta, wywiozła do hostelu w Lublinie swojego 10-letniego synka i tam go udusiła szalikiem. Chłopczyk niczego nie podejrzewał, w telefonicznej rozmowie z ojcem mówił, że tęskni i że jak wróci, to razem pooglądają filmy. Prokuratura Okręgowa w Lublinie skierowała właśnie do sądu kolejny akt oskarżenia przeciwko 40-letniej Monice S.

Str. 6

ŚWIDNIK. SAG przyciąga

## Autobusy na wodór made in Świdnik?

Czy w Świdniku będą produkowane autobusy na wodór? W Strefie Aktywności Gospodarczej przy ul. Nadleśnej właśnie zadomowiła się firma, która ma przeprowadzać prace projektowe nad takimi pojazdami, a w przyszłości być może zajmie się także ich produkcją.

Str. 5

14-letni uczeń z Lublina nie na żarty wystraszył pracowników swojej szkoły

## Powystrzelam wszystkich, podłożyłem bombę

Str. 6

ŚWIDNIK. Róbmy – mówi część mieszkańców. – Poczekajmy – przekonują inni

## Asfalt podzielił Bażantową

Str. 5

REKLAMA

Damel-TAXI
1-96-26
815 333 333
w LUBLINIE i w ŚWIDNIKU
POBIERZ i zamawiaj TAXI

eprasa.pl cb250cfeaf

### W ubiegłym tygodniu 166 547 zakażeń i 2376 zgonów

# Covid nieco wyhamował

**Liczba dziennych zakażeń koronawirusem w ubiegłym tygodniu nieco zmalała – z 27 do średnio 24 tysięcy i premier Mateusz Morawiecki ogłosił, że na razie nie będzie kolejnych obostrzeń i narodowej kwarantanny. W ostatnią niedzielę, po raz pierwszy od wielu tygodni, zmniejszyła się liczba zajętych łóżek covidowych, ale w wielu regionach niemal wszystkie łóżka i respiratory pozostają zajęte. Tak – o czym w ubiegły piątek poinformował wojewoda lubelski, Lech Sprawka - jest m.in. w samym Lublinie. Sytuację poprawić ma szpital tymczasowy powstający w halach Targów Lublin.**

W piątek w województwie zajętych było 1537 z 1890 łóżek zakaźnych i 137 ze 160 respiratorów. Ale w samym Lublinie wolnych łóżek covidowych w zasadzie nie było i dla pacjentów z naszego rejonu trzeba było szukać miejsca w innych ośrodkach. Sytuację ma poprawić uruchomienie szpitala tymczasowego w Targach Lublin. Jego budowa ruszyła w ubiegłym tygodniu. Ma w nim powstać docelowo ok. 480 łóżek, w tym 80 z respiratorami. Pierwszych pacjentów placówka, którą zawiadywać będzie SPSK nr 1, ma przyjąć 27 listopada. Prace – o czym mogliśmy się przekonać na własne oczy – idą pełną parą. Na stworzenie szpitala ministerstwo zdrowia przeznaczyć ma 27 mln zł. Największym problemem, jak we wszystkich szpitalach w kraju – jest jednak brak personelu. Chęć pracy w szpitalu zgłosiło już co prawda ok. 300 osób, w tym jak poinformował wojewoda 23 lekarzy i 54 pielęgniarki oraz kilku studentów medycyny i pielęgniarstwa, to w sumie do obsługi szpitala przy pełnym obłożeniu potrzebnych będzie blisko 700 osób. – Same łóżka nikogo jeszcze nie wyleczyły, sam sprzęt to za mało. Potrzebujemy wykwalifikowanej kadry, gotowej, by się z tym wyzwaniem zmierzyć – mówi dr **Mirosław Czuczwar** będący pełnomocnikiem wojewody ds. organizacji szpitala tymczasowego.

Właściwa rekrutacja i podpisywanie umów z personelem ma zacząć się w tym tygodniu.

**To nie może mieć miejsca!**

Kadrowe braki i obłożone szpitale to nie jedyne problemy jakimi koronawirus obarczył służbę zdrowia. Wciąż szwankuje, choć w tym zakresie widać pewną poprawę, koordynacja i współpraca na linii szpitale – pogotowie i zdarzają się przypadki odmowy przyjęcia pacjentów będących w stanie zagrożenia życia. Niektóre kończą się tragicznie. Tak było na początku listopada, kiedy szpitale we Włodawie i w Chełmie odmówiły przyjęcia dwóch ciężko rannych w wypadku pod Włodawą motocyklistów. Pierwszy tłumaczył ratownikom, że jest szpitalem covidowym i przyjmuje tylko takich pacjentów, drugi, że nie może zaopiekować się pacjentem, bo ze względu na zakażenia koronawirusem wśród personelu, musiał wstrzymać przyjęcia na chirurgię i nie ma możliwości przeprowadzenia operacji. Jeden z pacjentów nie zdążył dotrzeć do żadnego szpitala i zmarł w karetce, drugi ostatecznie został dowieziony do Lublina, ale i w tym przypadku na ratunek było już za późno – mężczyzna po dwóch dniach zmarł. Nie udało się również uratować pacjenta z Kraśnika, który w ubiegłym tygodniu z udarem został przewieziony do szpitala w Kraśniku, ale nie został przyjęty, bo w lecznicy brakowało tlenu. Miejsce znalazło się w szpitalu w Lublinie, ale pacjent nie zdążył tam dotrzeć – zmarł w karetce.

Budowa szpitala tymczasowego w Lublinie

– Takie sytuacje absolutnie nie mogą mieć miejsca i nie mają wytłumaczenia – grzmiał podczas piątkowej telekonferencji wojewoda **Lech Sprawka**. – Odbyłem w tej sprawie spotkanie z dyrektorami wszystkich placówek szpitalnych w regionie, stacji pogotowia oraz szefami ich organów nadzorczych. Szpital nie może odmówić pomocy osobie będącej w stanie zagrożenia życia. Te przypadki, które miały miejsce ostatnio zostaną zbadane i nie wykluczone, że zgłoszone organom ścigania.

Wojewoda zapewniał również, że w tym tygodniu we wszystkich szpitalach, w których wystąpiły braki tlenu, jego zapasy zostaną uzupełnione, a dzięki stale poprawiającemu się przepływowi informacji i zwiększającej liczbie łóżek covidowych, które są dodatkowo wyceniane przez NFZ, sytuacje z odsyłaniem karetek, czy wielogodzinnym czekaniem pod SOR-ami na przyjęcie pacjenta nie będą miały już miejsca. Oby tylko w szpitalach nie zabrakło rąk do pracy.

**Osocze na wagę złota**

Centra krwiodawstwa i medycy wciąż apelują do ozdrowieńców o oddawanie osocza, które jest bezcennym „lekiem" dla pacjentów najciężej przechodzących Covid-19. W akcje zachęcania do oddawanie krwi włączają się również samorządy i lubelskie uczelnie. Np. miasto Świdnik ogłosiło, że świdniczanie, którzy oddadzą osocze mogą liczyć na upominki od miasta. Są to vouchery do kina „Lot" (7 dla każdej osoby) oraz karnet z 30 wejściami na baseny w Parku Avia po 1 zł za każde wejście.

- To pomoc na wagę życia i zdrowia. Dlatego namawiamy każdego świdniczanina, który przeszedł koronawirusa na oddanie osocza - napisał ostatnio w mediach społecznościowych burmistrz **Waldemar Jakson.**

Z kolei UMCS przygotował dla swoich wykładowców i studentów specjalną ulotkę zachęcającą do oddawania osocza i informującą jak i gdzie można to zrobić, a prof. **Zbigniew Pastuszak**, prorektor UMCS ds. rozwoju i współpracy z gospodarką, nagrał w tej sprawie specjalne wystąpienie, które jest dostępne na kanałach internetowych uczelni.

**Przedsiębiorcy pod ścianą**

Choć jak zapowiedział premier widmo wprowadzenia twardego lockdownu na razie zostało oddalone, bo w ubiegłym tygodniu średnia liczba dziennych zakażeń wyniosła niecałe 24 tysiące, czyli ok. 61 na 100 tys. mieszkańców (narodowa kwarantanna ma być automatycznie ogłoszona, kiedy ten wskaźnik przekroczy 71-75 os. n 100 tys.), to na luzowanie obostrzeń (na razie wszystkie mają obowiązywać do 29 listopada) się nie zanosi, no może poza powrotem do szkół uczniów klas I-III szkół podstawowych (wspomniał o tym minister edukacji i nauki **Przemysław Czarnek**). A na to niecierpliwie czekają przedsiębiorcy i pracownicy. Firmom, ale tylko tym które bezpośrednio objęte zostały obostrzeniami, rząd zapowiada pomoc, podobną to tej z wiosny, ale ustawy w tej sprawie jeszcze nie ma, a sejm, po dwutygodniowej przerwie, zbierze się dopiero w tę środę. **RD, DO, (w)**

**PANDEMIA W LICZBACH**

W ubiegłym tygodniu w Polsce liczba zakażonych koronawirusem od początku pandemii wzrosła do 712 972 (o ponad 166,5 tys. w ciągu tygodnia), zgonów do 10 348 (o 2476), a wyleczonych do 294 783 (o ponad 85 tys.). W województwie lubelskim przybyło 7803 zakażonych (od początku 36 716), 171 pacjentów z Covid-19 zmarło (od początku 595), a 7853 wyzdrowiało (19 968). Tym samym w ubiegłą niedzielę w województwie było stwierdzonych 16 748 aktywnych przypadków SARS-CoV-2, a niemal 33 tys. osób przebywało na kwarantannie. W Europie, w liczbach bezwzględnych, pod koniec ubiegłego tygodnia, więcej dobowych zakażań koronawirusem niż w Polsce, było tylko we Włoszech – 40 tys., Francji - 32 tys. i Wielkiej Brytanii – 27 tys. W Niemczech było – 22,7 tys., w Rosji – 22,7 tys., w Hiszpanii - 21,3 tys. Na świecie liczba wykrytych infekcji Sars-CoV-2 przekroczyła 54 mln (najwięcej w USA - 10,9 mln, Indiach - 8,8, Brazylii - 5,8, Francji - 1,9, Rosji - 1,9, Hiszpanii – 1,4, Wielkiej Brytanii - 1,3. Ponad 1,3 mln osób z Covid-19 zmarło, a 34,7 mln wyzdrowiało. Dane na niedzielę, 15 listopada.

### Skromnie, ale godnie

# Święto Niepodległości w cieniu pandemii

**Choć nie było oficjalnych uroczystości lublinianie i świdniczanie nie zapomnieli o obchodzonej 11 listopada 102. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Środowiska patriotyczne zorganizowały samochodowe rajdy ulicami miast, a przedstawiciele władz złożyli wieńce pod pomnikami poświęconym poległym w walkach o nieodległość.**

Zamiast corocznego Marszu Niepodległości środowiska narodowe zorganizowały w Lublinie samochodowy rajd. Wieczorem, 11 listopada, przystrojone biało-czerwonymi flagami auta przemieszczały się głównie al. Unii Lubelskiej, nawracając na rondzie koło Tarasów Zamkowych (obecnie Vivo), na którym od dwóch lat stoi Maszt Niepodległości. Obyło się bez znanych z Warszawy incydentów, gdzie podobny z założenia rajd zamienił się w marsz, podczas którego doszło do starć z policją.

– To wspaniałe, że w ciągu dwóch dni można zmobilizować tylu gorących patriotów, którzy chcą świętować 102. rocznicę niepodległości Polski. Epidemia oraz związane z nią regulacje prawne nie mogą być wymówką na bierność 11 listopada – uważa **Rafał Mekler** z lubelskiego Ruchu Narodowego.

Z powodu pandemii wszystkie oficjalne uroczystości zostały w tym roku odwołane. **Lech Sprawka**, wojewoda lubelski oraz przedstawiciele władz miasta symbolicznie uczcili jednak ten dzień składając wieńce przy pomniku Nieznanego Żołnierza na placu Litewskim, a wieczorem lubelski ratusz i budynek CSK zostały podświetlone na biało-czerwono.

Patriotyczny rajd przejechał również 11 listopada ulicami Świdnika. W kolumnie pojazdów, która wyruszyła dokładnie w samo południa oprócz przyozdobionych narodowymi flagami samochodów, jechało również wielu motocyklistów i rowerzystów. Z kolei przedstawiciele władz samorządowych - burmistrz **Waldemar Jakson**, starosta **Łukasz Reszka** i wicestarosta **Bartłomiej Pejo** złożyli kwiaty pod pomnikiem Nieznanego Żołnierza.

**GR, (w)**

Wynajem biurowca na potrzeby Departamentu Wdrażanie EFS kosztuje nas ok. 1,3 mln zł rocznie

### Marszałka na razie nie stać na budowę nowej siedziby dla departamentów, które obecnie znajdują się w budynkach i pomieszczeniach wynajmowanych

# Sześć milionów za wynajem

**Choć od kilku lat Urząd Marszałkowski w Lublinie ma nową, imponującą siedzibę przy ul. Grottgera 4, to wciąż rocznie wydaje blisko 6 mln złotych na wynajem powierzchni biurowej od prywatnych deweloperów. Najwięcej na siedzibę departamentów EFS przy Czechowskiej 19 (ok. 1,3 mln zł rocznie) i RPO przy Stefczyka 3B (ok. 2,6 mln zł). Być może stąd pojawiły się pogłoski, że urząd chce wybudować w Lublinie swój drugi biurowiec i skończyć z wynajmem.**

Po mieście krąży nawet plotka, że nowy budynek mógłby powstać na miejscu obecnego dworca autobusowego na Podzamczu, który wkrótce zostanie przeniesiony w okolice dworca PKP. Ten teren należy do Lubelskich Dworców, spółki samorządu województwa.

- Na ten moment Zarząd Województwa Lubelskiego nie ma w planach budowy nowej siedziby urzędu – dementuje te doniesienia **Remigiusz Małecki**, rzecznik marszałka województwa lubelskiego, ale przyznaje, że kilkukrotnie o potrzebie budowy gmachu, do którego przeniesione byłyby departamenty, które obecnie znajdują się w budynkach i pomieszczeniach wynajmowanych na Zarządzie jednak rozmawiano.

Patrząc na przekazane nam przez rzecznika zestawienie ile Urząd Marszałkowski wydaje na wynajem powierzchni biurowej (i stawki czynszu), budowa swojego budynku, który pomieściłby wszystkie ulokowane w wynajmowanych obiektach departamenty, wydaje się jak najbardziej racjonalna.

I tak przy ul. Czechowskiej 19 od lat wynajmowane są pomieszczenia od spółki Lalak Properties dla Departamentu Wdrażania EFS. Za 1722 metry kwadratowe urząd płaci 111 330,52 zł (ok. 1,33 mln zł rocznie), czyli blisko 65 zł za mkw.

Przy Stefczyka 3B koszty za metr wynajmowanej powierzchni są nieco mniejsze, bo 53 zł, ale i biurowiec jest większy. Departamenty Zarządzania Regionalnym Programem Operacyjnym (RPO) i Departament Realizacji EFRR zajmują aż 4160 mkw, za wynajem których trzeba zapłacić spółce Orion Office i Grażynie Leńczuk (od niej urząd wynajmuje I piętro) dokładnie 220 789,92 zł, czyli ok. 2,65 mln rocznie (53 zł za mkw).

Przy Stefczyka 3 UMWL wynajmuje 133 mkw na Biuro Rzecznika Środków Europejskich i Biuro Energii DŚ i ZN za 7022,92 zł miesięcznie, 180,28 mkw dla Departamentu Koordynacji Projektów za 9524,77 zł miesięcznie oraz 388,49 mkw dla Biura Certyfikacji oraz Biura Projektu AZBEST za 20 513,78 zł miesięcznie (łącznie wynajem Stefczyka 3 kosztuje rocznie ok. 450 tys. zł).

Przy ul. Marii Curie-Skłodowskiej w budynku NOT, gdzie mieszczą się Departament Środowiska i Zasobów Naturalnych oraz Departament Rolnictwa i Rozwoju Wsi, UMWL wynajmuje blisko 2 tys. mkw za 121 181,57 zł miesięcznie (ok. 1,45 mln rocznie).

W sumie jak policzyliśmy w Lublinie za wynajem blisko 8,6 tys. mkw Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego płaci niemal pół miliona (490,36 tys.) miesięcznie, czyli prawie 6 milionów złotych rocznie!

Nasze wnioski, że urząd powinien się pokusić o budowę swojego biurowca potwierdza jeden z lubelskich przedsiębiorców z branży nieruchomości. - Przy takich kosztach na pewno warto rozważyć budowę nowej siedziby lub kupno budynków dla urzędników. Mam na przykład do zaoferowania biurowiec o pow. 1000 mkw za 5 milionów złotych lub wynajmem powierzchni biurowej prawie o połowę taniej niż dotychczas wynajmują je urzędnicy, bo za 25 zł za mkw – mówi tygodnikowi.

Przypomnijmy! Nowa siedziba Urzędu Marszałkowskiego z Lubelskim Centrum Konferencyjnym przy alejach Racławickich i Grottgera, oddana do użytku na początku 2016 roku, ma ponad 28 tys. m.kw. (użytkowa niemal 18 tys. m.kw.) i kosztowała ponad 89,5 mln zł.

**BS**

### Zabezpieczone pieniądze czekają na właściciela

# Uczciwy znalazca

**W miniony wtorek 27-letni lublinianin znalazł obok bankomatu przy Alei Spółdzielczości Pracy znaczną kwotę gotówki.**

- Młody mężczyzna postanowił przynieść pieniądze do IV Komisariatu Policji przy ul. Zana.

Właściciela gotówki prosimy o kontakt i odbiór pieniędzy w komisariacie przy ul. Zana 45, telefon 47 811-48-00 – mówi komisarz **Andrzej Fijołek** z zespołu prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie.

**LT**

nowy tydzień W TIRI INIF
Nowy Tydzień w Lublinie i Świdniku
WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma
REDAKCJA: tel. 509 710 033,
fax. (81) 463 96 76;
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk
Dziennikarze:
Krzysztof Basiński – 691 344 090;
Grzegorz Rekiel – 601 344 818;
Katarzyna Głaz (Świdnik) – 508 599 387
www.nowytydzien.pl
Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika
Biuro reklamy i ogłoszeń:
Dyrektor Biura Reklamy:
Ewa Sprawka – 691 344 029.
Druk: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A.
ul. Daniszewska 2, 03-230 Warszawa
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

eprasa.pl cb250cfeaf

### Rodzice oburzeni, ale na darmową szczepionkę Lublina, zdaniem urzędników, nie stać

# Za taką szczepionkę dziękujemy

**Rodzice dzieci uczęszczających do lubelskich żłobków, przedszkoli i szkół otrzymali w ubiegłym tygodniu od urzędu miasta propozycję zaszczepienia swoich pociech przeciwko grypie. I choć w czasie pandemii koronawirusa i braków na rynku szczepionki przeciwko grypie oferta wydawała się atrakcyjna, to jej warunki oburzyły wielu rodziców.**

- Nie dość, że szczepienia miałyby być wykonane dopiero w grudniu, to jeszcze za szczepionkę trzeba zapłacić pełną cenę, choć dla części dzieci, tych wieku 2-5 lat, jest ona w 50 procentach refundowana – napisał do nas jeden z poirytowanych rodziców. - Kpiną jest także żądanie dodatkowych pieniędzy za wykonanie badania przed szczepieniem i samo wykonanie szczepienia. Dlaczego dzieci w Lublinie nie zostaną zaszczepione za darmo? - pytał.

- W świetle aktualnych regulacji szczepienia przeciw grypie dla dzieci są świadczeniami zalecanymi, ale nie są finansowane ze środków publicznych i nie podlegają refundacji NFZ - tłumaczy **Monika Głazik** z biura prasowego w Kancelarii Prezydenta Miasta Lublin i... mija się z prawdą. 1 września na liście leków refundowanych Ministerstwa Zdrowia pojawiły się szczepienia refundowane. W sezonie grypowym 2020/21 na 50% refundację mogą liczyć dzieci od ukończonych 2 lat do ukończonych 5 lat (bezpłatne zaś personel medyczny i seniorzy powyżej 75 lat). Dla najmłodszych szczepionki refundowane są dostępne w formie donosowej, szczepionką FluenzTetra, którą właśnie dla uczniów w Lublinie proponuje Wydział Zdrowia i Profilaktyki Urzędu Miasta.

- Tej informacji jednak nie uzyskałem. Mogę zaszczepić dzieci - mam dwójkę, jedną z córek w przedszkolu, a drugą w klasie 4 w szkole podstawowej. Za szczepionki dla obu musiałbym zapłacić około 200 złotych plus nie wiem ile za wykonanie badania przed szczepieniem i samo jego wykonanie. Te dodatkowe opłaty zupełnie są dla mnie niezrozumiałe. Dlaczego nie będą wykonane w ramach Podstawowej Opieki Zdrowotnej? Kto chce zarabiać na dzieciach w Lublinie? Jaka firma? – stawia kolejne pytania nasz Czytelnik.

Monika Głazik z biura prasowego lubelskiego ratusza informuje, że z propozycją zwiększenia wyszczepialności przeciw grypie w populacji dziecięcej (od 2 do 18 roku życia) zwróciła się do Urzędu Miasta AstraZeneca Pharma Poland Sp. z o. o. reprezentująca firmę AstraZeneca producenta szczepionki donosowej przeciwko grypie dla dzieci. - Propozycja została przekazana rodzicom za pośrednictwem szkół, przedszkoli oraz żłobków i daje rodzicom możliwość podjęcia decyzji, co do zaszczepienia dzieci - mówi M. Głazik, dodając że propozycja AstryZeneca do Miasta Lublin przekazana została w drugiej połowie października, dlatego szczepienia będą możliwe najwcześniej w grudniu.

Monika Głazik zaznacza także, że trosce o zdrowie swoich mieszkańców miasto Lublin podejmuje szereg działań prozdrowotnych. - Działania te realizowane są w formie programów polityki zdrowotnej adresowanych do różnych grup wiekowych mieszkańców miasta. Wśród aktualnych działań warto przykładowo wymienić program szczepień przeciwko wirusowi brodawczaka ludzkiego (HPV) dla 12-letnich dziewczynek, program szczepień ochronnych przeciw grypie dla lubelskich seniorów, czy też realizowany do 2019 r. program szczepień ochronnych dzieci 3-letnich przeciw pneumokokom – wymienia M. Głazik.

**BS**

## Gdzie indziej można...

Szczepienia dzieci na grypę za darmo są wykonywane, ale nie w Polsce!

- W Londynie dzieci szczepione są za darmo i też w szkołach do 18 roku życia. Akcja trwa już od września - informuje tygodnik **Małgorzata Mroczkowska**, lubelska pisarka od lat mieszkająca w stolicy Wielkiej Brytanii.

- W Norwegii też są za darmo :-) pozdrawiam! - odezwała się do nas **Wioletta Luberecka**, była znakomita piłkarka ręczna MKS Montex Lublin, która po zakończeniu kariery zamieszkała w kraju fiordów.

W tym tygodniu na rondzie Honorowych Krwiodawców kierowców czekają nowe utrudnienia

### Nowe utrudnienia na rondzie

# Drogowcy biorą się za ostatnią ćwiartkę

**W tym tygodniu będą nowe utrudnienia związane z przebudową al. Racławickich i ronda Krwiodawców. Na rondzie drogowcy przeniosą się na wycinek al. Kraśnicka – al. Racławickie, a wlot ulicy Puławskiej w al. Racławickie zostanie zamknięty.**

Od poniedziałku, 16 listopada, drogowcy przeniosą się na ostatnią, czwartą „ćwiartkę" ronda Honorowych Krwiodawców. Chodzi o część al. Kraśnicka – al. Racławickie. Wyłączony z ruchu zostanie odcinek al. Kraśnickiej w stronę al. Sikorskiego i wlot Al. Racławickich w kierunku centrum. – Ruch dwukierunkowy będzie się odbywał na sąsiednich jezdniach z wykorzystaniem przewiązek na al. Kraśnickiej i al. Sikorskiego. Przejście dla pieszych przez al. Kraśnicką przesunie się w stronę ul. Głębokiej – informuje **Justyna Góźdź** z biura prasowego ratusza. Miasto przypomina, że cały czas pierwszeństwo na rondzie mają kierowcy jadący z Racławickich w kierunku al. Warszawskiej (i na odwrót), a wloty al. Kraśnickiej i al. Sikorskiego są podporządkowane. Taki stan potrwa do 15 grudnia, potem na rondzie zostanie przywrócony ruchu okrężny, czyli pierwszeństwo będą miały pojazdy znajdujące się na rondzie, niezależnie od tego z jakiego kierunku jadą.

To nie jedyne utrudnienia. Od czwartku, 19 listopada zamknięty zostanie wlot ul. Puławskiej do Al. Racławickich. Objazd wyznaczono przez ul. Legionową. – W obrębie robót zapewnione będzie dojście do przejścia dla pieszych. Roboty drogowe na ul. Puławskiej na odcinku od Al. Racławickich do ul. Szarych Szeregów potrwają około miesiąca – zapowiada J. Góźdź.

**GR**

### Dziś prezentacja walorów, za kilka dni być może prestiżowy tytuł

# Lublin Europejską Stolicą Młodzieży?

**16 listopada Lublin składa finałową prezentację w konkursie o tytuł Europejskiej Stolicy Młodzieży 2023. To już ostatni etap przed rozstrzygnięciem, gdy 25 listopada poznamy zwycięzcę. Oprócz Lublina w finale kandydujących miast znalazły się rosyjski Kazań i rumuńskie Baia Mare.**

20-minutową prezentację przygotowano w oparciu o złożoną wcześniej aplikację konkursową. Jej celem jest ukazanie potencjału organizacyjnego Lublina przed panelem ekspertów, ale też pokaz otwartości na tworzenie nowej polityki młodzieżowej w mieście.

Aplikacja finałowa to efekt półrocznych prac, wymiany inspiracji i pomysłów zespołu osób, który mocno angażował się w ten ważny projekt. Uczestniczyli w tym przedstawiciele Młodzieżowej Rady Miasta, Zespołu ds. Dzieci i Młodzieży, środowisk studenckich, organizacji i grup młodzieżowych.

Aplikacja do konkursu ESM koncentruje się na trzech obszarach: Miasto dla młodzieży, Młodzież dla miasta oraz Młodzież i miasto. Pierwsza kategoria zawiera szeroki zakres działań projektowanych przez Lublin z myślą o młodych mieszkańcach. Drugi obszar opisuje wkład młodzieży w program – jej projekty i inicjatywy. Obejmuje on również wyniki zaangażowania wolontariuszy w przygotowanie i wdrożenie działań Europejskiej Stolicy Młodzieży. Trzeci punkt dotyczy współpracy i partnerstwa między Miastem i jednostkami miejskimi w Lublinie, a młodzieżą, jej organizacjami i innymi stronami w zakresie opracowywania i wdrażania wspólnych przedsięwzięć.

Wszystkie obszary działań obejmują wsparcie sportu, kultury, edukacji oraz innych obszarów aktywności młodzieży. W aplikacji podano m.in. podstawowe informacje o Lublinie i możliwościach organizacji w nim wydarzeń, politykę miasta wobec młodzieży, program na rzecz ESM oraz budżet. A propos, na działania programowe ESM w latach 2021-23 zaplanowano kwotę około 27 mln zł, a w samym 2023 roku ponad 13 mln zł. W programie znalazły się 73 duże wydarzenia i festiwale.

Tytuł Europejskiej Stolicy Młodzieży jest przyznawany od 11 lat przez Europejskie Forum Młodzieży na okres jednego roku.

Informacje o działaniach Lublina na rzecz tego tytułu znajdują się na lublin.eu oraz na profilu facebook.com/Lublin.EYC2023.

**Marek Rybołowicz**

### Covid hamuje plany

# Opóźniają się prace przy planowaniu stadionu żużlowego

Opóźniają się prace planistyczne związane z planowaną budową nowego stadionu żużlowego w rejonie ulic Krochmalnej i Ciepłej. Do końca tego roku propozycje zmian miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miały zostać wyłożone do publicznego wglądu, ale tak się nie stanie.

Nowy stadion żużlowy ma powstać w rejonie ulic Krochmalnej i Ciepłej. – Mamy tam dwa warianty lokalizacji: jeden bliżej estakady (bliżej skrzyżowania Krochmalnej z Diamentową – przyp. aut.), drugi bliżej Dzierżawnej. Opowiadamy się za lokalizacją bliżej estakady – dość szczegółowo przedstawiał plany ratusza w grudniu ubiegłego roku prezydent **Krzysztof Żuk**.

Wiosną tego roku w Polsce zaczęła się jednak epidemia koronawirusa i związany z nią kryzys gospodarczy. Część osób spekulowała, że w takiej sytuacji miasto zrezygnuje z budowy stadionu, która może pochłonąć prawie 200 milionów złotych, choć taki scenariusz wydaje się obecnie mało prawdopodobny.

– Trwają prace nad zmianami planu zagospodarowania przestrzennego, dla terenu, na którym w przyszłości ma powstać nowy stadion żużlowy. Wybudowanie obiektu w nowej lokalizacji wiąże się z koniecznością zmiany parametrów zabudowy i zagospodarowania terenu zawartymi w obecnie obowiązującym planie – tłumaczyli kilka miesięcy temu przedstawiciele ratusza.

Tak może wyglądać nowy stadion żużlowy (wizualizacja)

Do końca tego roku urzędnicy mieli wyłożyć do publicznego wglądu propozycje zmian miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, ale tak się nie stanie. Posiedzenie Miejskiej Komisji Urbanistyczno-Architektonicznej w tej sprawie odbyło się tydzień temu – w poniedziałek, 9 listopada. – Jak tylko zostanie sformułowana opinia komisji zostanie uruchomiony etap dalszych uzgodnień, który potrwa około dwa miesiące. Po uzyskaniu pozytywnych uzgodnień od pozostałych instytucji opiniujących i uzgadniających, możliwe jest przejście do następnego etapu, czyli wyłożenia projektu do wglądu publicznego – mówi **Katarzyna Duma**, rzecznik prasowy ratusza.

Oznacza to, że projekt na pewno nie zostanie wyłożony do publicznego wglądu w tym roku, a prace planistyczne idą wolniej niż pierwotnie planowano. – Proces prac nad zmianami planów oraz przeprowadzenie wszelkich wyłożeń projektów planów do wglądu publicznego w reżimie sanitarnym i w sposób bezpieczny dla wszystkich zainteresowanych, w obecnym stanie epidemii jest bardzo utrudniony i skomplikowany – przekonuje K. Duma.

**Grzegorz Rekiel**

### Wandale grasują nad Bystrzycą

# „Skóra" przetrwała dwa dni

**Zaledwie dwa dni od ustawienia przy ścieżce pieszo-rowerowej nad Bystrzycą instalacji artystycznej pn. „Skóra" została ona całkowicie zniszczona. Wandale nie przepuścili również innym, stojącym w tej okolicy, rzeźbom. Te miały jednak więcej szczęścia – tylko zostały przewrócone.**

Instalacja o nazwie „Skóra" pojawiła się nad Bystrzycą, w sąsiedztwie boisk przy osiedlu Przyjaźni, w czwartek, 5 listopada. Wykonana z kompozytów wielokolorowa rzeźba miała swoją formą przywodzić na myśl wygląd tkanek skóry w znacznym powiększeniu. Została tam postawiona dzięki staraniom Pracowni Sztuki Zaangażowanej Społecznie „Rewiry", działającej w Centrum Kultury w Lublinie. Obiekt powstał w ramach programu rewitalizacji obszaru wokół rzeki i miał być także przyczynkiem do prowadzenia badań naukowych nad postawami ludzkimi wobec obiektów sztuki. Zająć tym miał się sam autor instalacji dr **Krzysztof Krzysztof** (to prawdziwe imię i nazwisko – wyjaś. aut.), urodzony w Polsce artysta, obecnie wykładający na Ulster University w Irlandii Północnej. Zgodnie z założeniami rzeźba miała stać przez 3 lata. Przetrwała dwa dni. Instalacja została wywrócona, powyginana i połamana. Materiał, z którego ją wykonano, w wielu miejscach się skruszył.

- Sztuka w przestrzeni publicznej jest obarczona takim ryzykiem i zawsze liczymy się z ewentualnością, że zostanie uszkodzona, ale nikt nie spodziewał się, że instalacja zostanie zniszczona tak szybko i w taki sposób – mówi **Szymon Pietrasiewicz** z pracowni „Rewiry", która zapowiada, że sprawa zostanie zgłoszona policji, ale sama instalacja pozostanie na miejsce w obecnym stanie, jako swoisty pomnik wandalizmu.

Zniszczona rzeźba nad Bystrzycą

To nie jedyny w ostatnim czasie przypadek wandalizmu w tamtej okolicy. Kilka dni wcześniej, tuż obok, bo na wysokości ulicy Firlejowskiej, ofiarą chuliganów padły trzy drewniane rzeźby inspirowane historią Lublina. Zostały zrzucone z betonowych podstaw i obalone na ziemię. Na szczęście nie uległy uszkodzeniu. Dwie z nich już wróciły na swoje miejsce. Do postawienia trzeciej, ze względu na jej wagę, trzeba będzie użyć małego dźwigu. Policja przypomina, że za zniszczenie mienia grozi od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności i prosi ewentualnych świadków aktów wandalizmu o zgłaszanie takich spraw.

**Daniel Olbromski**

eprasa.pl cb250cfeaf

Bronowickie Centrum Kultury mieścić się będzie przy ul. Łabędziej 4, gdzie obecnie funkcjonuje w bardzo trudnych warunkach dom „Nie lękajcie się" ze świetlicą wsparcia dziennego „ŁABĘDŹ" dla dzieci od 7-16 lat

### Społecznicy walczą o Centrum Kultury im. Jana Pawła II

## Całe Bronowice liczą na... radnych

**Budowa Bronowickiego Centrum Kultury im. Jana Pawła II nabiera coraz bardziej realnych kształtów! Społecznikom z Rady Dzielnicy oraz Społecznego Komitetu Mieszkańców Lublina Bronowice, którzy od lat zabiegają o obiekt przy ul. Łabędziej, udało się przekonać do jego powstania nie tylko władze Lublina, ale także województwa lubelskiego i Ministerstwa Dziedzictwa Narodowego, Kultury i Sportu.**

O zamiarach zbudowania na lubelskich Bronowicach przez lokalnych społeczników Centrum Kultury im. Jana Pawła II pisaliśmy na łamach „Nowego Tygodnia" już kilkukrotnie. Działacze dzielnicowej Rady oraz SKMLB ostro zabrali się do pracy, zakasali rękawy i tak jak zapowiadali zaczęli szukać zewnętrznych źródeł sfinansowania inwestycji, która ma służyć mieszkańcom nie tylko dzielnicy, miasta, ale i województwa.

- Założenia programowe i przestrzenne Bronowickiego Centrum Kultury, które przedstawiliśmy w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubelskiego, a także w Ministerstwie Dziedzictwa Narodowego, Kultury i Sportu zostały ocenione bardzo wysoko. Otrzymaliśmy zapewnienie, że otrzymamy środki na realizację naszego Centrum - mówi z radością **Andrzej Szyszko**, przewodniczący Zarządu Dzielnicy oraz prezes Społecznego Komitetu Mieszkańców Lublina - Bronowice. - By otrzymać jednak to wsparcie potrzebne jest jak najszybsze powstanie szczegółowego projektu Bronowickiego Centrum Kultury, a będzie to możliwe, gdy radni na najbliższej sesji zgodzą się na zmiany w budżecie i przesunięcie na ten cel 950 tysięcy złotych.

- O te poprawkę wnosi Pan Prezydent **Krzysztof Żuk**, który jest niezwykle przychylny naszej inwestycji, zresztą tak jak cały ratusz. Podczas ostatniego posiedzenia Rady Dzielnicy gościliśmy zastępcę prezydenta ds. inwestycji **Artura Szymczyka**. Pan wiceprezydent miał okazję zapoznać się jeszcze raz z założeniami Bronowickiego Centrum Kultury, które przedstawiliśmy marszałkowi i panu wicepremierowi. Był pod wielkim wrażeniem - dodaje A. Szyszko.

Warto podkreślić, że powstanie Bronowickiego Centrum Kultury to kolejna duża inwestycja, na którą porwali się lokalni społecznicy. - W 2014 roku przy pomocy władz miasta, województwa lubelskiego i centralnych przy ul. Łabędziej wybudowane zostało nowoczesne centrum sportowo-rekreacyjne z basenem i halą sportową, perełka naszej dzielnicy - kończy Andrzej Szyszko.

Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem Bronowickie Centrum Kultury powinno być gotowe na koniec 2023 roku. **BS**

BCK ma mieć powierzchnię użytkową liczącą 3 tys. metrów kwadratowych. Na parterze znajdzie się zespół pracowni, strefa seniora z zapleczem socjalnym, sala taneczna i sportowa. Na I piętrze będą zlokalizowane m.in. studio nagrań, pracownia komputerowa i plastyczna. Koncepcja zakłada stworzenie w budynku sali widowiskowo-kinowej na 200-250 miejsc wraz z zespołem pomieszczeń związanych z jej funkcjonowaniem.
Na dachu znajdą się tarasy i ogrody o funkcji rekreacyjno-zabawowej. Obiekt będzie przystosowany dla osób niepełnosprawnych i z ograniczeniami ruchowymi. Oznacza to wyposażenie w dźwigi i odpowiednie gabarytowo ciągi komunikacyjne. Dzięki powstaniu BCK zwiększy się ilość miejsc parkingowo-garażowych dla istniejących budynków mieszkalnych. Planowany koszt inwestycji to około 30 milionów złotych.

### By nie wozić powietrza

## Komunikacja tylko w dzień i rzadziej

**Od 12 listopada autobusy i trolejbusy MPK jeżdżą według nowego rozkładu jazdy – kursów jest mniej, a linie nocne zostały zawieszone do odwołania.**

Od czwartku trolejbusy i autobusy w dni powszednie, w godzinach szczytu kursują co 20, a nie jak dotąd, co 15 minut. Zmiany nie dotyczą jednak połączeń numerów 151, 158 i 159. Zawieszone zostało również kursowanie linii nocnych N1, N2 i N3. Powodem zmian jest pandemia koronawirusa. – Z powodu wprowadzenia kolejnych obostrzeń, takich jak nauczanie zdalne w szkołach i na uczelniach wyższych oraz praca zdalna, między innymi w administracji publicznej, odnotowaliśmy wyraźnie zmniejszony popyt na usługi świadczone przez komunikację miejską – uzasadnia swoją decyzję MPK.

Korekta dotyczy również sobotnich i niedzielnych kursów linii 55 do Świdnika. Jak tłumaczy przewoźnik ma ona na celu dopasowanie rozkładu jazdy do godzin rozpoczęcia i zakończenia pracy w szpitalu w Świdniku, i była ona uzgodniona z władzami Świdnika.

- Sytuacja w komunikacji miejskiej jest stale monitorowana i dalsze decyzje, co do np. ponownego zwiększenia liczby kursów, będą podejmowane adekwatnie do zmieniających się warunków – zapowiada **Monika Białach** z Zarządu Transportu Miejskiego w Lublinie.

**Daniel Olbromski**

### Kolejne wnioski o budowę mieszkań w trybie „lex deweloper"

# Bloki z widokiem na Olimp?

**Deweloperzy chcą zabudować blokami działkę między ulicami Magnoliową i Mariańską, naprzeciwko galerii Olimp i McDonalds'a. Inwestycje miałyby powstać w ramach tzw. ustawy „lex deweloper", bo na budownictwo mieszkaniowe w tym miejscu nie pozwalają zapisy obecnie obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego. Sprawą, prawdopodobnie już na najbliższej sesji, 19 listopada, zajmie się rada miasta.**

Według planu, teren ten jest przeznaczony na „aktywności gospodarcze z podstawowym przeznaczeniem pod różnego rodzaju działalność produkcyjno-wytwórczą z usługami towarzyszącymi". Deweloperzy mają jednak wobec niego innego plany. Firma, AMB Kwadrat, chciałaby tam zbudować dwa bloki - w jednym miałoby być 136 mieszkań, w drugim 88. Obok nich miałby powstać parking naziemny i podziemny. – Obydwa budynki miałyby być w całości przeznaczone na mieszkania. We wniosku, z którym zainteresowany inwestor wystąpił do ratusza, nie ma mowy o lokalach usługowych na parterze projektowanych budynków – precyzuje **Monika Głazik** z biura prasowego ratusza.

Na sesji w ten czwartek radni zdecydują, czy na niezagospodarowanej działce przy Al. Spółdzielczości Pracy, naprzeciwko Olimpu, będą mogły stanąć bloki

Druga spółka, Parexbud Dom Plus, chciałaby na tej działce postawić jeden budynek, za to aż ośmiopiętrowy, w którym znalazłoby się od 206 do 246 mieszkań, a na parterze lokale handlowo-usługowe o łącznej powierzchni 1770 mkw. Pod budynkiem znalazłby się także dwupoziomowy parking.

- By, któraś z tych inwestycji mogła dojść do skutku rada miasta musiałaby wyrazić zgodę na zmianę przeznaczenia działki, w trybie ustawy tzw. „lex deweloper". Choć AMB Kwadrat wystąpiła o to jako pierwsza, to jej zgłoszenie w ocenie urzędników zawiera wady formalne, w przeciwieństwie do złożonego niespełna dwa miesiące temu wniosku Parexbudu Dom Plus. Ratusz informuje, że rada miasta zajmie się sprawą już na najbliższej sesji, w czwartek 19 listopada.

Jeżeli któraś ze spółek uzyskałaby zgodę na zbudowanie w tym miejscu mieszkań w trybie „lex deweloper", byłaby to pierwsza taka sytuacja w Lublinie. Do tej pory radni konsekwentnie deweloperom odmawiali. Tak było w przypadku wniosków o postawienie bloków m.in. przy ul. Relaksowej, Poligonowej czy w okolicach ul. Gospodarczej. Jeden z deweloperów odwołał się od takiej decyzji i choć przegrał sprawę w pierwszej instancji, to złożył apelację. Postępowanie jest w toku. W przypadku działki vis-a-vis Olimpu może być jednak inaczej. Już kilkanaście lat temu radni wyrazili zgodę na rozpoczęcie prac planistycznych zmierzających do dokonania zmian w planie zagospodarowania przestrzennego tego obszaru uwzględniających, że ta część miasta w ciągu ostatnich lat ulegała wielu znaczącym transformacjom, w wyniku których funkcja przemysłowa tych terenów zanikła.

**Daniel Olbromski**

### Głosy policzone, 12 mln zł podzielone

## Witajcie jerzyki! i inne…

**40 spośród 82 wszystkich projektów zostanie zrealizowanych w ramach kolejnej edycji Budżetu Obywatelskiego. Wyniki głosowania poznaliśmy w ubiegłym tygodniu. Głos oddało ponad 18 tysięcy osób, znacznie mniej niż w ubiegłym roku.**

W tegorocznym głosowaniu na projekty ogólnomiejskie największe poparcie, 3729 głosów, uzyskał projekt „Zalew Zemborzycki miejscem wypoczynku wszystkich lublinian", który będzie polegać głównie na remoncie alejek nad zalewem. Koszt inwestycji ma wynieść półtora miliona złotych. Na drugim miejscu pod względem liczby oddanych głosów znalazł się projekt „Lublin przeciw zanieczyszczeniu powietrza" polegający na sadzeniu drzew w każdej dzielnicy Lublina (2238 głosów). Wśród projektów ogólnomiejskich 1,2 mln zł zostało rozdysponowane na tzw. projekty miękkie, czyli nieinwestycyjne. Wśród nich najwięcej, bo 2003 głosów uzyskał projekt „Stop komarom! Witajcie jerzyki! Zakup i montaż tysiąca budek dla jerzyków na terenie Lublina".

Projekty dzielnicowe, które będą realizowane to m.in. remont chodników przy ul. Dziewanny, Jutrzenki, Różanej na osiedlu Ruta na Czubach oraz montaż latarni przy ulicy Biedronki i Tymiankowej na osiedlu Łęgi (również Czuby) czy „Przyjemne morsowanie z Lubelskim Klubem Morsów".

Aż 16 projektów do tej edycji Budżetu Obywatelskiego (część nie została poddana pod głosowanie) złożył **Maciej Mikulski**, mieszkaniec osiedla Górki. W głosowaniu zwyciężyły dwa jego projekty. – Pierwszym jest projekt „Lublin przeciw zanieczyszczeniu powietrza - drzewa dla każdej dzielnicy". Największą satysfakcję daje mi fakt, że ten projekt zajął drugie miejsce pod względem liczby oddanych głosów. Drugim moim projektem, który wygrał jest odkomarzanie, przy czym jest to projekt łączony z innym – tłumaczy M. Mikulski. Na etapie głosowania odpadły projekty dzielnicowe złożone przez społecznika. – Najbardziej żałuję, że nie uda się zrealizować projektu „Filary na Filaretów - Lubelskie Wiszące Ogrody" (dotyczy zagospodarowania „opuszczonych filarów" nad tzw. parkiem Jana Pawła II – przyp. aut.), który zdobył najwięcej głosów wśród dzielnicowych projektów „przegranych" – dodaje M. Mikulski. W skali całego miasta mieszkańcy odrzucili w sumie 42 spośród 82 poddanych pod głosowanie projektów.

W tej edycji Budżetu Obywatelskiego głosowało łącznie 18 234 osób, z czego 17 122 przez internet oraz 1 112 „tradycyjnie". To znacznie gorszy wynik niż przed rokiem, kiedy oddano prawie 26 tysięcy głosów. Każdy mieszkaniec Lublina, niezależnie od wieku, mógł zagłosować na maksymalnie 4 projekty: 2 dzielnicowe i 2 ogólnomiejskie,

Mieszkańcy mieli do dyspozycji 12,15 mln zł, mniej niż w ubiegłym roku, kiedy do dyspozycji było około 15 milionów. Z tegorocznej puli około 8,4 mln złotych zostało przeznaczonych na realizację projektów dzielnicowych, których koszt nie może przekroczyć 350 tys. zł na każdą z dzielnic Lublina.

**ZWYCIĘSKIE PROJEKTY**

**Ogólnomiejskie inwestycyjne:** Zalew Zemborzycki miejscem wypoczynku wszystkich Lublinian, Lublin przeciw zanieczyszczeniu powietrza - drzewa dla każdej dzielnicy.

**Ogólnomiejskie „miękkie":** Stop komarom! Witajcie jerzyki! Zakup i montaż 1000 budek dla jerzyków na terenie Lublina; AKTYWNY LUBLIN; Sterylizacja psów i kotów właścicielskich i Promocja Adopcji Zwierząt, REZERWAT DZIKICH DZIECI 2021 - wakacyjny park kreatywności i kontaktu z przyrodą; Sterylizacja, kastracja, czipowanie psów i kotów m. Lublina; Aktywne Pokolenie; Goń komara czyli wygnajmy krwiopijców z naszego miasta.

**Projekty dzielnicowe:** Remont ciągów pieszych przy ul. Dziewanny, Jutrzenki, Różanej w Osiedlu Ruta oraz montaż latarni przy ulicy Biedronki i Tymiankowej 3 w osiedlu Łęgi (Czuby Północne); Remont Parkingu przy ulicy Szmaragdowej (Czuby Południowe); Park Centralny na Felinie - etap II; LSM - miejsca parkingowe, chodniki, siłownie, remont boiska; Bądźmy dumni ze Starego Miasta w Lublinie; Bezpieczna Ulica – budowa chodnika do przystanku MPK (Kośminek); Z Kryształowej wygodnie do Jantarowej (Węglin Południowy); Ścieżka rowerowa wzdłuż Solidarności - kontynuacja (od ul. Kosmowskiej do wysokości al. Smorawińskiego (Czechów Południowy); Przyjemne morsowanie z Lubelskim Klubem Morsów (Zemborzyce); Sygnał i LO VI - wspólnie do celu (Dziesiąta); Bajkowy plac zabaw na Ponikwodzie; Ścieżka rowerowa w Alei Warszawskiej - 1 etap (Sławinek); Budowa parkingu przy skrzyżowaniu ul. Puławskiej u ul. Zuchów (Wieniawa); Remontujemy ulice na Sławinie - ul. S. Sempołowskiej; Położenie nawierzchni asfaltowej na ul. Świętochowskiego (Abramowice); Centrum Aktywności Sportowej Bronowice (etap 2); Zielone Śródmieście; Abramowicką bezpiecznie rowerem (Abramowice); Funkcjonalna i nowoczesna Węglin Arena – miejsce aktywnego spędzania czasu wolnego (Węglin Północny); Kwiaty dla Zelwerowicza (Czechów Północny); Poprawa infrastruktury drogowej na Tatarach; Rowerem na Polibudę (Za Cukrownią); Inwestycje na Kośminku; Jasne Szerokie; Nasza Kalinowszczyzna; Budowa ścieżki rowerowej przy al. Solidarności pomiędzy wjazdem do stacji obsługi PZM a ul. Prusa obok planowego chodnika w miejsce wyeksploatowanego (Śródmieście); Latarnie w dzielnicy Szerokie - oświetlenie ulicy Światowida; Remont nawierzchni oraz chodnika na ulicy Karola Namysłowskiego (Konstantynów); Remont chodnika na ul. Polskiego Czerwonego Krzyża (Ponikwoda); Poprawienie infrastruktury ul. Przepiórczej i Sieciecha w dzielnicy Głusk; Zakup i montaż latarni ulicznych hybrydowych do doświetlenia ulic Hajdowskiej, Zadębie, Jarmarcznej (Hajdów-Zadębie).

**Grzegorz Rekiel**

eprasa.pl cb250cfeaf

**ŚWIDNIK. - Spółdzielcy nie mają pojęcia, że muszą pokrywać koszty tych decyzji – twierdzi była pracowniczka SM w Świdniku**

## Zwolnieni pracownicy pozywają spółdzielnię

**- Uważam, że postąpiono wobec mnie niesprawiedliwie - mówi Patrycja Romanowska-Hanc, była kierownicza Działu Windykacji Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku, która w ubiegłym roku została zwolniona z pracy. Swoich praw dochodzi przed sądem. Domaga się przywrócenia na stanowisko, ale nie wyklucza, że będzie walczyć też o odszkodowanie.**

**Patrycja Romanowska-Hanc** przepracowała w Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku trzynaście lat. Początkowo księgowała rachunki bankowe, później pracowała też w innych działach m.in. w Dziale Księgowości Czynszowej, na stanowisku ds. kosztów, w księgowości inwestycyjnej, aż w końcu trafiła do windykacji na stanowisko p.o. kierownika działu, który - jak mówi - budowała od podstaw. Z czasem awansowano ją na kierownika działu. Została zwolniona we wrześniu ubiegłego roku. Oficjalnie z powodu likwidacji jej stanowiska pracy.

- W sierpniu zeszłego roku dowiedziałam się, że pani prezes od dawna szukała powodów, aby móc mnie zwolnić dyscyplinarnie. Nie znalazła niczego, więc jako powód zwolnienia podała, że likwidowane jest stanowisko kierownika działu windykacji. Zrozumiałabym tę decyzję, gdyby np. spółdzielnia zleciła windykację zewnętrznej firmie. Ale tak się nie stało. Dział Windykacji istnieje nadal tyle, że połączono go z Działem Księgowości Czynszowej. Uważam, że nie było lepszej osoby ode mnie, aby te połączone działy poprowadzić, tym bardziej, że w tym momencie stanowisko kierownika Działu Księgowości Czynszowej było nieobsadzone. Tymczasem na stanowisko kierownika połączonych działów pani prezes awansowała moją pracownicę o mniejszym doświadczeniu i kwalifikacjach. Pani prezes po prostu chciała się mnie pozbyć i to zrobiła - uważa Romanowska-Hanc.

Przed sądem była kierowniczka domaga się przywrócenia na poprzednie stanowisko. Nie wyklucza jednak, że będzie dochodzić też odszkodowania.

- Pani Prezes nie zrobiła czegoś, co się nazywa doborem pracownika do zwolnienia. Powinna wybrać tych, którzy mają np. umowy na czas określony i niższe kwalifikacje, i dopiero wtedy, przy wręczaniu mi wypowiedzenia, uzasadnić swój wybór – uważa zwolniona kobieta.

Romanowska-Hanc pisała w tej sprawie do Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej. Do dziś nie doczekała się odpowiedzi.

Pierwsza sprawa byłej kierowniczki działu windykacji przeciw Spółdzielni odbyła się w grudniu ubiegłego roku; kolejna wyznaczona na luty 2020 nie odbyła się z powodu nieobecności sędzi, a kwietniowa została odwołana z powodu epidemii Covid-19. Ostatnie posiedzenie sądu miało miejsce październiku br., ale nie przyniosło rozstrzygnięć. Termin kolejnej rozprawy wyznaczono na marzec 2021 r.

Oprócz P. Romanowskiej- Hanc z pracą w spółdzielni po objęciu władzy przez nowy zarząd pożegnała się również jedna z księgowych obsługujących rachunki bankowe i pracownica do spraw samorządowych, obsługująca Radę Nadzorczą. Obie kobiety również uznały, że zwolniono je bezpodstawnie i zdecydowały, że będą dochodzić swoich praw. Jedna z rozpraw już się zakończyła.

- Nie wiem, czy członkowie SM w ogóle zdają sobie sprawę z tego, że spółdzielnia ma z byłymi pracownikami aż trzy sprawy, za które to oni będą musieli zapłacić. Każdej z nas wypłacono odprawy w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia. W moim przypadku to 12 tys. zł. Osobiście zrezygnowałam z trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia i skróciłam go do miesiąca, ale koleżanki już nie, a pani prezes zwolniła je z obowiązku świadczenia pracy i zapłaciła im za te miesiące. Niewykluczone, że do tych kosztów trzeba będzie doliczyć jeszcze odszkodowania i ewentualne koszty postępowania sądowego. Na początku października odbyła się sprawa przeciwko Spółdzielni o odszkodowanie założona przez jedną ze zwolnionych koleżanek. Sąd zasądził 12 tys. zł odszkodowania. Spółdzielnia uznała powództwo w całości. Ta pracownica była szczególnie chroniona, bo działała w zarządzie związków zawodowych i dodatkowo wróciła z urlopu macierzyńskiego. Te wszystkie wypłacone pieniądze to efekt decyzji kadrowych zarządu - mówi Patrycja Romanowska-Hanc.

Druga z kobiet podjęła ze spółdzielnią mediację i zgodziła się na wypłatę dwumiesięcznego odszkodowania, w zamian za rezygnację z powrotu do pracy.

O odniesienie się do sprawy poprosiliśmy zarząd SM w Świdniku, ale nie doczekaliśmy się odpowiedzi.

**(w)**

**ŚWIDNIK. W październiku tylko 7818 pasażerów**

## Pandemia dusi lotnisko

**Port Lotniczy Lublin podsumował październik. Statystyki nie napawają optymizmem, a listopad zapowiada się jeszcze gorzej. Wszystkiemu winna pandemia.**

W październiku Port Lotniczy obsłużył 243 operacje lotnicze. Dla porównania w październiku ubiegłego roku było ich 384, a w roku 2018, który jak dotąd był najlepszym - 457. Pasażerów w październiku br. było 7 818, w ubiegłym roku było ich 32 822, a w roku 2018 – 37 686. Powodem słabych statystyk jest oczywiście pandemia Covid-19. Nie zanosi się na to by listopad był pod tym względem lepszy, bo linie lotnicze znacznie ograniczyły liczbę wykonywanych połączeń w tym i kolejnym miesiącu.

Irlandzki Ryanair poinformował, że w okresie od 4 listopada do 13 grudnia zawiesza w Polsce kilkadziesiąt tras, w tym również połączenie Świdnik-Dublin. Z systemów rezerwacyjnych wynika, że może ono zostać wznowione 16 grudnia.

Ilość połączeń okroiły również linie Wizzair, zawieszając loty ze Świdnika do Londynu Luton (od 1 listopada do 14 grudnia), Oslo Torp (od 8 listopada do 17 grudnia) oraz niedawno reaktywowane połączenie do Doncaster Sheffield (od 6 listopada do 15 grudnia). Z kolei Polskie Linie Lotnicze LOT zapowiedziały, że od 23 listopada do 20 grudnia z pięciu do dwóch tygodniowo ograniczą połączenia Świdnik-Warszawa. Oznacza to, że w ciągu najbliższych kilku tygodni z PLL polecimy tylko w dwóch kierunkach. Oprócz połączeń do Warszawy będą wykonywane również te do Eindhoven, gdzie raz w tygodniu latają linie Wizzair. **(w)**

**ŚWIDNIK. SAG przyciąga**

# Autobusy na wodór made in Świdnik?

**Czy w Świdniku będą produkowane autobusy na wodór? W Strefie Aktywności Gospodarczej przy ul. Nadleśnej właśnie zadomowiła się firma, która ma przeprowadzać prace projektowe nad takimi pojazdami, a w przyszłości być może zajmie się także ich produkcją.**

Przed kilkunastoma tygodniami podawaliśmy, że firma DB Schenker przenosi się z Lublina do Świdnika, a konkretnie do Strefy Aktywności Gospodarczej, gdzie już powstaje jej terminal przeładunkowy. Wartość tej inwestycji wraz z kosztem zakupu gruntu o powierzchni 6 ha ma wynieść ok 10 mln euro. Władze firmy podkreślały, że kluczowe znaczenie przy wyborze miejsca miała właśnie lokalizacja – w pobliżu lotniska i drogi krajowej S17, biegnącej szlakiem europejskiej E372, która łączy południowo-wschodnią Polskę z zachodnią Ukrainą.

Wcześniej inwestycję w świdnickiej SAG rozpoczęła również firma Panattoni, a ostatnio przy ul. Nadleśnej zadomowił się kolejny nowy inwestor. Nieoficjalnie wiadomo, że to spółka Polski Autobus Wodorowy, należąca do Zespołu Elektrowni Pątnów-Adamów-Konin, którego akcjonariuszem jest **Zygmunt Solorz-Żak**, jeden z najbogatszych Polaków, właściciel m.in. telewizji Polsat.

Firma wynajęła budynek przy ul. Nadleśnej i będzie zatrudniać ok. 60 osób. Zajmuje się ona projektowaniem autobusu napędzanego wodorem. Prace są już ponoć na zaawansowanym poziomie, a w załodze znaleźli się m.in. inżynierowie z lubelskiego „Ursus Busa", który produkował podobne maszyny. W przyszłości firma być może zajmie się również produkcją takich pojazdów. Mogłoby być to nawet 500 autobusów rocznie.

W Strefie Aktywności Gospodarczej cały czas trwają również prace związane z budową dogodnego dojazdu do zlokalizowanych tu działek, czyli przedłużenia ulicy Żwirki i Wigury oraz Nadleśnej. Władze miasta liczą, że ta inwestycja przyniesie wymierne korzyści i przyciągnie do Świdnika jeszcze więcej inwestorów.

**(w)**

**ŚWIDNIK. Róbmy – mówi część mieszkańców. – Poczekajmy – przekonują inni**

## Asfalt podzielił Bażantową

**- Nie ma u nas żadnego konfliktu sąsiedzkiego. Normalnie ze sobą rozmawiamy, mamy po prostu różne opinie na ten temat – mówią mieszkańcy ulicy Bażantowej w Świdniku. Ulicę tę ujęto w miejskim programie asfaltowania gruntówek, ale część mieszkańców uważa, że lepiej poczekać na drogę z pełną infrastrukturą. Z kolei inni woleliby, aby wyasfaltowano ją jak najszybciej. Urząd miasta liczy, że uda się w tej sprawie osiągnąć jakiś kompromis i zadowolić obie strony.**

Część mieszkańców ul. Bażantowej obawia się, że wyasfaltowanie jezdni bez budowy kanalizacji burzowej doprowadzi do zalewania ich posesji

Bażantowa to jedna z ulic, którą miasto chciało wyremontować w ramach rozpoczętego niedawno programu asfaltowania gruntówek zakładającego, że asfalt pojawi się na prawie 40 miejskich ulicach zapewniając mieszkańcom lepszy dojazd do domów w czasie oczekiwania na budowę ulicy z prawdziwego zdarzenia – z chodnikami, oświetleniem i kanalizacją burzową. Jednak mieszkańcy niektórych ulic wolą poczekać. Problem w tym, że nie są w tym jednomyślni. I tak jest właśnie na Bażantowej. Część z mieszkańców jest gotowa poczekać dłużej, ale mieć ulicę z pełną infrastrukturą, a część wolałaby, aby asfalt, nawet tymczasowy, pojawił się jak najprędzej.

- To nie jest tak, że jest u nas - jak to ujął na sesji pan wiceburmistrz Dmowski - konflikt sąsiedzki. Normalnie ze sobą rozmawiamy, mamy po prostu różne zdania na ten temat – mówi jeden z mieszkańców. - Nie do końca rozumiemy to całe zamieszanie wokół naszej ulicy, tym bardziej, że większość opowiedziała się za tym, by czekać na drogę docelową.

Kiedy okazało się, że Bażantowa zostanie ujęta w programie utwardzania gruntówek, mieszkańcy wystąpili z petycją do burmistrza, o wykreślenie jej z niego. Pod pismem podpisało się 90 proc. mieszkańców ulicy. Później okazało się jednak, że niektórzy zmienili zdanie.

- Dostaliśmy od miasta dwie propozycje: albo robimy tymczasową asfaltówkę, albo czekamy na drogę docelową w 2022-2023 r. Były dwa referenda w tej sprawie i choć w tym drugim nie wiedzieć czemu, nie wzięli udziału wszyscy mieszkańcy, w obu głosowaniach większość wybrała tę drugą opcję. Uważamy, że to lepsze rozwiązanie. Droga zostanie wypoziomowana, a poza tym będzie bezpieczniej, bo będzie chodnik i oświetlenie. Inna ważna kwestia to miejsce do zawracania na końcu ulicy, bo Bażantowa jest ślepa. Uznaliśmy, że warto poczekać te dwa lata i mieć gotową ulicę z całą infrastrukturą - mówi jeden z mieszkańców.

Zwolennicy czekania na docelową drogę obawiają się również, że kiedy Bażantowa zostanie wyasfaltowana i tym samym podniesie się jej poziom, położone niżej działki będą zalewane.

- Mamy tu kiepskie ukształtowanie terenu. Są bardzo duże spadki. Na mojej działce, która ma prawie 50 m długości jest 2,5 metra spadku. Nawet teraz woda, która częściowo wsiąka w drogę i w ziemię potrafi nas zalać, a jak tę drogę podniosą jeszcze o 20 cm, to nie dość, że nie będzie wsiąkać, bo będzie asfalt, to jeszcze spłynie na działki i będzie nas podtapiać – martwią się mieszkańcy.

Ale nie wszyscy podzielają te obawy. Część mieszkańców liczy, że Bażantowa zostanie jak najszybciej wyasfaltowana, bo to by oznaczało koniec problemów z błotem i kurzem. Obawiają się również, że trwająca pandemia może odbić się negatywnie na budżecie miasta, co w efekcie doprowadzi do tego, że na utwardzenie drogi będą czekać latami. - Mając do wyboru to, co jest teraz, albo asfaltową prostą drogę, zdecydowanie wolimy mieć asfalt. Czym prędzej, tym lepiej – mówią.

Władze miasta planują kolejne spotkanie z mieszkańcami Bażantowej i liczą na to, że uda się wypracować jakiś kompromis.

- Problem jest też takiej natury, że część mieszkańców ma dostęp do działek z dwóch stron, od Bażantowej i od nowo wybudowanej ul. Solidarności i im tak bardzo może nie zależy na asfaltowaniu - mówi wiceburmistrz Świdnika, **Marcin Dmowski**. Jeszcze raz spotkamy się z mieszkańcami i jeśli okaże się, że większość rzeczywiście nie chce tej drogi asfaltowej, możemy wprowadzić zadanie najpierw opracowania projektu, a potem budowy ulicy do budżetu, prawdopodobnie przyszłorocznego. Ulica liczy ok. 150 m, a koszt budowy mógłby wynieść 400-500 tys. zł. **(w)**

**Hackathon dla Świdnika**

## Komunikacja szyta na miarę

**Świdnik jako jedno z czterech miast został wybrany do udziału w „Hackathonie dla Miast". W ramach tego projektu programiści z całej Polskim będą szukać rozwiązań, które pozwolą, uczynić komunikację i infrastrukturę w Świdniku bardziej przyjazną mieszkańcom.**

Pandemia Covid-19 postawiła samorządy przed wieloma wyzwaniami w obszarach edukacji, zdrowia, bezpieczeństwa, czy też w zakresie działalności samych urzędów. Dlatego Polski Fundusz Rozwoju oraz GovTech Polska połączyły siły, aby wesprzeć lokalne społeczności w walce z kryzysem organizując „Hackathon dla Miast", w ramach którego najzdolniejsi programiści z całej Polski poszukają rozwiązań problemów i zagadnień zgłoszonych przez różne samorządy.

W sumie swoje wyzwania do „Hackathonu dla Miast" zgłosiło 30 miast, a specjalna komisja wyłoniła cztery najciekawsze. Wśród nich jest również to zaproponowane przez Urząd Miasta Świdnik. Chodzi o analizę ruchu miejskiego, w celu pozyskania danych do rozwoju infrastruktury publicznej.

- Chcemy wykorzystać bazy danych, np. dane sieci komórkowych o mobilności oraz nasz monitoring, tak by lepiej zarządzać infrastrukturą. Chodzi m.in. o komunikację miejską, o to którędy najlepiej „puszczać" autobusy i w jakich godzinach. Te dane będą istotne również do planowania inwestycji drogowych, chodników, czy dróg dla rowerów; abyśmy planując je, mieli narzędzie z konkretnymi danymi. Mamy nadzieję, że to się uda - mówi wiceburmistrz Świdnika, **Marcin Dmowski**.

To już drugi raz, kiedy Urząd Miasta Świdnik korzysta z takiego rozwiązania. Dzięki udziałowi w projekcie GovTech Polska udało się stworzyć aplikację, która porównując różne bazy danych, pomaga wyłapać osoby niepłacące za śmieci. Dziś z tego rozwiązania korzystają także inne samorządy. **(w)**

eprasa.pl cb250cfeaf

33-letni lublinianin usłyszał zarzut zabicia zwierzęcia ze szczególnym okrucieństwem

### Dwóch podejrzanych o szczególne znęcanie się nad psami

## Niepojęty sadyzm nad zwierzętami

**To właściciel zakopanego żywcem i zmaltretowanego psa usłyszał właśnie zarzuty zabicia zwierzęcia ze szczególnym okrucieństwem. Zatrzymali go kryminalni z „szóstki". Został już tymczasowo aresztowany. Inny mężczyzna usłyszał też podobne zarzuty, policję powiadomiły dwie kobiety, które zauważyły, że bije zwierzę metalowym prętem na balkonie.**

Przypomnijmy, że w trakcie śledztwa mówił, iż dzień przed odnalezieniem okrutnie zmaltretowanego i zakopanego żywcem pod wiaduktem 14-letniego kundelka, twierdził on, że ktoś ukradł mu dzień wcześniej czworonoga. Skamlące resztkami sił zwierzę odnalazła pracownica jednej z pobliskiej firmy. Piesek miał złamaną czaszkę, uszkodzone liczne organy wewnętrzne. Weterynarz, pod opiekę którego trafił piesek, początkowo dawał nadzieję, że zwierzę wyjdzie żywe z tego makabrycznego wydarzenia. Ale stan zwierzaka był ciągle ciężki. Prawie po tygodniu walki o uratowanie pieska, postanowiono skrócić mu cierpienia i go uśpić.

- Na miejscu odnalezienia zwierzęcia policjanci przeprowadzili oględziny. Sprawą ustalenia sprawcy zajęli się funkcjonariusze z VI Komisariatu Policji w Lublinie. Wszystkie ustalenia dokonane przez operacyjnych jednoznacznie wskazały, że związek z przestępstwem ma właściciel czworonoga – 33-letni mieszkaniec Lublina. Jak ustalili policjanci, mężczyzna trzonkiem łopaty pobił swojego psa, a potem żywcem zakopał w ziemi. W miniony poniedziałek 33-latek został zatrzymany i doprowadzony do prokuratury. Usłyszał zarzut zabicia zwierzęcia ze szczególnym okrucieństwem. Został już tymczasowo aresztowany. Grozi mu kara nawet do 5 lat więzienia – informuje komisarz **Andrzej Fijołek**, z zespołu prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie.

Za znęcanie się nad psem ze szczególnym okrucieństwem odpowie też 51-letni mieszkaniec Bychawy. Mężczyzna bił metalowym prętem psa na balkonie.

- Zdarzenie zauważyły dwie kobiety i poinformowały policjantów. Jak się okazało pies zabłąkał się i został przygarnięty przez mężczyznę, który zabrał go do swojego domu. Tam jednak często dochodziło do imprez alkoholowych w czasie których jeden z gości znęcał się nad psem. Policjanci z Bychawy zatrzymali 51-latka oraz ustalili właścicielkę, która poszukiwała swojego psa po jego zaginięciu. Piesek trafił do weterynarza, a następnie do właścicielki. 51-latek usłyszał już zarzut znęcania się nad zwierzęciem ze szczególnym okrucieństwem. Grozi mu do 5 lat więzienia – dodaje kom. Fijołek. **(I)**

### 14-letni uczeń z Lublina nie na żarty wystraszył pracowników swojej szkoły

## Powystrzelam wszystkich, podłożyłem bombę

**Podczas wirtualnej lekcji napisał maila do swojej szkoły, w którym zagroził, że rozstrzela wszystkich jak nie dostanie 10 tys. zł okupu i że podłożył bombę.**

- Taką wiadomość otrzymali policjanci z jednej ze szkół. Pracownica tej placówki odebrała maila. Z jego treści wynikało, że autor żąda 10 tysięcy złotych w gotówce. Pieniądze miały być przyniesione na ulicę wskazaną w wiadomości. Jeśli żądania nie zostaną spełnione, zagroził rozstrzelaniem wszystkich i wysadzeniem budynku. Dodał również, że to nie są żarty relacjonuje podkomisarz **Anna Kamola** z zespołu prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie.

Na miejsce dyżurny Miejskiej Komendy Policji wysłał grupę wyszkolonych funkcjonariuszy, którzy przy pomocy psa tropiącego przeszukali budynek. Do działań zaangażowano także strażaków. Alarm okazał się fałszywy. Mundurowi nie znaleźli żadnych niebezpiecznych przedmiotów.

Sprawą ustalenia autora fałszywego alarmu zajęli się policjanci z I komisariatu, a także funkcjonariusze z KWP w Lublinie zajmujący się walką z cyberprzestępczością. Na efekty ich pracy nie trzeba było długo czekać. - Ustalenia mundurowych poczynione m.in. w cyberprzestrzeni wskazały jako sprawcę 14-letniego mieszkańca Lublina. 14-latek, w obecności prawnego opiekuna, został przesłuchany na komisariacie. Przyznał się i wyraził skruchę za swoje postępowanie. Policjanci zabezpieczyli komputer, którym posłużył się do usiłowania wymuszenia rozbójniczego i wywołania fałszywego alarmu. Na uwagę zasługuje też fakt, że czynu tego dokonał podczas trwania zdalnego nauczania – dodaje kom. Anna Komola.

Teraz chłopiec może mieć spore kłopoty, gdyż materiały tej sprawy trafią, za pośrednictwem prokuratury, do Sądu ds. Rodziny i Nieletnich, który zdecyduje o dalszym losie nastolatka. **LT**

### 10-letni synek nie przeczuwał niczego złego, walczył o życie do ostatniego tchnienia

# Bestialska zbrodnia byłej pani prezes

**Do dziś nie wyjaśniono do końca motywów tej szokującej zbrodni. Dlaczego znana i szanowana w naszym mieście, była szefowa Bractwa Miłosierdzia im. św. Brata Alberta, wywiozła do hostelu w Lublinie swojego 10-letniego synka i tam go udusiła szalikiem. Chłopczyk niczego nie podejrzewał, w telefonicznej rozmowie z ojcem mówił, że tęskni i że jak wróci, to razem pooglądają filmy. Prokuratura Okręgowa w Lublinie skierowała właśnie do sądu kolejny akt oskarżenia przeciwko 40-letniej Monice S.**

Matka wyjechała z synem z domu, z jednej z podlubelskich miejscowości 3 dni przed odkryciem zabójstwa. Mężowi wysłała wiadomość, że nie wróci i chce się z nim rozwieść. Kiedyś już tak zrobiła, ale powróciła do rodziny. Nikt nie podejrzewał, że dojdzie do jakiejś tragedii.

- Zwłoki chłopczyka znaleźli pracownicy hostelu przy ul. Orlej w Lublinie, w piątek około południa, 29 listopada ubiegłego roku. Matka nakryła kołdrą ciało chłopca wraz z głową, unieruchomiła je przytrzymując własnym ciałem i w ten sposób doprowadziła do uduszenia ofiary – relacjonowała przebieg zbrodni prok. **Agnieszka Kępka**, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Lekarz medycyny sądowej stwierdził krwawe wylewy w tkance podskórnej na całej głowie chłopczyka, co świadczyło o tym, że dziecko do ostatniego tchnienia chciało się wyzwolić ze śmiertelnego ucisku.

Matki chłopca nie było przy zwłokach, zatrzymano ją tego samego dnia w okolicach Kazimierza Dolnego, była w bardzo złym stanie psychicznym. Czy na czyn Moniki S. wpływ miała sprawa malwersacji finansowych w Bractwie Miłosierdzia im. św. Brata Alberta? Taki wątek pojawiał się w trakcie śledztwa, że bała się straty dziecka po osadzeniu w więzieniu. Ale to wydaje się być absurdalne: zabić, żeby nie stracić…

Z ustaleń zakończonego w lipcu br. śledztwa wynika, że w Bractwie Alberta doszło do nadużyć na bardzo szeroką skalę. Monika S. jest oskarżona o przywłaszczenie ok. 180 tys. zł. Pociągnęła za sobą również dwie współpracownice: skarbniczkę i księgową. W sumie z kasy Bractwa miało zniknąć 220 tys. zł. Dodatkowo Monikę S. obwinia się, że pomogła 3 członkom rodziny w ubieganiu się o wysokie kredyty, wystawiając im fikcyjne zaświadczenia o zatrudnieniu i zarobkach. Przez to banki straciły około 400 tys. zł. W sumie różne instytucje miały stracić ponad 600 tys. zł. Oskarżeni nie przyznają się do zarzucanych im czynów. Do nieprawidłowości finansowych miało dochodzić w latach 2017 – 2018. Akt oskarżenia w sprawie malwersacji wpłynął do sądu w lipcu br.

Bractwo Miłosierdzia im. św. Brata Alberta to jedna z najdłużej działających w Lublinie organizacji pomocowych. Utworzył ją w 1983 r. ks. Jan Mazur. Stowarzyszenie otacza opieką osoby ubogie, chore, niepełnosprawne, bezdomne, uzależnione, uchodźców oraz wszystkich, którzy tej pomocy potrzebują. Z pomocy Bractwa korzystają również emeryci, rodziny wielodzietne i samotne matki, którzy osiągają niewielki dochód. Bractwo Miłosierdzia im. Św. Brata Alberta pomaga potrzebującym prowadząc jadłodajnię przy ul. Zielonej 3 w Lublinie. Dziennie wydaje ok. 500 posiłków. Prowadzi też Ośrodek Wsparcia dla Bezdomnych, schronisko, noclegownię, Ośrodek Aktywizacji Społecznej i Zawodowej. **LT**

FOT. KMP LUBLIN

Dzieciobójczyni grozi dożywocie

### Strażacy apelują w imieniu swojego kolegi

## Pilnie potrzebna krew dla młodej mamy

**- W imieniu własnym i naszego kolegi mł. ogn. Arkadiusza Malickiego – funkcjonariusza Państwowej Straży Pożarnej z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 1 w Lublinie oraz ojca Mileny – emerytowanego funkcjonariusza KM PSP w Lublinie mł. bryg. Sławomira Bajana, zwracam się z prośbą o udział w zbiórce krwi dla dotkniętej wirusem SARS-CoV-2 Mileny – apeluje bryg. mgr inż. Marek Fiutka, komendant miejski Państwowej Straży Pożarnej w Lublinie.**

5 listopada br., w związku z nasilającymi się dolegliwościami grypopodobnymi oraz ogólnym osłabieniem, będąca w 36. tygodniu ciąży Milena trafiła do SPSK 1 w Lublinie. Lekarze ustalili, iż m pozytywny wynik testu na obecność koronawirusa. Nasilające się objawy oraz drastycznie pogarszający się stan ogólny pacjentki zmusił lekarzy do wykonania zabiegu cesarskiego cięcia. Na świat przyszedł zdrowy chłopak, syn Arkadiusza i Mileny.

- W wyniku ogólnego osłabienia i niepożądanego działania patogenu koronawirusa doszło do stanu zagrożenia życia Mileny. Obecnie ratunkiem dla Niej jest przetoczenie znacznej ilości krwi. Poszukiwana jest grupa krwi ARh+ ale każda inna grupa również jest potrzebna, liczy się każda ilość oraz czas… Stańmy na wysokości zadania, oddajmy to co najcenniejsze – apeluje komendant – Krew to życie. Można ją oddać w Lubelskim Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa przy ul. Żołnierzy Niepodległej 8 w Lublinie. Przy oddawaniu krwi należy poinformować, że jest to dar dla **Mileny Malickiej**, która przebywa w szpitalu SPSK nr 1 w Lublinie. **LT**

### Nie mają głowy, żeby w takim stanie siadać za kółko

## Tydzień mocno pijanych kierowców

**To był tydzień groźnie pijanych kierowców. Poważnie ranny pracownik firmy oczyszczania miasta i rozbite auto przez Ukraińca. W obu przypadkach sprawcy za kierownicą mieli po dwa promile alkoholu.**

Kryminalny z komendy wojewódzkiej – będąc po służbie, razem z sąsiadem, natychmiast zareagowali na widok niebezpiecznego pirata drogowego, który w ubiegłą niedzielę ok. godz. 20 - przejeżdżając z dużą szybkością przez jedną z podlubelskich miejscowości wjechał oplem vectrą w zaparkowane na poboczu mitsubishi i odjechał z miejsca zdarzenia.

Mężczyźni ruszyli za zbiegiem prywatnym autem. Dogonili go po kilometrze. Siedział w oplu w pobliżu sklepu, nie mógł uruchomić auta.

- Bardzo szybko została zablokowana mu droga ucieczki. Po otworzeniu drzwi opla, policjant poczuł od kierowcy woń alkoholu. Zatrzymany przez funkcjonariusza mężczyzna próbował początkowo „negocjować", by nie wzywać Policji. Nie chciał się też wylegitymować, ani okazać dokumentów pojazdu i ubezpieczenia. Po chwili stwierdził, że to nie on spowodował kolizję, a jago znajomy, którego danych nie zna – relacjonuje podk. **Anna Kamola**, z zespołu prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie.

Na miejsce wkrótce przybył patrol ruchu drogowego. Przejrzany zapis sklepowego monitoringu rozwiał wszelkie wątpliwości. Oplem kierował nikt inny, jak zastany na miejscu 45-letni obywatel Ukrainy. - Z nagrania wynika też, że mężczyzna uciekając, wstąpił do sklepu po butelkę alkoholu. Badanie stanu trzeźwości wykazało, że miał 2 promile alkoholu w organizmie. Policjanci zatrzymali mu uprawnienia do kierowania – dodaje podk. A. Kamola. - 45-latek odpowie za jazdę w stanie nietrzeźwości, spowodowanie kolizji i ucieczkę z miejsca zdarzenia.

**Może mieć duże kłopoty**.

Niestety, to nie jedyne wydarzenie z ostatnich dni z udziałem pijaków za kierownicą.

Lubelscy policjanci zatrzymali 39-latka, który w miniony czwartek po południu wjechał autem w pojazd firmy komunalnej i najechał na pracownika. Mężczyzna doznał poważnych urazów. - Sprawca zdarzenia uciekł, jednak szybko trafił w ręce policjantów. W chwili zatrzymania miał 2 promile alkoholu w organizmie dodaje podk. Anna Kamola.

Do tego zdarzenia doszło na ulicy Wojciechowskiej. Z ustaleń policjantów wynika, że po godzinie 16 kierujący renaultem, jadąc od ulicy Bohaterów Monte Cassino w kierunku ulicy Gnieźnieńskiej najechał pojazdem na pracownika firmy zajmującej się wywozem odpadów, przygniatając go do śmieciarki. Sprawca wyszedł ze swojego auta, jednak po chwili wsiadł ponownie do samochodu i odjechał. Wezwany patrol zatrzymał go na ul. Gnieźnieńskiej. Został zatrzymany w areszcie.Do poszkodowanego 60-latka wezwano pomoc medyczną. Mężczyzna doznał poważnych urazów. **(I)**

Auto pijanego Ukraińca trafiło na policyjny parking

### Wypadek w Kalinówce

## Groźny manewr

**W czwartek wieczorem na ul. Piaseckiej w Świdniku (koło stacji paliw w Kalinówce) doszło do groźnie wyglądającego zdarzenia.**

Kierowca renaulta, jadąc w kierunku Lublina nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu jadącemu z przeciwka tirowi marki Volvo.

W wyniku zderzenia poszkodowany został kierowca auta osobowego. Trafił z obrażeniami do szpitala. **(I)**

eprasa.pl cb250cfeaf

Kolejne lustro drogowe stanie na wyjeździe z ulicy Ratajczaka

**ŚWIDNIK. Mają poprawiać bezpieczeństwo i ułatwiać życie kierowcom**

# Udana ofensywa lustrzana

**Przy ulicy Hotelowej oraz wyjeździe z ulic 3 Maja i Miętowej stanęły lustra drogowe. Kolejne pojawi się przy ul. Ratajczaka. To efekt zabiegów miejskiego radnego Marcina Magiera.**

Przed kilkoma tygodniami na łamach nowego tygodnia pisaliśmy o „lustrzanej ofensywie" radnego **Marcina Magiera** (klub radnych burmistrza Waldemara Jaksona), który postulował o ustawienie luster drogowych na kilku skrzyżowaniach w mieście, na których jest utrudniona widoczność.

- Akcja została zainicjowana przez mieszkańców Świdnika, którzy na łamach Facebooka zwrócili się z prośbą o podjęcie interwencji w sprawie poprawy widoczności na wyjeździe przy ul. Armii Krajowej. Wspólnie z władzami powiatu podjęliśmy działania zmierzające do poprawy bezpieczeństwa w tym rejonie, przeprowadziliśmy wizję lokalną, podczas której została podjęta decyzja o instalacji lustra drogowego. Efektem inicjatywy były kolejne zgłoszenia od mieszkańców w sprawie problemów z wyjazdem przy innych ulicach. Postanowiłem przeanalizować każdą sytuację oddzielnie i w przypadku potwierdzenia zasadności podjęcia działań, przygotować odpowiednie wnioski do władz Świdnika - mówił radny Magier.

Efektem działań radnego są m.in. lustra drogowe, które niedawno ustawiono przy ulicy Hotelowej, wyjeździe z ul. 3 Maja oraz Miętowej. Takie lustro przydałoby się również na ul. Ratajczaka przy wyjeździe spod bloków nr 1 i 3. Interpelację w tej sprawie radny Magier zgłosił wspólnie z inną radną z klubu burmistrza **Waldemara Jaksona**, **Katarzyną Denis**.

- Widoczność ograniczona jest tam przez parkujące pojazdy, a problem nasila się w godzinach porannych i popołudniowych, gdy większość miejsc postojowych zlokalizowanych wzdłuż ul. Ratajczaka jest zajęta. Zdaniem mieszkańców problem można rozwiązać właśnie poprzez instalację lustra drogowego, które zapewni pokrycie martwych stref i umożliwi kierowcom bezpieczny wyjazd - mówi radny.

W odpowiedzi na tę interpelację Urząd Miasta wyjaśnia, że jest możliwość instalacji lustra we wskazanym miejscu. Zostanie ono zamontowane po zatwierdzeniu przez powiat zmiany organizacji ruchu. Jego koszt to ok. 1,9 tys. zł. **(w)**

**ŚWIDNIK. Taryfy ciepła po nowemu**

# Taka podwyżka świdniczan nie zmrozi

**Od ubiegłego tygodnia świdniczan korzystających z miejskiej sieci ciepłowniczej obowiązują nowe stawki za ogrzewanie. Jak tłumaczą władze Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej, podwyżka nie będzie bardzo odczuwalna dla mieszkańców i ma związek z coroczną zmianą taryfy.**

- Od 8 listopada w Świdniku wzrosły opłaty za centralne ogrzewanie i podgrzewanie wody użytkowej. Wg moich obliczeń wzrost cen wyniesie ok. 10 proc. - mówi jeden z naszych czytelników. Ale świdnicki PEC zapewnia, że taka kalkulacja jest mocno przesadzona, bo opłaty za ciepło wzrosną symbolicznie.

**Krzysztof Michalski,** prezes Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej w Świdniku potwierdza, że Urząd Regulacji Energetyki zatwierdził zmianę taryfy ciepła. Nowa obowiązuje od 8 listopada br. przez najbliższy rok. Wg nowych taryf, część opłat wzrosła, a niektóre - choć nieznacznie – są niższe niż te obowiązujące do tej pory.

I tak dla przykładu, odbiorcy z grupy D, czyli pobierający ciepło bezpośrednio z przyłączy, wg nowych taryf stawkę opłaty za usługi przesyłowe mają ustaloną na 1.682,16 zł/MW/m-c netto. Wcześniej było to 1.708,89 zł/MW/m-c. Stawka opłat zmiennych w ich przypadku to teraz 7,02 zł/GJ, wcześniej było to 6,82 zł/GJ.

Odbiorcy z grupy C, czyli pobierający ciepło z węzłów cieplnych należących do dostawcy i przez dostawcę obsługiwanych i zasilających jeden obiekt, stawkę opłaty stałej za usługi przesyłowe mają ustaloną w kwocie 2.522,01 zł/MW/m-c netto (wcześniej było to 2.559,62 zł). Stawka opłat zmiennych za usługi przesyłowe wzrosła za to z 11,36 zł/GJ do 11,43 zł/GJ (wszystkie stawki podane netto). O kilkanaście złotych wzrosły również stawki opłat za przyłączenie do sieci.

- Nasza cena to 1/3 wszystkich kosztów, które ponoszą mieszkańcy. Reszta leży po stronie Veoli Wschód. Nasza taryfa wzrosła o ok. 3 proc., a w całości opłaty zostały podniesione o ok. 1 proc. Podwyżki są minimalne. Poza tym są ograniczane centralnie, więc nie możemy za dużo podnosić opłat i zresztą nie robimy tego – wyjaśnia prezes Michalski i dodaje, że to ile, mieszkańcy zapłacą za ciepło w dużej mierze zależy od tego, jaka będzie zima.

- Ostatnie dwa lata były ciepłe, nawet bardzo ciepłe. W tym roku w ogóle zimy nie było, więc na pewno te opłaty dla mieszkańców były mniejsze – mówi K. Michalski.

Przed dwoma laty Urząd Miasta Świdnik i PEC informowały, że chciałyby uniezależnić się od kupowania ciepła u tylko jednego dostawcy. W tym celu miejska spółka podpisała list intencyjny o współpracy z lubelską firmą Megatem EC. Głównym celem tej kooperacji miała być budowa nowego rurociągu, który dostarczałby ciepło do mieszkań świdniczan. Na takim rozwiązaniu mieli skorzystać mieszkańcy, którzy mogliby liczyć na tańsze ciepło oraz miasto, bo uniezależniłoby się od jednego dostawcy.

- W tej chwili ta sprawa przycichła – przyznaje prezes PEC-u. - Z tego co wiem Megatem starał się o dofinansowanie na ten cel. W międzyczasie rozgrywała się też sprawa tej spalarni odpadów w okolicy Felina. My jesteśmy za małą spółką, żeby sfinansować to przedsięwzięcie. To koszt rzędu 30-40 mln zł, a my na inwestycje w skali roku mamy ok. 800 tys. zł. Poza tym byłoby to nieopłacalne. Gdybyśmy my wyłożyli środki, których zresztą nie mamy, to cena ciepła mogłaby znacznie wzrosnąć. Doszłaby amortyzacja i te nowe stawki byłyby niekonkurencyjne w stosunku do tych, które mamy w tej chwili. Jeśli temat wróci, jesteśmy nadal otwarci na współpracę. Im więcej źródeł ciepła, tym mamy większą konkurencję i możemy wybierać tańszego dostawcę. **(w)**

**ŚWIDNIK. Miały być w tym roku, będą na wiosnę**

# Dworce ruszają z poślizgiem

**Zgodnie z planami świdnickiego magistratu do końca tego roku miał być ukończony miejski dworzec przesiadkowy, zlokalizowany po sąsiedzku ze stacją PKP Świdnik-Miasto. Wiadomo już, że tego terminu nie uda się dotrzymać. Władze miasta zapewniają, że inwestycja będzie ukończona na wiosnę przyszłego roku. W tym samym czasie powinien też być gotowy nowy dworzec PKP, którego budowę kolej również rozpoczęła z kilkumiesięcznym poślizgiem.**

Przed kilkoma dniami ruszyły prace związane z budową nowego dworca kolejowego na stacji Świdnik-Miasto. Stary, wybudowany w latach 60. budynek, został zrównany z ziemią, a w jego miejscu, zgodnie z zapowiedziami PKP najpóźniej do końca I kwartału przyszłego roku stanie nowy budynek z ogrzewaną poczekalnią, toaletami i biletomatami. Co spowodowało, że budowa oficjalnie otwarta w lipcu br., przed II turą wyborów prezydenckich, faktycznie rozpoczęła się dopiero teraz? Jak wyjaśnia kolej nim ruszyły roboty budowlane trzeba było m.in. przenieść z istniejących budynków dworcowych liczne urządzenia zapewniające bezpieczeństwo ruchu kolejowego.

To niejedyne zmiany, jakie czekają tę część Świdnika, bo niebawem między ulicami Struga a al. Lotników Polskich ruszy również budowa dworca przesiadkowego. Tę inwestycję realizuje Urząd Miasta Świdnik w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych Lubelskiego Obszaru Funkcjonalnego i projektu „Mobilny LOF". Powstanie tu budynek obsługi podróżnych, miejsca parkingowe dla samochodów i rowerów oraz stanowiska dla autobusów.

O los tej inwestycji na ostatniej sesji pytał radny **Robert Syryjczyk** (KO), który chciał wiedzieć, czy tak jak zakładano uda się ją wykonać do końca tego roku.

**Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza Świdnika ds. inwestycji i rozwoju wyjaśniał, że wykonawca inwestycji - PRD Lubartów - zwrócił się do miasta o wydłużenie terminu realizacji o trzy miesiące.

- Firma powołuje się na to, że w związku z Covidem miała pewne problemy formalne. Chodzi m.in. o uzgodnienia z PKP. O ile Covid nie przeszkadza finansowo w wykonywaniu inwestycji, to wykonawcy mieli problemy formalne w kontaktach z innymi instytucjami i stąd pewne opóźnienia. Myślę, że ta inwestycja na wiosnę przyszłego roku zostanie oddana - wyjaśniał wiceburmistrz i dodał, że unijne finansowanie tego przedsięwzięcia, mimo że nie uda się go ukończyć w planowanym terminie, nie jest zagrożone.

Radny Syryjczyk pytał również, czy w związku z powstaniem dworca przesiadkowego, miasto przygotowuje się do reorganizacji sieci połączeń autobusowych.

- Chodzi np. o linię nr 5. Po godzinie 20 nie można dostać się do Lublina, a po godzinie 20.30 nie można wrócić do Świdnika. Dużo ludzi pracuje w dawnym FSC na Mełgiewskiej, są też studenci, którzy po prostu nie mają czym wrócić do domu. Te kursy kończą się za wcześnie – mówił radny.

Dmowski wyjaśniał, że w związku z budową dworca i zrealizowanymi ostatnio inwestycjami drogowymi ratusz pracuje nad zmianą koncepcji linii autobusowych obsługujących miasto i już nawet spytał o to mieszkańców. Świdniczanie swoje uwagi mogą zamieszczać na Facebooku wiceburmistrza, a opracowane na ich podstawie propozycje na początku przyszłego roku zostaną przedstawione radnym. **(w)**

REKLAMA

# Starosta Świdnicki

## OBWIESZCZENIE

godnie z art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (*Dz. U. z 2020 r., poz. 1363 ze zmianami*) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego

**ZAWIADAMIAM**

o wydaniu, na rzecz Burmistrza Miasta Świdnik, decyzji nr 3/2020 z dnia 9 listopada 2020 r., udzielającej zezwolenia na realizację inwestycji drogowej dla zadania pt.: budowa ul. Klubowej na odcinku od ul. Struga do ul. Kolejowej oraz rozbudowie ul. Kolejowej na odcinku od al. Lotników Polskich do dworca kolejowego Świdnik Miasto wraz z przebudową ul. Struga i al. Lotników Polskich w Świdniku.

Inwestycja dotyczy działek w województwie lubelskim, powiecie świdnickim, gminie Świdnik, w obrębie ewidencyjnym: 061701_1.0001 Miasto Świdnik:

a) przeznaczonych pod budowę drogi gminnej nr 105579L – ul. Klubowej:

**2012, 2013, 2020/4, 2020/6, 2009,**

b) przeznaczonych pod rozbudowę drogi gminnej nr 105580L – ul. Kolejowej:

**2003/4, 2008, 2015/1,**

c) przeznaczonych pod budowę sieci uzbrojenia terenu, przebudowę innych dróg publicznych oraz zjazdów (przewidzianych do czasowego zajęcia):

**271/2, 269/5, 1154/11, 1154/13, 1154/20, 2020/3, 2020/5, 2003/3, 2003/5, 2004, 2005/2, 2006, 2007, 2014, 2015/2, 2020/3, 2020/5.**

Zakres przedmiotowej inwestycji obejmuje:

rozbiórka istniejących budynków, placów, chodników i ogrodzeń posesji; zdjęcie warstwy humusu; wycinka drzew i krzewów; rozbiórka istniejących nawierzchni ulic, zjazdów i chodników; przebudowa kolidującej sieci elektroenergetycznej i teletechnicznej; przebudowa kolidującej sieci sanitarnej wodociągowej i cieplnej; budowa odwodnienia - kanalizacji deszczowe; budowa oświetlenia ulicznego; budowa kanału technologicznego; budowa budynku sanitariatu wraz z przyłączami infrastruktury; wykonanie korytowania pod nawierzchnie jezdni, zatok postojowych i zatok autobusowych; wykonanie krawężników na betonowej ławie z oporem; wykonanie nawierzchni bitumicznej jezdni; wykonanie zatok postojowych z kostki betonowej; wykonanie betonowych zatok autobusowych; wykonanie obrzeży chodnikowych, ścieżki rowerowej i oporników zjazdów; wykonanie nawierzchni chodników z kostki betonowej; wykonanie nawierzchni zjazdów z kostki betonowej; wykonanie bitumicznej nawierzchni ścieżki rowerowej; oznakowanie poziome i pionowe; montaż monitoringu TV; montaż wiat, stojaków rowerowych i ławek; wykonanie nasadzeń rekompensacyjnych; odtworzenie trawników; roboty wykończeniowe.

Strony mogą zapoznać się z treścią decyzji w Starostwie Powiatowym w Świdniku, ul. Niepodległości 13, 21-040 Świdnik w Referacie Budownictwa wydziału Budownictwa i Geodezji, pokój nr 30, w godzinach pracy Urzędu.

Zgodnie z art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego, zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. od daty ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń i na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Świdniku, na tablicy ogłoszeń i na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Świdnik oraz w prasie lokalnej.

Od decyzji służy pozostałym stronom prawo do wniesienia odwołania do Wojewody Lubelskiego za pośrednictwem Starosty Świdnickiego w terminie 14 dni od daty, w której zawiadomienie o wydaniu ww. decyzji poprzez obwieszczenie stanie się skuteczne, tj. w terminie 28 dni do daty ukazania się obwieszczenia o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej.

eprasa.pl cb250cfeaf

„Kolejówka" i szkolna bursa w przyszłym roku zmienią się nie do poznania

Szkoła w termomodernizacji, bursa w przebudowie

# „Kolejówka" zrzuca blaszaną skorupę

**Trwa termomodernizacja i przebudowa budynku Zespołu Szkół Transportowo-Komunikacyjnych z ul. Zemborzyckiej oraz przyległej do niej Bursy Szkolnej nr 7, gdzie po zakończeniu prac, w przyszłym roku szkolnym zamieszka 150 uczniów.**

– Prace budowlane prowadzone w obiektach ZSTK oraz bursy to dwa odrębne zadania inwestycyjne realizowane w ramach dwóch miejskich projektów unijnych współfinansowanych z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020 – informuje Monika Głazik z Urzędu Miasta Lublin.

Prace w bursie szkolnej trwają już od dwóch miesięcy. Gruntowną przebudową objęte zostały trzy poziomy mieszkalne (pokoje wychowanków, wychowawców, świetlice, toalety) oraz kuchnia, magazyny, pralnia i suszarnia. – Aktualnie na wszystkich trzech kondygnacjach zakończono już rozbiórkę warstw posadzkowych. W piwnicy trwają roboty ziemne związane z podbijaniem fundamentów i pogłębianiem. Na parterze, w niepodpiwniczonej części budynku, gotowe są już wylewki pod posadzki. Równolegle w całym budynku trwa montaż nowej instalacji centralnego ogrzewania, co umożliwi prowadzenie dalszych prac wykończeniowych bez przerwy zimowej – wylicza **Monika Głazik**. Koszt inwestycji wyniesie prawie 7,4 mln zł, zaś wykonawca, firma Lider Dom Expert Sp. z o.o., będzie miał czas na ich ukończenie do końca lipca 2021 roku.

Prace trwają również w sąsiadującym z bursą budynku Zespołu Szkół Transportowo-Komunikacyjnych. W ich ramach popularna „Kolejówka" już pozbyła się m.in. blaszanej, szpetnej elewacji oraz starej stolarki okiennej. - Roboty obejmą też docieplenie wszystkich ścian zewnętrznych, remont wejścia głównego i wszystkich schodów zewnętrznych, wykonanie opaski wokół budynku z kostki brukowej z odprowadzeniem wody deszczowej, a także budowę drogi pożarowej wraz z placem do zawracania – wylicza M. Głazik.

Elewacja szkoły będzie teraz biała z elementami w kolorystyce szarej i jasnopiaskowej. Na wykonanie prac w zespole szkół wraz z budową drogi, firma Edach sp. z o.o. ma czas do końca sierpnia 2022 r. Wartość tego zadania to ponad 4,7 mln zł.

**Marek Kościuk, GR**

Z odpowiedzi ratusza wynika, że szanse na szybką przebudowę ul. Pasiecznej są niewielkie

ZEMBORZYCE. Radny chce remontu Pasiecznej, miasto nic nie obiecuje

# Pewne tylko, że rozważą

**O remont ulicy Pasiecznej (boczna Krężnickiej) apeluje Leszek Daniewski, wiceprzewodniczący lubelskiej rady miasta. Władze Lublina odniosły się do jego prośby w dość wymijający sposób.**

Ulica Pasieczna to boczna Krężnickiej. Jej przedłużeniem jest tzw. „Tatarówka", czyli powiatowa droga mieszczącą się już na terenie gminy Konopnica. Pasieczna wraz ze swoim przedłużeniem tworzy dogodny objazd Lublina od południowej strony. Stan drogi pozostawia jednak sporo do życzenia – nie jest oświetlona, nie ma pobocza, ani chodnika, dlatego **Leszek Daniewski**, wiceprzewodniczący lubelskiej rady miasta (klub Krzysztofa Żuka) poprosił władze Lublina o remont Pasiecznej.

– Duże natężenie ruchu na tej drodze wydaje się być wystarczającym argumentem – przekonywał Daniewski, który napisał w tej sprawie interpelację. Domagał się w niej zabezpieczenia w budżecie Lublina na przyszły rok pieniędzy na remont Pasiecznej wraz z oświetleniem. Wcześniej miałaby zostać wykonana dokumentacja projektowa. Chodzi o odcinek od Krężnickiej do granic Lublina, bo tylko taki jest „we władaniu" miasta. Daniewski złożył również w tej sprawie wniosek do budżetu.

- Wniosek zostanie niewątpliwie wzięty pod uwagę przy formowaniu ostatecznego kształtu projektu budżetu miasta na 2021 rok – w dyplomatyczny, ale jednocześnie wymijający sposób odpowiedział na apel radnego **Artur Szymczyk**, zastępca prezydenta ds. inwestycji i rozwoju.

Wiceprzewodniczący Daniewski dodał, że chęć współpracy z miastem wyraziły władze gminy Konopnica. – Gmina deklaruje przeznaczenie pieniędzy na dofinansowanie remontu drogi na swoim terenie – zapewnił.

**GR**

KALINOWSZCZYZNA. 160 drzew do wymiany

# Park Zawilcowa odżyje

**W Parku Zawilcowa „wymieniane" są uschnięte drzewa. Firma ogrodnicza sadzi tam m.in. graby pospolite, dęby szypułkowe czy jarzęby szwedzkie. Nowych drzew będzie w sumie 160, a prace mają się zakończyć pod koniec listopada.**

Uschnięte drzewka zastąpią nowe graby pospolite, dęby szypułkowe i jarzęby szwedzkie

- W Parku Zawilcowa trwa „wymiana" uschniętych drzew. Myślę, że w przyszłości spacerowicze będą zadowoleni z efektu końcowego – relacjonuje **Adam Osiński** z klubu radnych Krzysztofa Żuka, były przewodniczący zarządu dzielnicy Kalinowszczyzna. Prace mają się zakończyć wraz z końcem listopada. Jakie gatunki drzew pojawią się w parku? – 46 grabów pospolitych, 27 dębów szypułkowych, 14 jarzębów szwedzkich, 10 lip drobnolistnych, 10 brzóz pożytecznych, 10 sosen czarnych czy 9 klonów pospolitych – wylicza **Monika Głazik** z biura prasowego ratusza. Pozostałe gatunki, jakie pojawią się w parku to: jarząb pospolity, czeremcha zwyczajna, rajska jabłoń, wiąz holenderski, klon jawor, robinia akacjowa, buk pospolity, jesion wyniosły, świerk pospolity czy dąb czerwony.

Dlaczego drzewa w Parku Zawilcowa obumarły? **Andrzej Wojewódzki**, sekretarz miasta przekonywał niedawno, że „powodem zaistniałej sytuacji są trudne warunki siedliskowe, a także zauważalne w ostatnich latach, niekorzystne warunki atmosferyczne do rozwoju roślin". Park powstał bowiem na terenie po zrekultywowanym w latach 90. miejskim wysypisku śmieci.

Park położony jest w północno-wschodniej części miasta, w dolinie Bystrzycy przy ul. Zawilcowej. Został otwarty jesienią 2018 roku, niedługo przed wyborami samorządowymi. Składa się z dwóch części. – Park dolny to przestrzeń, w której znajduje się ogród sensoryczny o funkcjach edukacyjnych dla najmłodszych mieszkańców. W parku górnym znajduje się zegar słoneczny i plac fitness dostosowany również do potrzeb osób niepełnosprawnych – czytamy na stronie internetowej lublin.eu. Całkowity koszt inwestycji wyniósł około 7,2 mln złotych.

**Grzegorz Rekiel**

SŁAWIN. Czy odwiedzane przez tysiące turystów muzeum doczeka się parkingu z prawdziwego zdarzenia?

# Taki parking nie uchodzi

**Jest szansa, że w przyszłym roku zostanie przebudowany znajdujący się w fatalnym stanie parking przed Muzeum Wsi Lubelskiej. Inwestycja miałaby pochłonąć około pół miliona złotych.**

Taki parking przed jednym z najczęściej zwiedzanych lubelskich muzeów nie wystawia miastu najlepszego świadectwa

Parking przed Muzeum Wsi Lubelskiej przy al. Warszawskiej jest w bardzo złym stanie. Przez nierówną nawierzchnię przy deszczowej pogodzie tworzą się tam kałuże, a część osób musi stawiać swoje auta w błocie. Przebudowy parkingu i jednocześnie zwiększenia miejsc postojowych domagała się jedna z mieszkanek, która napisała w tej sprawie do władz Muzeum, a te z kolei przekazały pismo do władz Lublina.

Jest szansa, że inwestycja zostanie zrealizowana w przyszłym roku, a jej koszt wyniósłby pół miliona złotych. – Zadanie dotyczące opracowania dokumentacji projektowej i realizacji robót przy przebudowie parkingu w otoczeniu Muzeum Wsi Lubelskiej zostało ujęte w propozycjach składanych do projektu budżetu Lublina na przyszły rok – poinformował **Andrzej Wojewódzki**, sekretarz miasta. Od złożenia propozycji do budżetu do przebudowy parkingu jest jednak daleka droga. Nie wszystkie propozycje do budżetu są bowiem uwzględniane i jest on przyjmowany dopiero na grudniowej sesji lubelskiej rady miasta. Samo ujęcie zadania, nawet w przyjętym już budżecie, również nie daje gwarancji, że inwestycja zostanie zrealizowana. Budżet jest bowiem regularnie „korygowany" przez radnych, którzy przegłosowują autopoprawki zgłaszane na bieżąco przez władze Lublina. – W przypadku zapewniania pieniędzy w budżecie na 2021 rok zostaną podjęte działania zmierzające do opracowania dokumentacji i w dalszej kolejności realizacji przedsięwzięcia – zapowiada sekretarz miasta.

Położone w dolinie Czechówki Muzeum Wsi Lubelskiej jest jednym z największych skansenów w Polsce. – Prezentujemy kulturową różnorodność województwa, dzięki połączeniu bogatej kolekcji architektury i eksponatów z troską o niematerialne dziedzictwo regionu. Gromadzimy przedmioty związane z dawnym życiem wsi, dworów oraz miasteczek, ale też utrwalamy wiedzę na temat zwyczajów, obrzędów, tradycji i codziennej pracy ludzi minionej epoki – czytamy na stronie internetowej placówki.

**Grzegorz Rekiel**

BRONOWICE. Parafianie oburzeni

# Hulajnogą do kościoła?

**„Hulajnogowy śmietnik" jeden z operatorów tych jednośladów postanowił zafundować mieszkańcom pod kościołem pw. Świętego Krzyża na lubelskich Bronowicach. - Nie wiem czemu ma to służyć. Starszym osobom znacznie utrudnia się dotarcie do świątyni. Miejskie służby powinny coś z tym zrobić! – skarży się „Nowemu Tygodniowi" jeden z naszych Czytelników, pokazując zdjęcie hulajnóg na alejce prowadzącej do kościoła.**

O zostawianych w różnych miejscach w mieście hulajnogach elektrycznych pisaliśmy już wielokrotnie. Niedawno, w ścisłym centrum Lublina m.in. w rejonie dworca PKS przy alei Tysiąclecia czy na Krakowskim Przedmieściu, zostały wydzielone specjalne parkingi dla hulajnóg elektrycznych. Niestety, w innych dzielnicach takich miejsc wciąż nie wyznaczono, jednoślady są porzucane i ustawiane gdzie popadnie, znacznie utrudniając ruch pieszym. Tak jest m.in. na wspomnianej alejce prowadzącej do kościoła pw. Świętego Krzyża, na co skarżą się okoliczni mieszkańcy. – Przecież nikt z nas nie będzie dojeżdżał hulajnogą do kościoła, a pozostawione w tym miejscu pojazdy utrudniają tylko przejście do świątyni – denerwują się parafianie.

**BS**

Hulajnogi pozostawione na chodniku utrudniają dotarcie do kościoła

eprasa.pl cb250cfeaf

Projekt gotowy

# Przez pandemię przyszłoroczny budżet Lublina chudszy o 100 milionów

**Znamy projekt budżetu Lublina na 2021 rok. Dochody miasta wyniosą ok. 2,7 mld złotych, planowane wydatki – ok. 2,82 mld złotych, tym samym dług wzrośnie aż do 1,72 mld złotych. Projekt budżetu ma zostać przedstawiony radnym na najbliższej sesji w czwartek, 19 listopada.**

– W 2021 roku priorytetem jest dla nas zakończenie przebudowy Al. Racławickich i rozpoczęcie budowy dworca metropolitalnego. Musimy jednak pamiętać, że stan budżetu miasta komplikuje sytuacja epidemiczna. Powoduje to ubytek dochodów szacowany na przeszło 100 mln zł. Z tego powodu nie możemy zaspokoić wszystkich oczekiwań mieszkańców, a część inwestycji musi być odłożona w czasie – mówi prezydent **Krzysztof Żuk**.

Według projektu budżetu, który poznaliśmy w ubiegłym tygodniu, w przyszłym roku dochody miasta mają wynieść ok. 2,7 mld złotych. Dla porównania - w tym roku wyniosą ok. 2,39 mld złotych (zgodnie z uchwałą podjętą w grudniu 2019 roku miały wynieść ok. 2,48 mld złotych, ale plany pokrzyżowała epidemia). W przyszłym roku wydatki miasta mają wynieść ok. 2,82 mld złotych (dla porównania w tym roku – ok. 2,46 mld złotych), z czego na inwestycje trafi około 0,58 mld. złotych. Deficyt wyniesie w przyszłym roku ok. 120 milionów złotych, a dług Lublina na koniec 2021 roku ma wzrosnąć aż do ok. 1,72 mld złotych (w tym roku ma być ok. 1,62 mld).

Jakie inwestycje planuje miasto? W przyszłym roku ma ruszyć budowa dworca metropolitalnego dla autobusów między ulicami Młyńską, Gazową i Dworcową. Zakończy się z kolei przebudowa al. Racławickich, ul. Poniatowskiego i ul. Lipowej. Miasto kupi 20 autobusów elektrycznych i 10 trolejbusów. W przyszłym roku ma zostać wdrożony nowy system biletu elektronicznego komunikacji miejskiej. W planach jest też m.in. rozpoczęcie budowy ulic: Leszka i Ziemowita w dzielnicy Szerokie.

W planach są także inwestycje oświatowe. Chodzi np. o rozpoczęcie budowy części przedszkolnej przy Zespole Szkół nr 12 na Sławinie, kuchni ze stołówką i „segmentem dydaktycznym" w Szkole Podstawowej nr 52 na Felinie.

Na najbliższej sesji rady miasta – w czwartek, 19 listopada, projekt budżetu ma zostać przedstawiony radnym. Obrady zaczną się o godzinie 9. Budżet zostanie przyjęty w grudniu

.

**Grzegorz Rekiel**

- Ubytek przyszłorocznych dochodów miasta z powodu pandemii szacujemy na przeszło 100 mln zł – mówił zafrasowany prezydent Krzysztof Żuk, składając podpis pod projektem budżetu

Takiej stopy zwrotu nie daje żadna inwestycja

# Partyjni darczyńcy

**Fundacja Wolności ujawniła, ile pieniędzy wpłacili w ubiegłym roku na fundusz wyborczy swoich partii ich członkowie i sympatycy. Wśród lubelskich i świdnickich darczyńców najhojniejsi byli Stanisław Krawczyk (PO), Jacek Czerniak (Lewica) - 40 tys. zł i Tadeusz Strzęciwilk (PO) - 37,5 tys. zł. W przypadku wielu sponsorów opłaciło się z nawiązką, bo albo uzyskali poselski mandat, albo partia nagrodziła ich intratnym stanowiskiem.**

Przedstawiamy nazwiska darczyńców z Lublina i Świdnika. **Prawo i Sprawiedliwość**: 23 tysiące złotych – Artur Soboń (Świdnik); 20 009,80 zł – Andrzej Stanisławek; 25,7 tys. złotych – Szymon Dziubicki; 25 tysięcy złotych – Stanisław Gogacz; 20 050 zł – Gabriela Masłowska; 20 tysięcy złotych – Sylwester Tułajew; 18 tysięcy złotych – Marian Czajczyk; 15 tysięcy złotych – Grzegorz Czelej; 12 tysięcy złotych – Henryk Łacek; 10 tysięcy złotych – Sylwester Bogacki, Piotr Breś, Paweł Gilowski, Tomasz Pitucha, Filip Pruszkowski, Jarosław Stawiarski (marszałek województwa lubelskiego); 6,5 tys. złotych zł – Tomasz Miszczuk; 5,2 tys. złotych – Konrad Sawicki (Świdnik); 5 tysięcy złotych – Beata Czekalska, Rafał Grula, Bartosz Janik, Karol Sankowski; 3 280 zł – Michał Sieczka (pracownik biura poselskiego posła Michałkiewicza); 3 tysiące złotych – Arkadiusz Szymoniuk.

**Platforma Obywatelska**: 43,5 tys. złotych – Stanisław Krawczyk; 37,5 tys. złotych – Tadeusz Strzęciwilk; 36 530 zł – Zbigniew Lisowski; 31 tysięcy złotych – Marta Wcisło; 20 tysięcy złotych – Tadeusz Jędrzejczyk; 14,6 tys. złotych – Krzysztof Kamiński; 12 tysięcy złotych – Zbigniew Bochyński; 10 tysięcy złotych – Marta Komorska; 9 tysięcy złotych – Zbigniew Jurkowski; 8 tysięcy złotych – Krzysztof Żuk; 7,5 tys. złotych – Marcin Gontarz, Krzysztof Komorski; 5 150 zł – Beata Stepaniuk-Kuśmierzak; 3 920 zł – Joanna Mucha; 3 tysiące złotych – Piotr Sendecki.

**Sojusz Lewicy Demokratycznej**: 40 tysięcy złotych – Jacek Czerniak; 11 tysięcy złotych – Magdalena Długosz; 4,2 tys. złotych – Barbara Smoczyńska, Gabriel Kaczyński (Świdnik); 3,6 tys. złotych – Marek Mazurek.

W pozostałych partiach wpłaty były symboliczne i wynosiły poniżej tysiąca złotych.

**Opracował GR**

Po raz pierwszy od 28 lat…

# Zima bez słoneczka

**Prowadzona od 28 lat akcja Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimę, która z lokalnej inicjatywy rozrosła się do jednej z największych akcji charytatywnych w kraju, w tym roku się nie odbędzie. Winny koronawirus.**

- W obliczu rozprzestrzeniającej się w naszym kraju epidemii oraz wprowadzonych w życiu publicznym ograniczeń, informuję, że decyzją Głównego Społecznego Komitetu Organizacyjnego Akcji Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimę 2020 przy Radiu Lublin S.A. odstępujemy od przeprowadzenia w tym roku Ogólnopolskiej Akcji Charytatywnej „Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimę 2020". Decyzja Komitetu jest wyrazem odpowiedzialności za zdrowie i bezpieczeństwo Wszystkich Osób, które tak licznie włączały się w coroczne działania. Z całego serca dziękujemy za Państwa otwartość i dalszą chęć współpracy. Liczę, że w tym trudnym dla nas wszystkich czasie, znajdziemy w sobie siłę, aby dostrzec Drugiego Człowieka - bo przecież nawet odrobinę też podzielić można (...) - napisała redaktor **Ewa Dados** z Radia Lublin, pomysłodawczyni akcji, w imieniu Głównego Społecznego Komitetu Organizacyjnego Akcji Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimę z nadzieją na spotkanie za rok...

Akcja Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimę, której symbolem było uśmiechnięte słoneczko, nieprzerwanie organizowana była przez Polskie Radio Lublin i red. Ewę Dados od 1993 roku. W odróżnieniu od innych akcji charytatywnych w kraju podczas jej trwania nie zbierano środków finansowych, ale żywność, odzież, środki czystości, słodyczy i zabawek, które następnie przekazywane były dla potrzebujących rodzin.

**BS**

Co roku akcję red. Ewy Dados wspierali znani lublinianie

W ubiegłorocznej, 27. Ogólnopolskiej Akcji Charytatywnej „Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimę 2019" zebrano 113 795,20 kg darów, w tym: odzieży 29 134,81 kg, obuwia 28 16,12 kg, zabawek 6 499,84 kg, książek 2 679,71 kg, art. szkolnych 927,36 kg, środków czystości i higieny 3 358,01 kg, słodyczy 9 447,04 kg, żywności długoterminowej 48 673,93 kg, ziemiopłodów 8 534,53 kg, darów innych 1 723,82 kg. W ramach akcji obdarowano 10 279 dzieci, 6345 rodzin, 3363 seniorów i innych osób dorosłych, podopiecznych 95 placówek szkolno-wychowawczych. Zbiórki darów w ramach akcji trwały od 18 listopada do 23 grudnia .

TEKST ZEWNĘTRZNY

# Walka ze skutkami COVID-19 – województwo lubelskie pozytywnie oceniane przez Komisję Europejską

O tym jak istotna w dobie pandemii jest pełna elastyczność państw członkowskich w wykorzystaniu środków z Regionalnych Programów Operacyjnych, a także o tym jak województwo lubelskie prezentuje się na tle innych europejskich regionów rozmawialiśmy z Christopherem Toddem, dyrektorem Wydziału ds. Polski w Dyrekcji Generalnej ds. Polityki Regionalnej i Miejskiej Komisji Europejskiej.

**Ułatwienia dla państw członkowskich**

W obliczu walki z pandemią polityka spójności stała się unijnym narzędziem reagowania kryzysowego.Unia Europejska dała pełną elastyczność państwom członkowskim w wykorzystaniu tych środków. Co ważne KE ułatwiła także szereg reguł finansowania, tak aby pomoc trafiała jak najszybciej do potrzebujących. - Unia zawiesiła reguły fiskalne i wprowadziła najbardziej elastyczne w historii zasady pomocy państwa, by przedsiębiorstwom można było udzielać dotacji bezpośrednich,gwarancji dla pożyczek czy preferencji podatkowych. Komisja zatwierdzała wielomiliardowe schematy pomocowe często w przeciągu 48 godzin – mówi Christopher Todd.

Środki z polityki spójności są kierowane m.in. do placówek medycznych czy jako pomoc dla pracowników, a także jako doraźna pomoc dla przedsiębiorców. - Po pierwsze to zakup niezbędnego sprzętu szpitalnego i wszystkiego, co jest bezpośrednio związane z opieką zdrowotną w czasie pandemii; po drugie – pomoc dla pracowników, którzy zagrożeni są czasowym zwolnieniem lub bezrobociem; po trzecie – doraźna pomoc dla przedsiębiorców – wylicza dyrektor Todd.

Inwestycje w ramach polityki spójności w walce z koronawirusem można prowadzić do końca 2023 r. Dodatkowo przez następne 12 miesięcy projekty mogą być realizowane przy 100% finansowaniu z budżetu UE, bez wkładu własnego. Wariant ten jest niezwykle ważny dla beneficjentów, bo nie muszą się oni zadłużać (do chwili obecnej projekty zawsze wymagały średnio co najmniej 15% wkładu własnego).

**Jedni z pierwszych w Europie**

- Lubelskie było jednym z pierwszych unijnych regionów, które przedstawiły diagnozę potrzeb na czas pandemii. Nasz dialog był bardzo owocny i już w kwietniu Komisja zgodziła się na daleko idące zmiany

w Lubelskim Regionalnym Programie Operacyjnym – tak współpracę z naszym województwem ocenia przedstawiciel Komisji Europejskiej.

Do tej pory tylko z samego Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego przeznaczyliśmy ponad 70 mln złotych na wsparcie placówek medycznych, blisko 107 mln złotych na wsparcie MŚP w formie pożyczek płynnościowych i grantów oraz 118 milionów złotych na dopłaty na utrzymanie miejsc pracy. To nie jedyne środki, które trafiały do potrzebujących, bo pomoc uzupełniały również programy krajowe czy wsparcie rządowe (tj. Program Operacyjny Wiedza Edukacja Rozwój).

**Przyszłe fundusze europejskie**

- W lipcu br. odbył się budżetowy szczyt Unii Europejskiej, na którym dyskutowany był zwyczajowy 7-letni budżet UE na lata 2021-2027, a także środek nadzwyczajny planowany na 4 lata: Next Generation EU o wartości 750 miliardów euro. – przypomina Christopher Todd. Jest to tzw. fundusz odbudowy, który ma na celu podniesienie europejskich gospodarek po kryzysie wywołanym koronawirusem. Pieniądze w jego ramach przeznaczone będą jako kredyty lub jako bezzwrotne granty, a kryteria podziału między państwa członkowskie będą adekwatne do skutków kryzysu i skutków pandemii (czyli przykładowo im większy spadek PKB lub wzrost bezrobocia tym większa pomoc UE). - Każde państwo członkowskie będzie mogło korzystać z tych dodatkowych funduszy pokazując swój program odbudowy, który powinien nie tylko przewidywać ratowanie gospodarki, ale także pokazywać perspektywę zmian gospodarki: poruszać kwestie innowacyjności, unijnej agendy cyfrowej i elementy „Zielonego Ładu" – wyjaśnia Christopher Todd.

Polska zrealizowała już najważniejsze inwestycje infrastrukturalne, tj. budowa sieci autostrad i dróg szybkiego ruchu, infrastruktury wodno-ściekowej czy projektów z sektora kultury, które pozwoliły jej dogonić rozwinięte państwa europejskie.

- Teraz od polskich władz samorządowych i rządowych będziemy oczekiwali, aby myślały niestandardowo, by reagując na pandemię nie wracać do starych schematów lecz odbudowywać Unię bardziej ekologiczną, bardziej innowacyjną – podkreśla Christopher Todd. - Przyszłe inwestycje w ramach polityki spójności, w ramach budżetu 2021-2027 oraz w ramach instrumentu Next Generation

EU w Polsce powinny mieć na celu „uodpornienie" naszego społeczeństwa i naszej planety dzięki m.in. inwestycjom w energię ze źródeł odnawialnych, wspieranie produkcji czystych samochodów, zwiększeniu efektywności energetycznej naszych domów i tzw. gospodarkę o obiegu zamkniętym czyli dążenie do ponownego wykorzystania wytwarzanych produktów – podsumowuje przedstawiciel Komisji Europejskiej.

**Cały wywiad z Christopherem Toddem, dyrektorem Wydziału ds. Polski w Dyrekcji Generalnej ds. Polityki Regionalnej i Miejskiej Komisji Europejskiej dostępny jest na stronie: rpo.lubelskie.pl*

Fundusze Europejskie Program Regionalny | Rzeczpospolita Polska | lubelskie Smakuj życie! | Unia Europejska Europejskie Fundusze Strukturalne i Inwestycyjne

*Publikacja współfinansowana ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego*

eprasa.pl cb250cfeaf

Proponowany przez mieszkańców i przewodniczącego rady przebieg chodnika

ŚWIDNIK. Przewodniczący interpeluje o chodnik

## Suchą stopą do pracy

**Mieszkańcy południowej części Świdnika, głównie ci pracujący w PZL-Świdnik, chcieliby, aby miasto wybudowało chodnik łączący ulice Kasperka i Spadochroniarzy. Miasto zapewnia, że postara się zrealizować tę inwestycję w przyszłym roku.**

W imieniu mieszkańców z interpelację dotyczącą budowy chodnika, który połączy ulice Janusza Kasperka i Spadochroniarzy wystąpił do ratusza przewodniczący rady miasta, **Włodzimierz Radek**.

Jak wyjaśnia radny, mieszkający na tym osiedlu pracownicy PZL-Świdnik chodzą tą drogą codziennie do pracy, a niestety często muszą pokonywać ją w błocie.

W odpowiedzi na interpelację radnego władze miasta przyznają, że budowa chodnika w tym miejscu jest jak najbardziej zasadna. Aktualnie opracowywana jest dokumentacja projektowa budowy ulicy Kasperka wraz z infrastrukturą, na odcinku od skrzyżowania z ul. Kamińskiego w kierunku ul. Spadochroniarzy. Projekt obejmuje również budowę miejsc parkingowych i będzie podstawą do wykonania inwestycji w przyszłym roku.

Jeśli chodzi o dalszy odcinek chodnika od ul. Kasperka w stronę Spadochroniarzy, ta inwestycja będzie możliwa w przypadku pojawienia się oszczędności po przetargach z innych inwestycji.

Miasto zaznacza jednak, że postara się w miarę możliwości spełnić oczekiwania mieszkańców i wykonać całość inwestycji w przyszłym roku.

**(w)**

Już niebawem oczekujący na przystanku pasażerowie będą mogli schronić się pod wiatą

ŚWIDNIK. Radny pilnuje przystanku

## Będzie paragraf na wiatę

**O to, kiedy przy al. Jana Pawła II w Świdniku zostanie w końcu ustawiona wiata przystankowa pytał na ostatniej sesji radny Waldemar Białowąs. Jak zauważył, mieszkańcy od wielu miesięcy proszą o zadaszenie, a jak dotąd wciąż go nie ma, natomiast przy nowo budowanej Al. NSZZ Solidarność przystanki już stoją.**

Mieszkańcy Świdnika chcieliby, aby na przystanku autobusowym przy al. Jana Pawła II (chodzi o pierwszy przystanek za rondem) ustawiono wiatę przystankową. Proszą o to już od wielu miesięcy, ale na razie bez skutku. O tej sprawie na ostatniej sesji rady miasta przypomniał radny **Waldemar Białowąs** (KO).

- Czy coś w tej kwestii wiadomo? Al. NSZZ Solidarność nie jest jeszcze otwarta, a tam przystanki autobusowe już stoją - mówił radny.

W. Białowąs pytał również o sprawę zgody na ustawienie wiaty, ponieważ al. Jana Pawła II nie jest ulicą miejską, a znajduje się w zarządzie GDDKiA.

Wiceburmistrz **Marcin Dmowski** zapewniał, że zadaszenie przystanku niebawem się pojawi.

- Zgoda jest już załatwiona. Pozostaje tylko kwestia finansowa. Na najbliższej sesji, która odbędzie się jeszcze w listopadzie, zabezpieczymy pieniądze na wiatę w odpowiednim paragrafie i jak tylko to się pojawi, będziemy mogli ją zamontować. Jeśli chodzi o al. Solidarności, to ona jest już na ukończeniu, a w zakresie prac przetargowych wykonawca miał wpisane również przystanki – wyjaśniał wiceburmistrz i przypomniał, że miasto stara się o przejęcie al. Jana Pawła II wraz z działkami pod drugą nitkę ulicy.

Radny Białowąs chciał wiedzieć, czy w ślad za przejęciem tych terenów pójdzie również rozbudowa, korkującej się w godzinach szczytu, ulicy.

- Oczywiście myślimy o tym, ale są też inne aspekty. Będziemy mogli m.in. zabezpieczyć las, aby zwierzęta nie wychodziły na ulicę i nie ginęły. To też olbrzymie tereny rozwojowe dla miasta i dobrze by było, gdyby miasto miało nad nimi zarząd. Ułatwi to np. temat budowania zjazdów dla przedsiębiorców, czy na osiedla. To kluczowy temat - wyjaśniał M. Dmowski.

**(w)**

ŚWIDNIK. Dzieci zawitają tu już wiosną

# Ekożłobek rośnie w oczach

**Dziś to jeszcze wciąż plac budowy, ale za mniej więcej pół roku będzie się tu mieścić najnowocześniejszy żłobek w mieście. Placówka, która powstaje między ulicami Klonową i Kopera, ma kosztować prawie 8 mln zł i zapewnić miejsce dla przeszło setki maluchów.**

FOT. FACEBOOK.COM/MARCINANTONIDMOWSKI
Żłobek powstaje w ekspresowym tempie

Jak tłumaczą władze miasta lokalizacja nowego żłobka nie została wybrana przypadkowo. Południowa część miasta wciąż się rozrasta. Powstają tu nowe bloki, a brakuje miejskich placówek opiekuńczo-oświatowych. Budowa żłobka na dobre rozpoczęła się w sierpniu br., a w ubiegłym tygodniu władze miasta zapowiadały, że lada dzień budynek będzie już w stanie surowym.

- Wszystko idzie zgodnie z planem. Żłobek budowany jest z elementów modułowych. Można to porównać do składania klocków lego. Planujemy, że do 5 listopada będziemy mieć gotową całą konstrukcję. Kolejnym etapem będzie położenie stropów. Następnie przystąpimy do prac związanych z montażem stolarki, prac wykończeniowych i zagospodarowania terenu wokół żłobka - mówi **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza Świdnika ds. inwestycji i rozwoju.

Nowy żłobek będzie miał dwie kondygnacje. Ma być nowoczesny, energooszczędny i wykorzystywać systemy energii odnawialnej. Znajdzie się w nim 5 sal dziennych z łazienkami oraz oddzielne pomieszczenia do spania i leżakowania. Będzie miał też własną kuchnię.

Nowa placówka będzie w stanie przyjąć 125 dzieci, co jak zakładają urzędnicy, niemal całkowicie rozwiąże problem braku miejsc w świdnickich żłobkach. Placówka ma rozpocząć działalność wiosną przyszłego roku.

Koszt inwestycji to ok. 7,9 mln zł, z czego 3,1 mln zł stanowi dotacja, jaką miasto pozyskało z rządowego programu „Maluch Plus".

**(w)**

ŚWIDNIK. Poszukają rozwiązania

## Niebezpiecznie przy „Trójce"

**- W trosce o uczniów Szkoły Podstawowej nr 3 należy poprawić bezpieczeństwo na skrzyżowaniu ulic Kosynierów i Turystycznej - postulują świdniccy radni. Dyrekcja szkoły przyznaje, że to rzeczywiście kłopotliwe miejsce, a miasto zapewnia, że przyjrzy się problemowi i spróbuje go rozwiązać.**

Z interpelacją w sprawie poprawy bezpieczeństwa dzieci uczęszczających do Szkoły Podstawowej nr 3 w Świdniku zwrócili się do władz miasta przewodniczący rady miasta **Włodzimierz Radek** i znany ze swej aktywności radny **Marcin Magier** (obaj z klubu radnych burmistrza **Waldemara Jaksona**). Radni wskazują, że najlepszym sposobem na zwiększenie bezpieczeństwa byłoby zatrudnienie osoby przeprowadzającej dzieci przez jezdnię w rejonie skrzyżowania Kosynierów z Turystyczną.

- Ulica Kosynierów stanowi jedną z głównych ulic naszego miasta i jest bardzo ruchliwa. Dodatkowo pojazdy stojące na parkingu, który jest zlokalizowany wzdłuż pasa drogowego, utrudniają kierowcom zauważenie przechodniów. Proponujemy, aby miejscem objętym szczególnym nadzorem było przejście zlokalizowane przy skrzyżowaniu z ul. Turystyczną – jest to najwygodniejsze rozwiązanie dla uczniów, a w jego rejonie nie występują miejsca parkingowe utrudniające widoczność. W dodatku znajduje się ono w pobliżu przystanku autobusowego, więc osoba przeprowadzająca będzie mogła zadbać zarówno o uczniów SP nr 3, jak i dzieci korzystające z komunikacji miejskiej - tłumaczą radni i dodają, że zwrócą się również do Starostwa Powiatowego, które zarządza ul. Kosynierów, aby w tym miejscu umieścić znak drogowy A-17 „Uwaga dzieci".

Urząd miasta zapewnia, że przyjrzy się problemowi zgłaszanemu przez radnych i spróbuje poszukać jakiegoś rozwiązania.

- Zatrudnienie osoby do przeprowadzania dzieci to kwestia oszacowania kosztów. Takie zadanie musiałby wziąć na siebie dyrektor szkoły, ale jest to jakiś pomysł i na pewno go rozważymy - mówią urzędnicy.

Dyrekcja szkoły i świdniccy samorządowcy szukają rozwiązania, które poprawiłoby bezpieczeństwo na prowadzących do szkoły przejściach dla pieszych

**Marek Kwieciński,** dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3, przyznaje, że wskazane przez radnych skrzyżowanie, to niebezpieczne miejsce. Placówka próbowała to zmienić jeszcze w tamtym roku, chcąc zatrudnić osobę przeprowadzającą dzieci przez ulicę. Niestety… chętnych do pracy nie było.

- W rejonie skrzyżowania ulicy Kosynierów z Turystyczną są dwa przejścia dla pieszych. Być może lepszym i tańszym w perspektywie czasu rozwiązaniem, byłoby ich przebudowanie i wykonanie tzw. wyniesionych przejść dla pieszych oraz ustawienie sygnalizacji aktywnej z pulsującym pomarańczowym światłem, zasilanej np. panelami słonecznymi. Myślę, że to by wystarczyło - uważa dyrektor.

Do tematu wrócimy. **(w)**

ŚWIDNIK. Będzie łatwiej o pracę

## Młodzi bezrobotni z szansą na fach

**Powiatowy Urząd Pracy w Świdniku zaprasza młode i bezrobotne osoby do skorzystania z indywidualnych szkoleń oraz bonów szkoleniowych. Dzięki nim chętni będą mogli zdobyć nowe kwalifikacje zawodowe poświadczone egzaminem zewnętrznym.**

- Realizowany przez Powiatowy Urząd Pracy w Świdniku projekt pod nazwą „Aktywizacja osób młodych pozostających bez pracy w powiecie świdnickim (V)", w ramach Programu Operacyjnego Wiedza, Edukacja, Rozwój, skierowany jest do osób w wieku 18-29 lat zarejestrowanych w naszym urzędzie pracy i należących do tzw. kategorii NEET, czyli niepracujących, niekształcących się w systemie dziennym oraz niekorzystających ze szkoleń ze środków publicznych w przeciągu 4 tygodni przed rozpoczęciem udziału w projekcie - mówi **Włodzimierz Radek**, dyrektor PUP w Świdniku.

Uczestnicy projektu wezmą udział w kursach i szkoleniach, których zwieńczeniem będzie egzamin zewnętrzny, potwierdzający nabycie kwalifikacji w danym zawodzie.

Uczestnicy projektu mogą wziąć udział np. w kursach: spawanie (różne metody), operator maszyn ciężkich, koparko-ładowarka, dekarz, cieśla, technolog robót wykończeniowych, fryzjer, kucharz, cukiernik, operator obrabiarek sterowanych numerycznie CNC. W ramach bonów szkoleniowych lub szkoleń indywidualnych można również zorganizować kursy na prawo jazdy kat. C, C+E oraz D.

Pracownicy PUP zaznaczają jednak, że kursy mogą dotyczyć również innych specjalizacji.

- Te podane są tylko przykładowe. Mogą być również inne szkolenia, więc najlepiej skonsultować je ze specjalistkami ds. rozwoju zawodowego. Dużo zależy też od dostępności szkolenia i sytuacji epidemicznej – dodaje W. Radek.

Dodatkowe informacje odnośnie udziału w projekcie można uzyskać w PUP w Świdniku (pokój nr 15) lub pod nr tel. 81 461 35 15, 733 900 845, 733 900 887. Wnioski są dostępne na stronie: **swidnik.praca.gov.pl/dokumenty-do-pobrania**. **(w)**

eprasa.pl cb250cfeaf

Cóż można oczekiwać w branży artystycznej…

# Kultura w zawieszeniu

**W związku z nadzwyczajną sytuacją epidemiologiczną w kraju do końca listopada będą występować ograniczenia w funkcjonowaniu placówek i instytucji kultury. Te zapraszają na bieżące informacje ze świata sztuki oraz relacje z wydarzeń online do swoich witryn Internetu.**

**Centrum Kultury w Lublinie**

Ostatnim większym wydarzeniem były tu XXV Konfrontacje Teatralne. Ten legendarny festiwal był nie tylko przeglądem przedstawień, z konieczności ograniczonym przez epidemię. W tydzień po festiwalu CK stworzyło okazję do dyskusji online m.in. na temat kondycji kultury - w ramach Forum Konfrontacji Teatralnych „Czas krytyczny / Kairos. Niemożliwe się zdarza". Spotkania dyskusyjne były rejestrowane, dzięki czemu każdy, kto nie mógł w nich uczestniczyć może zobaczyć i posłuchać co wydarzyło się podczas 25. edycji festiwalu. Chętni mogą oglądać zapis pod www.ck.lublin.pl/2020/10/forum.

Od listopada, z powodu zamknięcia budynku, cała działalność programowa CK przeniosła się do Internetu. Tu widzowie mogli obejrzeć spektakle w ramach MSTT – od 7 do 15.11. Na dalsze dni listopada są planowane dwa przeglądy filmowe w formule online: Festiwal Kina Kobiet Demakijaż - w terminie 18-22.11, oraz Lubelski Festiwal Filmowy 2020 w terminie 23-28 listopada. Zwłaszcza ten drugi, LFF to ponad 100 filmów z całego świata. Krótkie i pełne metraże oraz wyjątkowe kino autorskie. Fabuły, dokumenty, animacje, filmy eksperymentalne, pokazy specjalne, spotkania i warsztaty. Wszystkie wydarzenia dostępne będę bezpłatnie. Szczegóły i program: **ck.lff.lublin.pl**.

- Dzięki działalności CK online widzowie będą mogli uczestniczyć w spotkaniach z poetami i pisarzami w ramach programu naszej Księgarni Dosłowna, gdzie będą kontynuowane spotkania cyklu filmowego Benshi połączone z dyskusją o filmie. Swoje działania online proponuje także Centrum Ruchu Lubelskiego Teatru Tańca - to m.in. zajęcia z tańca współczesnego czy jogi. Dla młodszych widzów Karuzela Sztuki przygotowała warsztaty online z cyklu „Historie żabki" – informuje **Małgorzata Drozd** z Centrum Kultury.

Dodaje, że w minioną niedzielę miała tu miejsce prezentacja scenariusza „Czarodziejskiej góry" według powieści Tomasza Manna. Czytanie scenariusza to kolejny etap pracy nad bliskim spektaklem w reżyserii **Janusza Opryńskiego** z udziałem aktorów Teatru Dramatycznego z Warszawy. „Czarodziejska góra" to dzieje Europy, w której chore płuca bohaterów powodują, że śmierć staje się wszechobecna. To opowieść o miłości i zagładzie, a wcześniej seansach psychodelicznych. Będzie to ogląd zamkniętej rzeczywistości pełnej cierpienia przed nadciągającą Apokalipsą.

**Centrum Spotkania Kultur w Lublinie**

Wydarzenia planowane na listopad w tej przestrzeni nie odbędą się zgodnie z repertuarem, a sam budynek CSK pozostaje w tym czasie niedostępny dla gości. Na przełożone koncerty muzyczne i spektakle teatralne do sali operowej i Klubu Muzycznego organizatorzy zapraszają w nowych terminach, w przyszłym roku. Seanse filmowe w kinie CSK też odwołano, ale kinomani niech czują się zaproszeni do wirtualnej sali kinowej na platformie Internetu MOJEeKINO.pl – funkcjonuje tam stale kilkadziesiąt tytułów ambitnych filmów z całego świata. Dla tych, którzy nie zdążyli zobaczyć aktualnych wystaw dzieł znanych artystów prezentowanych w CSK jego impresariat przygotowuje wirtualne spacery po tutejszych galeriach.

- Chociaż jesteśmy zamknięci cały czas nasze działania można śledzić online. Zapraszam do regularnego odwiedzania stron internetowych spotkaniakultur.com oraz facebook.com/cskwlublinie, gdzie zamieszczamy bieżące informacje ze świata kultury oraz relacje z wirtualnych wydarzeń z CSK – zachęca **Andrzej Goliszek**, rzecznik CSK.

Dodaje, że w ostatnich tygodniach na terenie województwa lubelskiego powstała seria murali, poświęcona polskiemu zwycięstwu w wojnie polsko-bolszewickiej w 1920 roku. Partnerem projektu jest Centrum Spotkania Kultur. W niedalekiej przyszłości zaprosimy widzów na wirtualną wystawę zdjęć **Michała Dziurkowskiego**, dokumentującego proces powstawania murali przez ponad miesiąc.

**Warsztaty Kultury i Teatr Stary**

Od pewnego czasu jesteśmy przygotowywani do sytuacji, w której obecnie tkwimy. Mimo, że instytucje kultury zostały zamknięte, zapraszamy do korzystania z naszych propozycji online. - warsztatykultury.pl – tutaj znajdziemy informację o listopadowych warsztatach dla dzieci i ich rodziców. Poznamy w nich tajniki projektowania plakatów a nawet książek – mówi **Agata Fijuth-Dudek** reprezentująca Warsztaty Kultury.

Teatr Stary w Lublinie zwinął swój listopadowy afisz i musi czekać na nowe plany repertuarowe raczej już na nowy rok. W bieżącym sezonie zdołał wystawić tylko jeden spektakl teatralny, za to 8 razy: sztukę „Kimberly Akimbo" - to melodramat, ale i błyskotliwa komedia miłosno-sensacyjna (autor David Lindsay-Abaire). Dwa przedstawienia „Cafe Luna" Teatru Polonia z Warszawy i „Kupiec Wenecki" Teatru Nowego w Słupsku otrzymają nowe terminy wystawień. Normalnie działało do listopada „Kino Starego".

Z koncertów dwakroć udało się zaprezentować „Zakazane Piosenki", którego wykonawcy to **Marcin Masecki**, **Kuba Więcek**, **Jan Pieniążek**. Dwukrotnie też zabrzmiał recital „Absolutnie, czyli Bończyk śpiewa Młynarskiego", a cztery razy wystąpił zespół YAMI w projekcie „Siesta w drodze". - Musimy pozostać zamknięci. W listopadzie w wersji online chcemy przekazać widzom już tylko dwie „Bitwy o Kulturę", 17 i 24 bm. – informowała **Karolina Rozwód**, dyrektor.

**Marek Rybołowicz**

FOT. ADAM WOJCIK

Lubelski festiwal po raz pierwszy odbył się w Internecie

# Bakcynalia nie dały się koronawirusowi

**Za nami 34. Ogólnopolski Festiwal Piosenki Studenckiej i Turystycznej „Bakcynalia". Była to edycja wyjątkowa, bo z uwagi na pandemię koronawirusa, odbywająca się po raz pierwszy w przestrzeni internetowej poprzez transmisję na żywo z sali widowiskowej ACK UMCS Chatka Żaka.**

Przez dwa dni na scenie zaprezentowały się m.in. zespoły Grzane Wino, U Studni, Piotr Bakal, Pod Strzechą oraz Mikroklimat. Ich występy cieszyły się dużym zainteresowaniem – obejrzało je łącznie 2,5 tysiąca internautów.

W konkursie finałowym Bakcynaliów zaprezentowało się 12 uczestników. Biorąc pod uwagę charakter i założenia imprezy, jury, któremu przewodniczył dziennikarz radiowy, autor Magazynu Piosenki Studenckiej „MIKROKLIMAT" Polskiego Radia Rzeszów **Jerzy Krużel** przyznało następujące miejsca i nagrody: 1. miejsce – „Kapela spod Rubani" z Korczyny (nagroda 2000 zł ufundowana przez Miasto Lublin); 2. miejsce – **Marta Kania** z zespołem, z Wrocławia (nagroda 1000 zł ufundowana przez Miasto Lublin); 3. miejsce – ex aequo zespół „Nie do Pary" z Łodzi-Katowic-Złocieńca-Warszawy oraz zespół „Żywioły Art" z Ciechanowa (nagrody po 750 zł ufundowane przez Województwo Lubelskie). Jedno z przyznanych wyróżnień trafiło do lublinianki **Karoliny Gruby**.

Nagrodę publiczności ufundowaną przez Akademickie Centrum Kultury UMCS Chatka Żaka w wysokości 1500 zł otrzymał „.jasiu"z Trzcianki.

**BS**

**".jasiu"z Trzcianki otrzymał nagrodę publiczności 34. Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Studenckiej i Turystycznej „Bakcynalia"**

Jeszcze o lubelskich wydarzeniach teatralnych tej jesieni

# Konfrontacje z covidem

**Festiwal Konfrontacje Teatralne 2020 dobiegł końca 30 października. Kilka wydarzeń przegrało starcie z reżimem sanitarnym pandemii – nie obejrzeliśmy ważkich spektakli Janusza Opryńskiego (Provisorium) i Pawła Passiniego (NeTTheatre). A spotkania ze sztuką Sceny InVitro 13-14 października w Centrum Kultury odbyły się w aurze restrykcji: w maseczkach i przy udziale jednej czwartej publiczności**

Kusił najnowszy spektakl w reżyserii **Łukasza Witt-Michałowskiego** - „Margules. Nieobecność". W jego przedstawieniu Kantor, Grotowski i… właśnie Margules są stawiani w jednym rzędzie kreatorów światowego teatru.

Dwóch pierwszych każdy teatroman zna doskonale. Ale Ludwik Margules - Polak żydowskiego pochodzenia spędzający całe niemal życie w Meksyku? Kim był twórca, który wychował pokolenia aktorów i reżyserów po drugiej stronie świata? Na pewno ekscentrykiem, dla wielu wręcz dziwakiem, o którym w Polsce nikt nie słyszał.

Margules zawładnął umysłem lubelskiego reżysera w Ameryce. I nie pojmuje on, dlaczego czcimy wielkie postaci Polaków, którzy robią karierę w Europie, natomiast bardzo mało wiemy na temat ludzi, którzy jak Margules odznaczyli się estymą w świecie.

Ciekawe, że po raz pierwszy reżyser i jego aktorzy dowiedzieli się o nim przypadkowo. - Odkryliśmy go w Meksyku, gdzie Margules jest powszechnie znany. Tam nasz teatr InVitro odbył tournée z przedstawieniem „Zły". A czas wyjazdu przypadał na tamtejsze obchody święta zmarłych, będące u nich radosną maskaradą, co dało nam kreatywne obserwacje i skojarzenia – opowiadają twórcy spektaklu w trakcie jego trwania.

Jest to raczej widowisko multimedialne niż tradycyjne przedstawienie. Witt-Michałowski prezentuje tu dokument z archiwaliów: ze zdjęć, wspomnień, anegdot. W filmowych clipach pojawia się grono osób z życia Margulesa, jak scenografka Monica Raya, jego dawna asystentka Hilda Valencia czy asystent Ruben Ortizo.

- To transgresyjne spotkanie z nieżyjącym już twórcą teatru, rozgrywające się w noc meksykańskich zmarłych – wyjaśnia zafascynowany reżyser. On także jest autorem scenariusza na podstawie dramatu **Artura Pałygi**.

**Epitafium ekscentrycznego artysty?**

Narracja spektaklu jest dość chaotyczna. Rozpoczyna ją filmowa introdukcja na temat obyczajowości Meksyku. Następnie widz dowiaduje się, że przybyły za Atlantyk tuż po II wojnie młody emigrant z Polski początkowo pracuje na budowach, lecz ma wyraźnie artystyczne aspiracje. Nie znając hiszpańskiego dogadywał się z miejscowymi po łacinie. A pierwszą sztuką z jaką miał tam do czynienia był występ teatru z Leninabadu (Tadżykistan, ówczesna republika ZSRR). Swój teatr zaczynał od spektakli w jidysz, choć myślał po polsku.

To niezwykle barwna postać w historii teatru. Rzekłbym, Margules był w swoich realizacjach na tyle wyrazisty co Picasso lub choćby nasz Witkacy w sztukach plastycznych… Bodaj ten właśnie rys charakteru oznajmia nieustająca hiperekspresja wykonawców spektaklu. Dzieje Margulesa opowiada aż 6 aktorów: **Anna Maria Sieklucka** (jego żona, ubrana i odmalowana niczym śmierć) i **Jarosław Tomica** (sam Margules). Inni wcielają się w bohaterów barwnych epizodów z życia artysty, jak: **Marta Bartczak**, **Magdalena Hertrich-Woleńska**, **Michał Barczak**, **Kamil Dreżek**. Mamy tu zaskakujący ruch sceniczny: bieganie aktorów między rzędami, bębnienie pięściami po fotelach, nieustanny harmider, jakieś ekscentryczne pląsy a la' taniec świętego Wita…

Co autor chciał przez to powiedzieć – pozostaje zagadką. Może to, iż w teatrze Margulesa istniał dziwny chaos, klimat dialektyki, jaka toczyła się w jego umyśle, w niepokornej duszy artysty.

**Nie ma tu żadnej scenografii**

Spektakl zaskakuje odwróceniem ładu na sali teatralnej. W miejsce sceny na krzesłach zasiadło ok. 50 widzów. Przed nimi na widowni jedynie ogromy telebim. Jest ascetycznie.

Taki w swej istocie był Margules - zwolennik scenicznego minimalizmu. W swoich realizacjach radykalnie ograniczał ruch i choreografię. Istniało tylko to, co było ważne dla wyrażenia treści wypracowywanych w aktorstwie.

**Scena ze spektaklu „Margules. Nieobecność" w reżyserii Łukasza Witt-Michałowskiego**

Stawiał na aktora. Piętnował w nim sztuczność i koturnowość sięgając do prawdziwych stanów emocji. Namawiał aktora na podróż w głąb siebie, na niezgodę w jego grze dla rozwiązań, które nasuwają się same. Podsuwał adekwatne środki wyrazu. Nawoływał, by aktor oznajmiał na scenie to, co w jego grze najbardziej intymne, by był w zgodzie z sobą. Uważał, że teatr to głównie aktor – a wszystko inne, łącznie z reżyserem, jest wtórne. Z jednej strony wymagał mądrości od aktorów, z drugiej żądał dzikości i rozpasania w ich grze. Preferował tzw. teatr inscenizacji ponad teatr autora sztuki.

Z charakteru impetyk, Margules, akcentował w swych wypowiedziach konflikt w teatrze, traktował go batalistycznie. - Teatr to wojna, a robienie spektaklu to bitwa – żartował. - I dlatego, aktor musi walczyć z reżyserem, z jego wizją sztuki. Mawiał: - Stań w opozycji. Nie możesz dać mi się pożerać! Był więc bezkompromisowy w prowadzeniu aktorów. Zarażał wszystkich swoim perfekcjonizmem, niewiele miejsca zostawiając na uczuciowość, na ckliwą melodramatyczność. - Przy tej okazji obrażał wszystkich, w pracy był zwykle wściekły – wspominają go współpracownicy.

**„Margules. Nieobecność"**

To dla jednych tylko szersza nota biograficzna, dla innych również rzecz o istocie współczesnego teatru. Bowiem spektakl traktuje o tym, co dziś bardzo żywe i dyskusyjne po obu stronach rampy – o władzy reżysera w teatrze. Bohater był doprawdy szalonym twórcą, który potrafił pracować nad jednym przedstawieniem ponad rok, dzień w dzień po dwanaście godzin. A przez to tyranizował swoje otoczenie.

- Trudno by teatr był partycypacyjny czy demokratyczny – komentuje Witt-Michałowski. - Zawsze jest naznaczony osobowością reżysera. Podobnie jak jego bohater uważa, że sztuka nie jest możliwa bez swoistej dyktatury.

Biografia Margulesa wysypuje się w jego inscenizacji niczym puzzle, a może bardziej jak garść ścinków z życia. Nasz reżyser wprowadza więc do interpretacji termin „entropia teatru Margulesa" – miara bezładu i chaosu? Jak zwykle u Witt-Michałowskiego spotykamy tu introwertyczną intymność jego przeżyć i próbę zainteresowania nią widza dogłębnie. Również i tu reżyser podsuwa nam atrakcyjnie postać „tyrana teatru", fascynuje się nią. I usiłuje przełożyć magię tej dawno już nieobecnej osoby na aktualne życie teatru.

Cóż, jego bohater był zupełnie inny niż członkowie jego społeczności w Polsce, z której uciekł. Tak też był odbierany na emigracji, gdzie zmarł w Meksyku w 2006 roku - jako wybitny artysta, który niewiele miał wspólnego ze swym żydowskim wyznaniem.

Nie wierząc zbytnio w ludzi Margules kochał jednak życie, uwielbiał wodę i nurkowanie. Takim też obrazem, filmowym kończy się ów osobliwy spektakl. **Marek Rybołowicz**

eprasa.pl cb250cfeaf

## SPRZEDAM AUTO-MOTO

Audi A4 B6, 1,9tdi 130KM kombi srebrny, 12.700zł, Tel. 600 355 894

Chevrolet Aveo 12r. 1,2, 86KM grafit st. bdb., 14.800zł, Tel. 511 957 999

Citroen C5, 05r. 1,6hdi najbogatsza wersja po serwisie 2 kpl. opon st. bdb., 6.900zł, Tel. 502 522 796

Daihatsu Feroza 91r. 1,6b 95KM, 7.500zł, Tel. 605 829 549

Ford Fiesta 99r. nowe opony nowy akumulator 5os. bordo, 1.500zł, Tel. 667 974 070

Ford Fiesta MK7, 11r. 1,6d 5d wrzos titanium st. bdb., Tel. 511 957 999

Ford Focus C-max 06r. 1,6tdci srebrny st. db., 6.000zł, Tel. 512 267 690

Ford Focus C-max 2,0d 100kW 06r. ful opcja, 11.800zł, Tel. 535 592 522

Ford Scorpio 95r. 2,0b+g ciemna śliwka zadbany, 3.900zł, tel 601 169 899

Hyundai Tucson 4x4, 07r. 2,0d czarny climatronik st. bdb., 16.600zł, Tel. 511 957 999

Kupię Skodę Octavię 1 zadbaną w rozsądnej cenie oraz przyczepkę do auta, Tel. 606 404 894

Land Rover Freelander 2,0td4, 03r. świetnie utrzymany, 13.200zł,tel. 600 355 894

Mazda Premacy 03r. 1,8b+g 276700km, przegląd 01.2021r. gaz 01.2025r., 4.500zł, Tel. 602 309 637

Mercedes Sprinter 311 cdi max długi wysoki blaszak dł. paki 4,2m tanio, Tel. 664 169 176

Mitsubishi Carisma 1,6b+g 00r. kpl. kół zim. nowy akumul. rozrząd olej rozrusz., 2.100zł, Tel. 604 515 776

Motocykl Kawasaki GPX600, 98r. 58700km nowe tłumiki opony łańcuch świece, 2.800zł, Tel. 511 126 783

Motorower Romet Kadet 88r. st. bdb. zarejestrowany ubezp. drugi gratis Chełm, 1.800zł, Tel. 601 280 140

Opel Astra 1,7cdti 13r. 157000km 2wł. st. bdb., 28.500zł, Tel. 602 111 731

Opel Astra 1,7cdti 13r. 158000km 2wł. st. bdb., 27.500zł, Tel. 602 111 731

Opel Astra 1,7tdi (isuzu) 02r. srebrny, 5.300zł, Tel. 607 569 808

Opel Corsa 1,4b 05r. 230000km, super stan, bogate wyposażenie, 8.900zł, Tel. 600 077 521

Opel Corsa C, 1,2d, 06r., 3d, dobrze wyposażony, 4.999zł, Tel. 782 287 607

Opel Zafira 04r. 1,8b N-joy 163000km srebrny 7os. czujniki park. el es zarejestr., 8.000zł, Tel. 511 126 783

Opel Zafira 1,8b+g 00r. full opcja st. bdb. nowa butla gazowa przegląd OC NW do 2021r., Tel. 698 951 664

Peugeot 3008, 1,6hdi grafit 12r. bezwypadkowy, Tel. 511 957 999

Peugeot 306, 2,0hdi 99r. kombi srebrny 235000km sprawny bez rdzy opłacony, 1.999zł, Tel. 725 826 944

Przyczepa ciężarowa dłużyce dwukółka ład. 900kg sprawna opłacona, 1.600zł, Tel. 503 464 904

Przyczepka sam. st. db. opłacona ład. 450kg, 1.450zł, Tel. 503 464 904

Renault Megane 3, 10r. st. bdb. garażowany, Tel. 797 583 969

Renault Megane Classic 1,6b kolor oliwkowy 03r., 2.000zł, Tel. 509 518 852

Rover 600 sedan 98r. 292000km st. tech. db. zarejestrowany ubezpieczony, Tel. 726 383 868

Skoda Octavia II, 1,9d 105KM 1wł. srebrny bdb. wyposażenie garaż. klima el 2es, Tel. 517 490 156

Skuter Kymco 10r. 850km; Seicento 1,1, 08r. 275000km; VW Touran 1,9, 08r. 171000km, Tel. 606 909 311

Toyota Avensis 2,0d 15r. 1wł. kupiony w ASO wszystkie dodatki 60400km, 69.600zł, Tel. 500 021 807

Toyota Avensis sedan 09r. 2,0d wrzos, 23.800zł, Tel. 511 957 999

Toyota Corolla Verso diesel k. srebrny 03r. zadbany czujniki cofania, 8.500zł, Tel. 503 749 018

VW Golf III, 1,6b+g szd cz 2pp hak ubezpieczony aktualny przegląd, Tel. 784 367 885

VW Golf IV, 01r. 1,6b+g hatchback srebrny nowy rozrząd akumul. opony klim., 8.400zł, Tel. 518 405 415

VW Golf IV, 01r. 1,9sdi klima tempomat 4pp cz 3d 2 kpl. opon długie opłaty, 5.100zł, Tel. 502 522 796

VW Golf V Plus 1,9tdi 05r. 269000km srebrny garażowany książka serwisowa, 13.500zł, Tel. 510 439 263

VW New Beeatle 2,0b+g 01r. czarny garbus, 8.600zł; rower z silnikiem spalinowym, Tel. 691 742 826

VW Passat 1,6b+g kombi st. db. zarejestrowany opłacony, 1.600zł, Tel. 503 464 904

VW Polo 02r. 3d 1560kg czarny nowe opony i akumulator, 5.000zł, Tel. 667 974 070

VW Sharan 02r. szary 1,9tdi garażowany aktualny przegląd książka serwis., 9.800zł, Tel. 506 181 957

VW Touran 05r. 2,0tdi 140KM bezwypadkowy 1wł., 16.800zł, Tel. 607 860 885

## SPRZEDAM AUTO-CZĘŚCI I AKCESORIA

Błotnik przedni mercedes Sprinter r. 2016, Lublin, Tel. 506 337 128

CB radio +antena, Tel. 509 945 209

Chłodnica nowa Peugeot 106 tanio, agregat prąd. Honda 9500 spr., Tel. 507 377 277

Części Audi B4 Polo 97r. Polonez Caro Truck, od 1zł, Tel. 505 468 817

Części do Audi A8-D2, A6-C4, A4-B5, VW Passat B5, montażownica kół, Tel. 692 596 458

Części do Audi A8-D2, A6-C4, A4-B5, VW Passat B5, montażownica kół, Tel. 692 596 458

Felgi alum. z oponami na 4 otwory 195/60/14; felgi stal. na 4 otwory 15" EJx15 ET37 H2, Tel. 724 064 998

Felgi stal. 15" 4 śruby, Tel. 509 945 209

Felgi stalowe 14" 4x100 ET45 Seat VW Skoda Audi pomalowane proszkowo bdb., 300zł, Tel. 881 666 099

Felgi stalowe do VW Passat B5 tanio, Tel. 511 428 905

Fotelik samochodowy do 3l., st. db., 50zł, Tel. 517 748 500

Klocki hamulcowe Ford 1,8, 2,0 2,5 Yaguar X typ 2,5 3,0 Honeywell Hiszpania, 55zł, Tel. 511 126 783

Koła z oponami zimowymi Toyota Yaris 175/65/14, 2 opony Sportiwa, 2 Barum, 400zł, Tel. 511 126 783

Opony 145/70/13, 3-letnie 4szt. lato zima, 100zł, Tel. 885 534 069

Opony 175/65/14 zimowe bardzo ładne 4szt. 2018r., 250zł, Tel. 669 025 592

Opony Dębica Passio 165/65/13, Tel. 504 377 961

Opony letnie i zimowe używane różne rozmiary, 50zł/szt., Tel. 530 468 600

Opony zimowe 195/55/15, 175/65/14 - 2szt., 185/65/15 bardzo dobry bieżnik tanio, Tel. 798 682 632

Opony zimowe 2018r. 205/55/16 +alufelgi do Forda Focusa razem lub osobno, 1.100zł, Tel. 508 847 540

Opony zimowe Alnac Winter 205/55/16 DOT 2014 ET50 felgi stal. 5x110 st. bdb., 550zł, Tel. 511 126 783

Opony zimowe bieżnikowane 2018r. 225/45/14 st. bdb. 4szt., 220zł/kpl., Tel. 609 413 577

Opony zimowe używ. na felgach stal. i kołpaki 4szt. 175/65/14 Kleber do Toyoty, 500zł, Tel. 605 292 122

Opony zimowe Yokohama 17r. po 1 sez. 195/50/15 +felgi alum., grafitowe wzór MSW oz, Tel. 507 032 361

## SPRZEDAM INNE

Kredens kuchenny, cena 100 zł, Lublin, Tel. 506 337 128

Łóżko ortopedyczne, fotel toaletę na kółkach, balkonik na kółkach, Świdnik, Tel. 511 824 595

Szafki kuchenne, cena 60 zł/szt., Lublin, Tel. 506 337 128

Łóżko ortopedyczne stan bdb, Tel. 511 824 595

Budę drewnianą, ocieplaną dla dużego psa, Świdnik, Tel. 603 887 885

Balkonik na kółkach z hamulcem i siedziskiem, Świdnik, Tel.511 824 595

Używany Telewizor kolorowy LG w bardzo dobrym stanie, Tel. 880 812 168, 666 696 298

Fotel- toaletę na kółkach, nieużywana, Świdnik, Tel.511 824 595

Pralkę automatyczna Electrolux otwieraną od góry w dobrym stanie, cena 250 zł, Tel. 880 812 168, 666 696 298

Wiertarko-wkrętarko Maktec, stan idealny, Tel.696 806 881

Piec c.o. na olej opałowy ze zbiornikiem Buderus, Tel.517 407 140

Piec c.o. Sas 17kW węgiel drewno miał, bez podajnika, ze sterownikiem, 2.500zł, Tel.608 884 689

Kamień polny gruby drobny, 40zł/tona, Tel.795 821 149

Piec gazowy „Świebodzice" 1 sezon używany (budynek 100m2), Tel.609 153 721

Grzejniki Purmo 10szt., od 50zł; bojler 140l ocieplony z uchwytami, 70zł, Tel.570 331 807

Grzejniki żeliwne 13 żeberek wys. 60cm 2szt., Tel.608 120 884

Kocioł c.o. st. bdb. węgiel drewno inne 9kW +pompa licznik wiatrak - Semrau, 2.300zł, Tel.506 446 134

Płyty drogowe - sprzedam, Tel.609 150 543S

Pralkę automatyczną 6 kg, otwierana od góry, stan bardzo dobry, cena 280 zł do uzgodnienia Tel.666 696 298

Wełnę mineralną, większą ilość, cena 8 zł/m, Tel.604 858 729

Sprzedam lub wynajmę zabytkową bryczkę z uprzężą, cena 7000 zł, Tel.604 858 729

Płyty granitowe 50 mkw lub zamienię, cena 50 zł/mkw, Tel.604 858 729

Siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem, cena 10 zł/mb, Tel.604 858 729

Kołdrę zdrowotną z lamy, na bóle kręgosłupa i kończyn, cena 300 zł, Tel.604 858 729

Kostkę brukową 34mkw czerwona i żółta. Świdnik, Tel.601 380 435

Sprzedam, wynajmę lub zamienię przyczepę campingową lub dwuosiową, Tel. 604 858 729

Rower zabytkowy Wigry 3, stan dobry, cena 320 zł do negocjacji, Tel. 604 858 729

Dwa komplety nart austriackich (jasna zieleń, karbon, tytan), stan bdb. Tel.603 910 334

Sprzedam lub wynajmę barakowóz na kołach, cena 4000 zł do negocjacji, Tel.604 858 729

Obraz (widok) Morskie oko, cena 230 zł. Tel.530 126 793

## INNE

Kotki z Łukowa, Zuzia ruda, Benio biały w czarne łatki, czarny Filipek, kotki super przytulaśne, szczepione, odrobaczone, sterylka, gratis, Tel.669 398 958

Oddam za darmo Telewizor Sanyo 25" (analogowy), sprawny w 100%. Tel.698 352 127

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, Tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, Tel. 604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4× 11 m-44m2. Bezpłatnie, Tel. 604 858 729

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Automatyka do bram!
GARAŻE WZMOCNIONE
781-088-977 604-397-105
81-440-51-08 82-592-28-44
84-539-81-91 25-740-57-38
www.konstal-garaze.pl

REKLAMA

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU
CONSULTRIX
LUBLIN

Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl

Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

**Okuninka, dom letniskowy, 8 x 9m, działka 25 arów, odległość od J. Białego 20 m, tel. 605 553 024**

**SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY**, murowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chełm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd.
Cena do uzgodnienia. Tel. 0 602 600 347.

Telewizor powyżej 65 cali na gwarancji, Tel.604 858 729

W dobrej cenie gruby, męski łańcuszek złoty z krzyżykiem lub Matką Boską, Tel.604 858 729

Antyki artefakty monety odznaki obraz porcelana inne starocia, Tel. 781 943 519

Antyki monety militaria znaczki pocztówki płyty medale, Tel. 605 541 416

Aparaty foto bagnety monety złote srebr. pamiątki wojsk. obrazy zegarki mech. inne, Tel. 796 273 327

Apartament, mieszkanie (blok, kamienica) w Chełmie, może być do remontu, Tel. 511 218 024

Auto do 30.000zł kupię, Tel. 607 324 996

Blachę trapez z demontażu - kupię, Tel. 508 159 132

Fiat 125p Polonez Fiat 126p Maluch Skoda Łada i inne z lat 80-tych i starsze, Tel. 500 200 066

Fiata 125p Poloneza Nysę do remontu, Tel. 505 468 817

Grunt rolny siedlisko na wsi do 20km od Chełma, Tel. 505 468 817

Halę, magazyn w Chełmie lub bliskiej okolicy na działce do 4000m2, Tel. 505 379 192

Hełmy bagnety pamiątki wojskowe, Tel. 515 541 641

Kabinę MF255 do Perkins koło zamachowe ciągnika C360 C330 Białoruś lub silnika samoch., Tel. 506 819 187

Kawalerkę w Chełmie blok lub kamienica (parter, I, II, III piętro) - zdecydowanie, Tel. 505 379 192

Kawalerkę w Chełmie może być do kapitalnego remontu, Tel. 511 218 024

Kombajn Claas Senator 3,6m heder silnik Perkinsa 6-cylindrowy 18.000zł, Tel. 501 740 599

Konstrukcję hali stalowej (kompletną) wymiary 30 x 12 x 5m lub podobne, Tel. 505 379 192

M-2 kupię w Chełmie lub Świdniku, Tel. 512 986 050

Kupię garaż w śródmieściu Lublina, blisko ul. Chopina. Tel.81 743 61 58

Pilnie kupię mieszkanie w bloku w Lublinie. Może być do remontu. Tel.736 852 001

Kupię mieszkanie w Świdniku do remontu lub odświeżenia, Tel. 535 013 566

Kupię Matiza na części, lub silnik do Matiza. Tel.725 487 445

Kupię pilarki uszkodzone Husqvarna, Makita, PS 280, Stihl Tel.785 231 548

Kupię garaż blaszany na „Wysypisku" przy ul. Krępieckiej w Świdniku. Tel.513 278 708

Kupię naczepę z TIR-a, używaną, na magazyn, z transportem, Tel. 604 858 729

## USŁUGI

Szpachlowanie, malowanie, glazura, panele, Tel. 661 985 928

Wykonujemy solidnie meble kuchenne. „EUREKA" ul. Rusałka 6. Tel.506 007 919

Zamki - montaż, wymiana, naprawa, tapicerka drzwi. Tel.512 682 679, 81 743 32 59

Usługi budowlano-malarskie. Malowanie wnętrz. Tel.515 754 059

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel. 725 181 783

Montaż mebli, montaż oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel. 885 647 647

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel.662 063 626

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel.509 252 557

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel.505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel.607 722 107

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel.792 069 445

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPOŃSKIE, GŁADŹ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

## NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam działkę budowlaną (620 m2) wraz z domkiem drewnianym w Świdniku. Cena do negocjacji. Tel. 512 151 578

Sprzedam M-40, 60mkw w Siedlcach do remontu, os. Młynarska, blisko kościół, cerkiew, przychodnia, Tel. +44 795 529 03 13

Sprzedam lub zamienię na dom jednorodzinny mieszkanie po remoncie, 50 mkw, Lublin, ul. Lotnicza 8, dwa pokoje, kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość spłacenia w ratach. Cena 300 tys. zł. Tel.604 858 729

Sprzedam działkę usługową 300 mkw w Lublinie przy ul Gospodarczej, prąd, woda, gaz, cena 80 tys. zł. lub wydzierżawię za 800 zł/m-c. Tel.604 858 729

Sprzedam lub wydzierżawię dwie działko 60 arów, w Lisznej (gm. Sławatycze), nad rzeką Bug z drewnianym domem do generalnego remontu. Możliwość nasadzenia lasu. Tel.604 858 729

Zamienię mieszkanie 94 m2 w kamienicy w Lublinie przy deptaku na 4 mieszkania (dwupokojowe). Tel.691 636 371

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel. 601 241 712

Sprzedam kawalerkę w Rejowcu Fabrycznym lub zamienię. Tel.691 636 371

Sprzedam dwa mieszkania z kamienicą 94 i 78,5 m2, ul. Krakowskie Przedmieście 30, Lublin. Tel.691 636 371

Sprzedam dom wolnostojący na działce 640 m2, Lublin-Ponikwoda Tel.605 522 201

Sprzedam nowe M-3 z aneksem kuchennym, 36m2, wykończone, I piętro w Świdniku. Tel.508 041 361

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, 71 m2, 4 pokoje, I piętro, ul. Skarżyńskiego. Tel.797 205 320

Sprzedam dom wolnostojący w Świdniku budowany w latach 80-tych na 400-metrowej działce. Tel.508 041 361

Sprzedam dwupokojowe mieszkanie z aneksem kuchennym, 40 m3, II p.. wykończone, w nowym budownictwie na os. Polesie w Świdniku. Tel.605 664 143.

Sprzedam pawilon handlowy w Świdniku przy targu, dwa pomieszczenia, wszystkie media. Tel.600 050 647.

REKLAMA

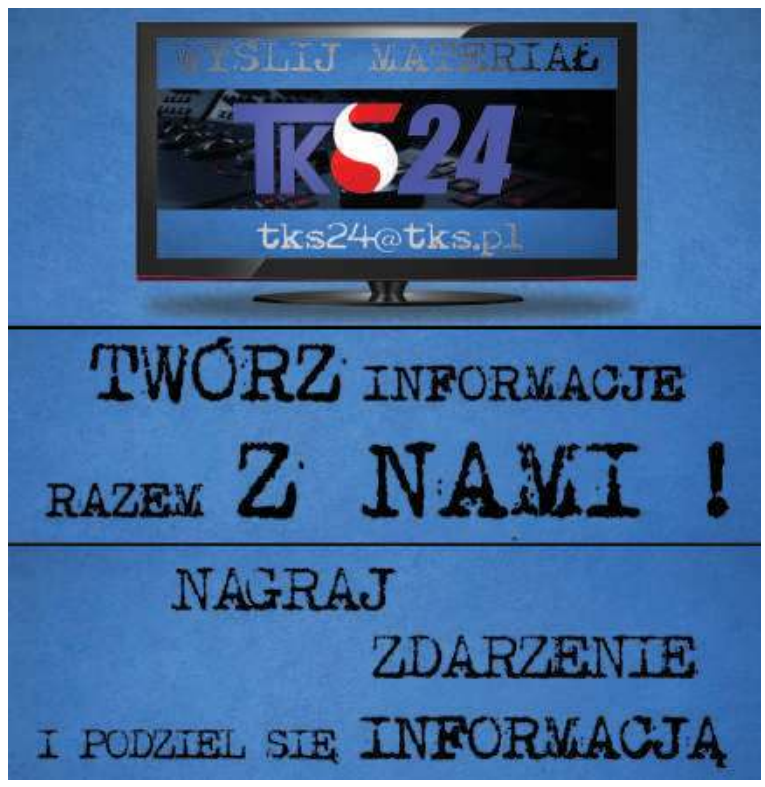


Sprzedam mieszkanie 40 m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, nowe, wykończone, ewentualnie zamienię w rozliczeniu na mały dom w stanie surowym, Tel. 508 041 361

Sprzedam dom w stanie surowym w centrum Świdnika ewentualnie może być w rozliczeniu mieszkanie w Świdniku o pow. ok. 50 m2 oprócz IV piętra, Tel. 508 041 361

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, M-3, 39m2, I p. Tel.889 970 626

Sprzedam garaż znajdujący się pod blokiem przy ul. Bolesława Śmiałego w Lublinie (LSM) Tel.605 954 934

M-2 kupię w Chełmie lub Świdniku, Tel. 512 986 050

### ZAMIENIĘ

Zamienię mieszkanie 94 m2 w kamienicy w Lublinie przy deptaku na 4 mieszkania (dwupokojowe). Tel.691 636 371

Kawalerkę w Rejowcu Fab. zamienię lub sprzedam. Tel.691 636 371

Zamienię mieszkanie 3 pokojowe , 48m$^2$ w Lublinie, na mniejsze ok. 40m$^2$, 2 pokojowe na parterze, I piętrze, lub do 6 piętra z windą, tylko dzielnice zachodnie. Tel.691 675 777

Zamienię mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8-Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Zamienię na dom jednorodzinny, Tel. 604 858 729

### WYNAJMĘ

Wynajmę mieszkanie w centrum Lublina, 40 mkw, 1 do 3 osób najchętniej uczącym się lub studiującym, Tel. 506 949 083

Wynajmę mieszkanie dwupokojowe w Świdniku, Tel. 510 116 404

Wynajmę lokal 15 mkw w centrum Świdnika, okolice targu, cena do uzgodnienia, Tel. 504 281 006

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel. 601 241 712

Wynajmę lokal 15m2, dobra lokalizacja, okolice targu, może być na biuro lub usługi. Tel.504 281 006

Wynajmę mieszkanie 50m2, kompletnie wyposażona kuchnia, Świdnik. Tel.601 084 857

Wynajmę lokal 15m2 w ścisłym centrum Świdnika na usługi biurowe lub inną działalność. Tel.504 281 006

Wynajmę 50-metrowe mieszkanie na os. Skarpa w Lublinie, 2-pokoje, parter, duży balkon, blisko sklepu, przychodni, szkoły, MPK, cena do uzgodnienia. Tel.730 740 554

Wynajmę mieszkanie, dwa pokoje z kuchnią w Świdniku, czynsz 450 zł/miesiąc plus media. Tel.508 597 714

Wynajmę mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Cena do uzgodnienia, Tel. 604 858 729

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Lublinie osiedle Czechów w pełni umeblowane, sprzęt AGD. Tel.608494991 lub 605613017

### DZIAŁKI

Działka budowlana 15a, 37.5x40.0m, woda, prąd, Internet. Świdnik, ul. Olimpijczyków 3a. Tel.694 956 500

Sprzedam/wynajmę działkę 0,50 ha z domkiem do remontu, nad rzeką Bug. Tel.604 858 729

Działka budowlano inwestycyjna 20a w Miłocinie przy trasie Lublin Nałęczów, ogrodzona, woda, cena do uzgodnienia. Tel.513 348 687

4 działki budowlane, 12 15 arowe, pełne uzbrojenie, Jastków, obok CPN przy cmentarzu. Tel.601 313 149

Sprzedam działkę inwestycyjną, Lublin pow. 1ha. Cena 120 zł/m$^2$. Tel.697 492 997

## PRACA

Poszukuję alpinisty z linami do podcięcia drzewa oraz zrobienia podbitki w szycie budynku, Tel.604 858 729

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w ochronie/recepcji, na obiektach zamkniętych na budowie lub portierni. Długoletnie doświadczenie, znajomość języków. Tel.887 039 439, 504 651 114

Kobieta poszukuje pracy jako: opiekunka osoby starszej lub dzieci, sprzątanie i inne prace, posiadam duże doświadczenie. Tel.577 846 950

Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna – podejmie pracę jako opiekunka do osób starszych, Tel. 691 666 068

Zatrudnię projektanta meblowego. Tel.506 007 919

Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel.515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel.515 754 059

## ZDROWIE

Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o Telefon w godzinach 20:00 – 21:00. Tel.794 671 561

Zaopiekuję się małym dzieckiem lub osoba starszą. Tel.888 031 082

## NAUKA

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel.797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel.517 779 729

## MATRYMONIALNE

Oferty matrymonialne, BM Rena, Lublin, Noworybna 3. Tel.(81) 747 19 05, 663 919 260

Pan po pięćdziesiątce pozna panią. Tel.797 754 393

Poznam pannę do 40 lat. Matrymonialnie. Tel.511 198 493

**BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE**

# Kupon ogłoszeniowy

nowy tydzień

☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka
☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie" przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.

Treść ogłoszenia .....

.....

.....

Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)

.....

.....

.....

....., tel. .....

**Adresy skrzynek ogłoszeniowych:**
**W Lublinie:** • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności • Bar „Dobre Smaki u Jadzi", ul. Godebskiego 10.
**W Świdniku:** PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka", ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek", ul. Okulickiego 11.

eprasa.pl cb250cfeaf

FOT. WWW.TAURON1LIGA.PL

W TAURON 1. Lidze

## LUK Politechnika nie zwalnia tempa

**Zwycięska seria siatkarzy LUK Politechniki bez straty seta w TAURON 1. Lidze została podtrzymana! Lublinianie wygrali już piąty raz z rzędu, pokonując na wyjeździe ZAKSA Strzelce Opolskie.**

W czwartkowym spotkaniu gospodarze, w szeregach których zabrakło podstawowego atakującego **Filipa Grygiela** oraz przyjmującego **Grzegorza Wójtowicza**, dotrzymywali kroku faworyzowanym lublinianom jedynie na początku pierwszej partii. Do stanu 14:14 drużyny grały punkt za punkt. Kiedy w polu serwisowym po stronie Politechniki pojawił się **Wojciech Sobala**, akademicy zbudowali trzypunktową przewagę 17:14, którą z powodzeniem powiększyli jeszcze w końcówce seta.

W dwóch pozostałych partiach podopieczni Macieja Kołodziejczyka zdecydowanie górowali nad miejscowymi.

MVP został wybrany **Jakub Wachnik**.

**ZAKSA STRZELCE OPOLSKIE - LUK POLITECHNIKA LUBLIN 0:3 (21:25, 16:25, 15:25)**
**ZAKSA:** Kłęk (13), Kaciczak (5), Kosian (2), Zapłacki (7), Szczechowicz (1), Kramczyński (6), Pilichowski (libero) oraz Pogłodziński (libero), Wóz i Biesek (1).
**LUK Politechnika:** Wachnik (12), Rusin (9), Romać (10), Sobala (11), Pająk (1), Stajer (7), Majstorović (libero) oraz Cabaj (libero), Goss (2), Durski (1) i Mehić (1).

**Pozostałe mecze 9. kolejki I ligi:** Lechia Tomaszów Maz. - Krispol Września **1:3 (25:21, 24:26, 21:25, 19:25)** * eWinner Gwardia Wrocław - MCKiS Jaworzno **3:0 (27:25, 25:17, 25:21)** * AZS AGH Kraków Visła Bydgoszcz **0:3 (16:25, 23:25, 15:25)** * mecze: BBTS Bielsko-Biała - Mickiewicz Kluczbork, Norwid Częstochowa - Avia Świdnik i KPS Siedlce - BAS Białystok przełożone na 22 grudnia * pauzowała Olimpia Sulęcin.

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. BBTS | 8 | 22 | 24-7 |
| 2. Gwardia | 7 | 21 | 21-4 |
| 3. Visła | 7 | 18 | 20-6 |
| **4. LUK Politechnika** | **5** | **15** | **15-0** |
| 5. Norwid | 7 | 14 | 16-10 |
| **6. Polski Cukier Avia** | **7** | **13** | **15-11** |
| 7. Mickiewicz | 7 | 12 | 14-10 |
| 8. ZAKSA | 10 | 8 | 12-24 |
| 9. Lechia | 6 | 7 | 12-15 |
| 10. Olimpia | 6 | 6 | 7-13 |
| 11. Krispol | 7 | 5 | 8-18 |
| 12. BAS | 6 | 4 | 7-17 |
| 13. AZS AGH | 7 | 4 | 8-19 |
| 14. Jaworzno | 9 | 4 | 7-25 |
| 15. KPS Siedlce | 5 | 3 | 5-12 |

**W następnej kolejce - 21 listopada:** LUK Politechnika - AZS AGH Kraków (18:00); **16 grudnia:** Avia - KPS Siedlce (17).

**PGNIG SUPERLIGA KOBIET**
**9. kolejka:** Ruch Chorzów - KPR Gminy Kobierzyce **22:31 (11:13)** * Zagłębie Lubin - Piotrcovia Piotrków Tryb. **35:32 (17:12)** * niedzielny mecz: EUROBUD JKS Jarosław - MKS Perła Lublin zakończył się po zamknięciu tego wydania * Młyny Stoisław Koszalin - Start Elbląg został przełożony.

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. Zagłębie | 7 | 18 | 197-169 |
| 2. Kobierzyce | 8 | 18 | 214-179 |
| **3. MKS Perła** | **6** | **15** | **185-154** |
| 4. Piotrcovia | 7 | 11 | 205-186 |
| 5. Koszalin | 7 | 8 | 181-176 |
| 6. Jarosław | 7 | 7 | 164-204 |
| 7. Start | 7 | 7 | 177-188 |
| 8. Ruch | 7 | 0 | 170-237 |

**W następnej kolejce - 21 listopada:** Piotrcovia - MKS Perła (18:00).

**Motor, tak jak zespoły zajmujące spadkowe miejsca, ma najmniej zwycięstw (tylko dwa) w II lidze! Pod względem zdobytych goli gorsza od lublinian spośród 19 drużyn jest jedynie ekipa Znicza Pruszków!**

# W Ostródzie bez bramki i punktów

**Piłkarze lubelskiego Motoru nie poszli za ciosem i nie odnieśli w sobotę, drugiej z kolei, a trzeciej w rozgrywkach II ligi wygranej. W sobotę podopieczni trenera Mirosława Hajdy (jak długo jeszcze będzie prowadził zespół?) przegrali 0:1 w Ostródzie z Sokołem. Motorowcy w 11 meczach zgromadzili dotychczas zaledwie 11 punktów i zajmują w tabeli dopiero 15 miejsce. Za chwilę mogą znaleźć się na pozycji spadkowej.**

Motor kolejny raz zawiódł. W lubelskim zespole brakuje armat z przodu. Sobotni mecz w Ostródzie był trzecim wyjazdowym, a czwartym w rozgrywkach w tym sezonie, w którym motorowcy nie potrafili zdobyć gola.

Gospodarze zwycięską bramkę strzelili tuż po przerwie. W 52. minucie po dośrodkowaniu z rzutu wolnego **Wojciecha Kalinowskiego**, w zamieszaniu w polu karnym piłkę do lubelskiej siatki skierował **Krzysztof Wicki**.

Od 68. minuty motorowcy grali w „10", za drugą żółtą kartkę boisko musiał opuścić **Marcin Michota**.

Chwilę później Motor od utraty kolejnego gola uchronił **Sebastian Madejski**, który po świetnej akcji Sokoła obronił strzał **Tomasza Gajdy**. Tuż przed końcem regulaminowego czasu sposobu na golkipera z Lublina nie potrafił znaleźć także **Konrad Andrzejczak**.

W tym tygodniu lublinian czekać będą aż dwa mecze, oba u siebie. W środę, 18 listopada, zmierzą się na Arenie Lublin w zaległym spotkaniu z Bytovią Bytów (godz. 17:00), w niedzielę w 14. kolejce zagrają z Hutnikiem Kraków (19:00).

**MAG**

FOT. MOTOR LUBLIN

**O ile obrońcy Motoru w obecnym sezonie spisują się jeszcze w miarę przyzwoicie (13 straconych goli w 11 meczach), o tyle gra napastników jest fatalna. Mniej goli od lubelskiego zespołu zdobył jedynie Znicz Pruszków**

**SOKÓŁ OSTRÓDA - MOTOR LUBLIN 1:0 (0:0)**
**Sokół:** Niezgoda - Zimmer, Wicki, Mazurowski, Dobosz - Gajda, Brzuzy, Żwir, Święty (46 Zalewski), Kalinowski (69 Andrzejczak) - Wolny.
**Motor:** Madejski - M. Król, Grodzicki, Wawszczyk, Michota - Kunca (58 Moskwik), Kumoch (75 Rak), Duda, Swędrowski, Ceglarz (72 Wójcik) - R. Król (75 Świderski).
**Bramka** - Wicki 52. **Żółte kartki:** Mazurowski, Święty, Brzuzy, Dobosz, Zimmer, Żwir (S.) oraz Duda, Michota (M.). **Czerwona kartka:** 68. minuta Michota (M.) - za drugą żółtą. **Sędziował:** Konrad Aluszyk (Toruń). Mecz bez udziału publiczności.

W piłkarskiej czwartej lidze grupie I

## To nie był dobry tydzień dla Lublinianki

**Po wygranej przed tygodniem 4:0 u siebie z Bizonem Jeleniec wydawało się, że piłkarze IV ligowej Lublinianki powrócili na zwycięską ścieżkę i w kolejnych meczach - wyjazdowym z POM Iskrą Piotrowice oraz u siebie z Huraganem Międzyrzec Podlaski - także pokuszą się o komplet punktów, które w praktyce zagwarantowałby im już pewne miejsce w górnej połówce tabeli. Niestety, tak się nie stało.**

Zarówno w środę w potyczce z beniaminkiem z Piotrowic, jak i w sobotę u siebie z liderem z Międzyrzeca Podlaskiego, Lublinianka pierwsza zdobywała gole! Później było jednak tylko gorzej. Z POM Iskrą lublinianie bramki dali sobie wbić w samej końcówce, najpierw w 83. minucie z zupełnie niepotrzebnie spreparowanego karnego, a kolejną już w doliczonym czasie gry!

W sobotę, w starciu z Huraganem, goście odpowiedzieli błyskawicznie, po godzinie przesądzając o losach spotkania (wygrywali już 3:1).

**17. kolejka (11 listopada)**
**POM ISKRA PIOTROWICE – LUBLINIANKA LUBLIN 2:1 (0:0)**
**Lublinianka:** Wójcicki – Wszołek, Giza, Chodziutko, Pioś (75 Fiedeń), Jakimiński, Kuzioła, Dzyr, S. Rejmak (88 Grzelak), Wadowski (77 Miśkiewicz), Rybak.
**Bramki:** 0:1 Dzyr 58, 1:1 Bogusz 83 z karnego, 2:1 Martyna 90 (+4).
**Pozostałe mecze:** Huragan Międzyrzec Podlaski - Opolanin **0:0** * Bizon Jeleniec - Górnik II Łęczna **0:1** * Włodawianka - Orlęta Łuków **0:2** * Lutnia Piszczac - Start Krasnystaw **1:1** * Sparta Rejowiec Fabryczny - Powiślak Końskowola **1:0.**

**18. kolejka (14-15 listopada)**
**LUBLINIANKA - HURAGAN 2:3 (1:2)**
**Lublinianka:** Wójcicki – Wszołek (84 Fiedeń), Giza, Chodziutko, Pioś, Kabała, S. Rejmak (46 Grzelak), Kuzioła, Dzyr, Wadowski (62 Miśkiewicz), Rybak.
**Bramki:** 1:0 Rybak 35, 1:1 A. Olszewski 35 z karnego, 1:2 Pakuła 44, 1:3 Chudowolski 61, 2:3 Chodziutko 71.
**Pozostałe mecze:** Opolanin - Sparta **1:1** * Orlęta - Bizon **3:1** * Górnik II - POM Iskra **2:1** * Powiślak - Lutnia i Start - Włodawianka zakończyły się po zamknięciu wydania.

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. Huragan | 18 | 41 | 44-15 |
| 2. Powiślak | 17 | 32 | 37-22 |
| 3. POM Iskra | 18 | 30 | 32-24 |
| **4. Lublinianka** | **18** | **29** | **31-22** |
| 5. Opolanin | 18 | 27 | 32-30 |
| 6. Sparta | 18 | 26 | 16-30 |
| 7. Włodawianka | 17 | 24 | 31-24 |
| 8. Górnik II | 17 | 23 | 21-20 |
| 9. Lutnia | 16 | 23 | 21-23 |
| 10. Orlęta | 18 | 19 | 27-43 |
| 11. Bizon | 18 | 11 | 18-42 |
| 12. Start | 17 | 10 | 14-29 |

**W następnej kolejce - 21 listopada:** Lublinianka - Opolanin (11:00).

## Avia postawiła się liderowi

**Piłkarze trzecioligowej Avii Świdnik po raz kolejny tej jesieni zasłużyli na duże brawa. W meczu 19. kolejki, rozegranym w świąteczną środę postawili się liderowi rozgrywek, puławskiej Wiśle i o mały włos nie zostali drugą drużyną w tym sezonie (po Siarce Tarnobrzeg), która uporałaby się z bezsprzecznie najlepszą ekipą grupy czwartej III ligi.**

Avia przez ponad godzinę przeważała nad przyjezdnymi. Tuż po przerwie świdniczanie objęli nawet prowadzenie, po ładnym strzale z kilkunastu metrów **Kamila Oziemczuka**. Po chwili, po dośrodkowaniu **Wojciecha Białka**, kolejnego gola dla gospodarzy mógł zdobyć **Bartosz Mroczek**, ale piłka po jego główce przeleciała tuż obok słupka. Wisła wyrównała w 60. minucie, a do siatki trafił **Adrian Paluchowski**.

**AVIA ŚWIDNIK – WISŁA PUŁAWY 1:1 (0:0)**
**Avia:** Androsiuk – Drozd, Kursa, Mykytyn, Niewęgłowski, Maluga, Górka (69 K. Mroczek), Uliczny, B. Mroczek (69 Szpak), Oziemczuk (69 Ceglarz), Białek.
**Wisła:** Kołotyło – Cheba, Cyfert, Pielach, Kuban, Zając (46 K. Puton), Kiczuk, Piotrowski, Drozdowicz (71 Brągiel), Bartosiak (46 Kacprzycki), Paluchowski.
**Bramki:** 1:0 Oziemczuk 49, 1:1 Paluchowski 60. **Żółte kartki:** Górka, Kursa, Białek (A.) oraz Kiczuk (W.). **Sędziował:** Adam Jamka (Kielce).

**W PIŁKARSKIEJ II LIDZE**
**13. kolejka:** Sokół Ostróda - Motor Lublin **1:0** * Górnik Polkowice - Garbarnia Kraków **2:1** (Piątkowski 7, 39 - Kowalski 90 k) * Stal Rzeszów - Bytovia **3:3** (Maciejewski 5, Fojut 45, Sławek 67 - Zawistowski 23 k, 33, Giel 83) * GKS Katowice - KKS 1925 Kalisz **4:1** (Gałecki 35, Błąd 52, Sanocki 56, Woźniak 72 - Majewski 20) * Lech II Poznań - Śląsk II Wrocław **2:1** (Jacenko 57, Klupś 70 - Szpakowski 50) * Pogoń Siedlce - Skra Częstochowa **1:2** (Pierzchała 84 - Holik 30, Wojtyra 87) * Olimpia Grudziądz - Błękitni Stargard **2:2** (Krawczun 10 samob., Graczyk 37 - Niedojad 69, Ostrowski 90) * niedzielne mecze: Znicz Pruszków - Olimpia Elbląg i Hutnik Kraków - Wigry Suwałki zakończyły się po zamknięciu wydania * pauzowała: Chojniczanka.

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. Górnik | 12 | 30 | 29-10 |
| 2. Wigry | 11 | 25 | 18-8 |
| 3. Katowice | 11 | 23 | 26-12 |
| 4. Skra | 13 | 22 | 16-14 |
| 5. Chojniczanka | 12 | 21 | 19-10 |
| 6. Stal Rzeszów | 13 | 21 | 20-13 |
| 7. Sokół | 12 | 19 | 17-17 |
| 8. Kalisz | 12 | 18 | 20-17 |
| 9. Bytovia | 11 | 16 | 20-16 |
| 10. Pogoń | 12 | 16 | 22-23 |
| 11. Śląsk II | 11 | 14 | 17-16 |
| 12. Lech II | 11 | 12 | 21-25 |
| 13. Znicz | 11 | 12 | 9-17 |
| 14. Grudziądz | 12 | 12 | 12-22 |
| **15. Motor** | **11** | **11** | **10-13** |
| 16. Błękitni | 12 | 11 | 11-26 |
| 17. Hutnik | 12 | 10 | 16-29 |
| 18. Elbląg | 12 | 9 | 15-22 |
| 19. Garbarnia | 11 | 9 | 14-22 |

**W następnej kolejce - 22 listopada:** Motor - Hutnik (19:00).

**W PIŁKARSKIEJ III LIDZE**
**19. kolejka (11 listopada):** Avia Świdnik - Wisła Puławy **1:1** * Podlasie Biała Podl. - ŁKS Łagów **0:2** * Wólczanka - KS Wiązownica **1:0** * Jutrzenka Giebułtów - Wisła Sandomierz **3:3** * Korona II Kielce - Siarka Tarnobrzeg **4:1** * Hetman Zamość - Lewart Lubartów **0:2** * Chełmianka - Wisłoka Dębica **0:0** * Cracovia II - Podhale Nowy Targ **5:1** * Stal Stalowa Wola - Orlęta Radzyń Podl. **2:1** * mecz: KSZO 1929 Ostrowiec Św. - Stal Kraśnik odwołany * pauzował: Sokół Sieniawa.
**20. kolejka (14/15 listopada):** Cracovia II - Stal St. Wola **0:3** * Podhale - Wisłoka **1:1** * Siarka - Hetman **4:1** * niedzielne mecze: Sokół - Avia, Lewart - Chełmianka, Wisła Sandomierz - Korona II, KS Wiązownica - Jutrzenka, ŁKS - KSZO, Wisła Puławy - Podlasie zakończyły się po zamknięciu tego wydania * mecz: Stal Kraśnik - Wólczanka przełożony na 17 listopada * pauzowały: Orlęta.

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. Wisła Puławy | 18 | 45 | 48-19 |
| 2. Sokół | 16 | 34 | 30-10 |
| 3. Sandomierz | 17 | 33 | 30-19 |
| 4. Wólczanka | 18 | 32 | 39-25 |
| **5. Avia** | **18** | **32** | **44-19** |
| 6. Stal St. Wola | 18 | 32 | 34-21 |
| 7. Siarka | 19 | 31 | 37-25 |
| 8. Podhale | 19 | 31 | 31-26 |
| 9. ŁKS Łagów | 17 | 28 | 27-23 |
| 10. Wisłoka | 19 | 27 | 25-20 |
| 11. Lewart | 18 | 25 | 25-20 |
| 12. KSZO | 17 | 23 | 29-22 |
| 13. Chełmianka | 16 | 19 | 17-22 |
| 14. Orlęta | 18 | 18 | 17-37 |
| 15. Cracovia II | 19 | 18 | 21-27 |
| 16. Korona II | 17 | 17 | 28-37 |
| 17. Jutrzenka | 18 | 16 | 24-50 |
| 18. Stal Kraśnik | 16 | 15 | 17-28 |
| 19. Wiązownica | 17 | 15 | 18-38 |
| 20. Podlasie | 15 | 14 | 21-39 |
| 21. Hetman | 18 | 7 | 15-50 |

**W następnej kolejce - 21 listopada**: Avia - Orlęta Radzyń Podl. (13:00).

W II lidze koszykarzy

## Szósta wygrana akademików

**W II lidze koszykarzy AZS UMCS Start Lublin pokonał w sobotę na wyjeździe Trójkę Żyrardów 111:69 (26:9, 29:21, 32:22, 24:17). To kolejne już szóste z rzędu zwycięstwo naszego zespołu w rozgrywkach.**

Punkty dla lubelskiej drużyny zdobyli: **Adam Myśliwiec** 17, **Karol Obarek, Szymon Jaworski** i **Mateusz Wiśniewski** po 15, **Kamil Waniewski** 12, K**rzysztof Wąsowicz** 10, **Bartłomiej Nycz** 8, **Michał Grzesiak** 7, **Wiktor Kępka, Karol Szewczyk** i **Jan Wachowicz** po 4.

W tabeli rozgrywek II ligi gr. B AZS UMCS Start z 12 punktami zajmuje drugie miejsce, ustępując jedynie Akademii Koszykówki Legia Warszawa, która podobnie jak lublinianie ma na swoim koncie komplet zwycięstw, ale jedno spotkanie rozegrane więcej. Z zespołem ze stolicy lublinianie zagrają w kolejnym meczu, 29 listopada u siebie (14:15).

**MAG**

## AZS Lublin wybrał najlepszych!

**Podczas wirtualnej Gali Sportu Akademickiego AZS Lublin, która odbyła się w miniony wtorek poznaliśmy najlepszego i najpopularniejszego sportowca, trenera oraz nadzieję sportu lubelskiego AZS. Trzy z czterech nagród trafiły do reprezentantów AZS UMCS!**

Najlepszym sportowcem została biegaczka **Sofia Ennaoui**, indywidualna i drużynowa mistrzyni Polski w lekkiej atletyce. Najlepszym trenerem wybrano T**omasza Bieleckiego**, który z piłkarzami UMCS wywalczył akademickie wicemistrzostwo Polski.

Nadzieją sportu akademickiego został 18-letni skoczek wzwyż, **Jakub Hołub,** który w 2020 roku sięgnął po srebro seniorskich mistrzostw Polski, brąz MU 23 oraz z ekipą AZS UMCS po tytuł drużynowego mistrza kraju.

W głosowaniu na najpopularniejszego sportowca zwyciężyła reprezentującą Uniwersytet Medyczny, **Inga Dynowska**. Zawodniczka sekcji trójboju siłowego to tegoroczna absolwentka na kierunku stomatologia.

**MAG**

eprasa.pl cb250cfeaf

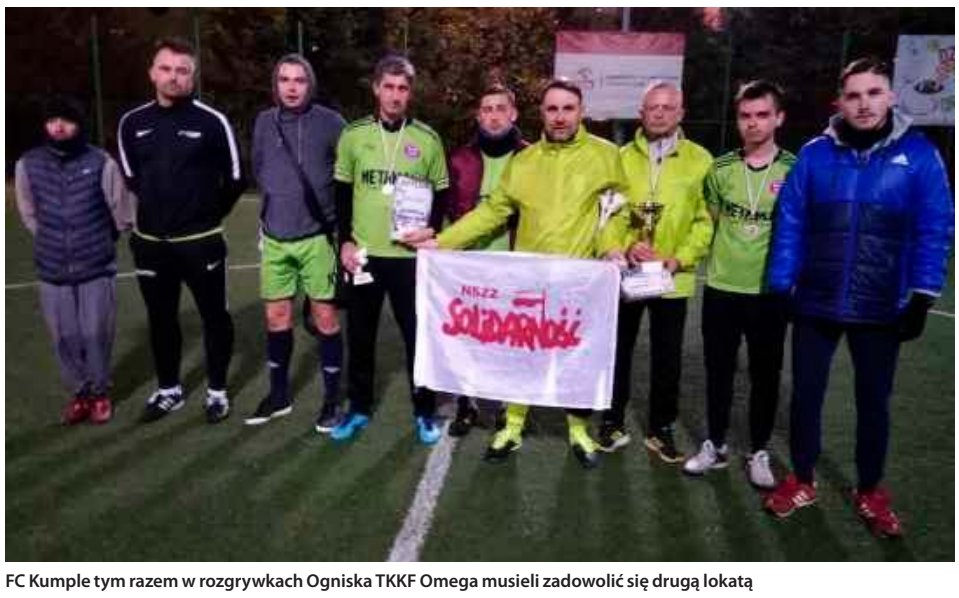

FC Kumple tym razem w rozgrywkach Ogniska TKKF Omega musieli zadowolić się drugą lokatą

ZURB zakończył Orlikową Ligę na najniższym stopniu podium. Jako jedyny zespół pokonał w rozgrywkach AleTaxi!

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA X Jesienna Liga Orlikowa Ogniska TKKF Omega na finiszu

# AleTaxi mistrzem! Srebro dla FC Kumple

**Dobiegła końca 10. edycja Jesiennej Ligi Orlikowej, organizowanej przez Ognisko TKKF Omega. W meczu kończącym rozgrywki, decydującym o złocie, AleTaxi rozgromiło FC Kumple aż 7:1. Brąz przypadł ekipie ZURB, która w walce o srebro nie dała rady Kumplom, ale jako jedyna w lidze wygrała z mistrzami!**

Ostatnie mecze, rozegrane w ubiegłym tygodniu na Orliku przy SP nr 52 na Felinie, decydowały o medalach. Najpierw ekipa FC Kumple po emocjonującej walce pokonała ZURB 4:3 i zapewniła sobie co najmniej drugie miejsce, zachowując szansę na złoto.

**Paweł Bugała** i spółka by wygrać ligę w ostatnim spotkaniu z prowadzącym w tabeli AleTaxi musieli wygrać jednak różnicą co najmniej sześciu goli (pierwszy mecz przegrali bowiem 2:7).

Rywale szybko wybili Kumplom z głowy marzenia o końcowym sukcesie. Rozgromili rywali aż 7:1.

- W turniejach organizowanych przez Ognisko Omega gramy od początku i... coraz trudniej o wygraną. Ten rok jest jednak dla nas wyjątkowy. Wygraliśmy zarówno wiosenną, jak i jesienną ligę. To historyczne osiągnięcie – cieszy się **Krzysztof Burdzicki**, trener AleTaxi, który wraz z dwoma innymi szkoleniowcami - **Dariuszem Szpytem** (ZURB) i **Dariuszem Jeleniewskim** (Spiżarnia) został wyróżniony przez organizatorów.

Nagrodę Fair Play otrzymały zespoły Spiżarnia i FC Balon.

Honorowy patronat nad rozgrywkami sprawował prezydent Lublina **Krzysztof Żuk**.

Medialnie organizatorów wspierał „Nowy Tydzień".

**BAS**

AleTaxi, zwycięzcy 10. edycji Jesiennej Ligi Orlikowej w Lublinie, organizowanej przez Ognisko TKKF Omega

NAJLEPSI (od lewej): bramkarz - Paweł Plak (Zurb), strzelec - Paweł Bugała (FC Kumple) i zawodnik - Arkadiusz Sidor (AleTaxi)

**WYNIKI**
**FC BALON – SPIŻARNIA 3:5**
**Bramki:** Krzysztof Kosowski 2, Wojciech Mikuła - Grzegorz Ostrowski 3, Konrad Gawęda 2.
**FC KUMPLE – ZURB 4:3**
**Bramki:** Patryk Grzegorczyk 2, Paweł Bugała, Piotr Junior Ślepowroński - Patryk Stadnicki, Patryk Górski, Sylwester Rozdzialik.
**FC KUMPLE – ALETAXI 1:7**
**Bramki:** Patryk Górski - Mateusz Siedlecki 3, Wojciech Czernicki 2, Mateusz Gawryszczak, Grzegorz Czopek.

**KOŃCOWA KOLEJNOŚĆ:**

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. AleTaxi | 14 | 39 | 99-23 |
| 2. FC Kumple | 14 | 33 | 93-40 |
| 3. ZURB | 14 | 30 | 59-34 |
| 4. Omega | 14 | 20 | 49-63 |
| 5. FC Balon | 14 | 16 | 50-53 |
| 6. FLN LABEL | 14 | 13 | 40-60 |
| 7. Spiżarnia | 14 | 9 | 28-83 |
| 8. WP WO Omega | 14 | 9 | 20-80 |
| 9. Spiżarnia | 14 | 6 | 23-80 |

**NAJLEPSI STRZELCY**
**33** - Paweł Bugała (FC Kumple)
**32** - Patryk Stadnicki (ZUBR)
**24** - Mateusz Siedlecki (AleTaxi), Bartosz Marczak (Omega)

## Na koniec sezonu 2020 zagrają jeszcze o Puchar Nowego Tygodnia

**Ostatnim akcentem orlikowych zmagań w sezonie 2020 w rozgrywkach Omegi będzie Puchar Nowego Tygodnia.**

Do rywalizacji na Orliku SP nr 52 przy ul. Króla Władysława Jagiełły na Felinie przystąpią zespoły, które w ubiegłym tygodniu zakończyły walkę w X Jesiennej Lidze Orlikowej. Ćwierćfinały zaplanowano na wtorek i środę. Półfinały odbędą się w czwartek, a finał w piątek!

**PUCHAR NOWEGO TYGODNIA**
**ćwierćfinały** - 17.11 (wtorek): FLN LABEL – WP WO Omega (19:00), ZURB – FC Balon (19:35), FC Kumple – Spiżarnia (20:10); 18.11 (środa): AleTaxi – Omega (20:00)
**półfinały** - 19.11 (czwartek): FLN LABEL/WP WO Omega – ZURB/FC Balon (19:00), FC Kumple/Spiżarnia) – AleTaxi/Omega (19:35)
**finał -** 20.11 (piątek) 19:15

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA

## W 36. Turnieju Ogniska TKKF Omega z okazji Święta Niepodległości

**Już po raz 36. Ognisko TKKF Omega zaprosiło dzieci i młodzież, a także dorosłych do udziału w piłkarskim turnieju z okazji Święta Niepodległości.**

Zbigniew Furman, prezes Ogniska TKKF Omega, pomysłodawca i organizator turnieju z Patrykiem Stadnickim z ZUBR, najlepszym strzelcem turnieju

W tegorocznych zmaganiach na Orliku przy SP nr 52 uczestniczyło dziewięć zespołów. W grupie młodszej wygrała ekipa Krety Team, która w finale pokonała FC Drzewce I 3:2. W grupie starszej pierwsze miejsce zajął ZURB, pozostawiając w pobitym polu Omegę i FLN LABEL.

- Po raz kolejny oddaliśmy wielki szacunek, tak od serca, tym najważniejszym wydarzeniom w dziejach naszej ukochanej Ojczyzny i bohaterom tamtych dni roku 1918 – mówi **Zbigniew Furman**, prezes Ogniska TKKF Omega.

Organizatorzy dziękują za wsparcie: Urzędowi Miasta Lublin, NSZZ Solidarność Region Środkowo-Wschodni, IPN Oddział Lublin, Fundacjom Niepodległości i „Ruch Solidarności Rodzin" oraz Piotrowi Sakowi, szefowi OlimpTrofea.

Krety Team, najlepszy zespół w turnieju dzieci i młodzieży wystąpił w składzie: Maciej Daśko, Patryk Florek, Kacper Kołek, Dariusz Czernicki, Wojtek Wojtowski, Oskar Szafran, Krzysztof Jabłoński, Michał Kowalczyk i Kamil Białek

**TURNIEJ DLA DZIECI I MŁODZIEŻY**
**o 1. miejsce:** FC Drzewce I – Krety Team **2:3.** Bramki: Szymon Świć 2 - Maciej Daśko, Oskar Szafran, Krzysztof Jabłoński.
**o 3. miejsce:** Legion Felin - FC Drzewce II **4:1**
**o 5. miejsce:** WP WO Omega - FC Hopki **3:0**
**NAJLEPSI**
**zawodnik:** Konrad Gawęda (Legion Felin) * **strzelec:** Maciej Daśko Krety Team) – 4 bramek * **bramkarz:** Patryk Błaszczak (WP WO Omega)

ZURB: Paweł Plak, Patryk Stadnicki, Robert Swić, Patryk Górski, Marek Górski, Grzegorz Wilk, Sylwester Rozdzialik, zwycięski zespół w grupie Open pozuje do pamiątkowego zdjęcia z Małgorzatą Stacharską, dyrektor SP nr 52

**TURNIEJ OPEN**
**Wyniki:** ZURB – FLN LABEL **7:1** * ZURB – Omega **8:2** * Omega – FLN LABEL **6:4.**
**Końcowa kolejność:** 1. ZURB 6 pkt. (bramki: 15-3), 2. Omega 3 (8-12), 3. FLN LABEL 0 (5-13).
**NAJLEPSI**
**zawodnik:** Dawid Adamczyk (FLN LABEL) * **strzelec**: Patryk Stadnicki (ZUBR) – 8 bramek * **bramkarz:** Paweł Plak (ZUBR).

eprasa.pl cb250cfeaf

Nie żyje Tadeusz Goluch, były znakomity lubelski pięściarz, trener i wychowawca wielu pokoleń bokserów

# Boks to szermierka na pięści...

**Lubelski boks poniósł niepowetowaną stratę. W środę, w wieku 81 lat, zmarł w Lublinie Tadeusz Goluch, jeden z najlepszych pięściarzy w historii Motoru, trener i wychowawca wielu pokoleń bokserów. „Goły", bo tak zwracali się do niego „po nazwisku" koledzy z ringu, stoczył 203 pojedynki - z czego 170 wygrał, 10 zremisował i 23 przegrał. Jego ostatnia walka - ta z nieuleczalną chorobą, trwała ponad dwa lata.**

**Tadeusz Goluch** urodził się 27 sierpnia 1939 roku w Młynowie, w dawnym województwie wołyńskim (teren dzisiejszej Ukrainy).

Do Lublina wraz z rodzicami i starszą siostrą Jadwigą trafił pod koniec II wojny światowej. Rodzinę w drugiej połowie 1944 roku, tak jak większość Polaków ze wschodnich terenów II Rzeczypospolitej przymusowo przesiedlono w nowe granice Polski Ludowej w wyniku zawarcia układów republikańskich pomiędzy PKWN, a trzema republikami ZSRR (białoruską, ukraińską i litewską).

Rodzina Goluchów zamieszkała na Starym Mieście, w jednej z nielicznych kamienic, które nie ucierpiały podczas niemieckich bombardowań.

Sportem, w szczególności boksem i... żużlem młodego Tadeusza zaraził ojciec Władysław, choć sam nie uprawiał żadnej dyscypliny i uważał, że ze sportu wyżyć się nie da, to mocno kibicował lubelskim zawodnikom i zabierał syna na turnieje oraz mecze.

Tadeusz Goluch pięściarstwo zaczął uprawiać podczas nauki w Liceum Ogólnokształcącym im. Vetterów w Lublinie (klasa o profilu ekonomicznym).

Pierwsze kroki w ringu stawiał w lubelskim Sygnale pod okiem trenera **Stanisława Bombolewskiego**, później przez chwilę był zawodnikiem Zrywu. Po ukończeniu szkoły trafił do Lublinianki, gdzie w sekcji bokserskiej odbywał służbę wojskową. Po jej zakończeniu kontynuował swoją przygodę z pięściarstwem w Motorze.

W 1970 roku wraz z kolegami z drużyny, której był kapitanem, wywalczył historyczny awans do II ligi bokserskiej.

- Pamiętam jak z Jego twarzy nigdy nie znikał taki charakterystyczny uśmieszek. To strasznie deprymowało w ringu przeciwników, z którymi walczył - Tadeusza Golucha wspomina **Krzysztof Sugier**, obecny prezes Lubelskiego Okręgowego Związku Bokserskiego, który był także jednym z zawodników drużyny Motoru, która przed 50. laty wywalczyła awans do II ligi. - Choć byłem ponad 10 lat młodszy, to miałem okazję z nim kilka razy sparować. Miał niesamowity refleks, do tego potrafił oddać cios z takiej pozycji, z której nikt by się nie spodziewał. Tadeusz Goluch świetnie wywiązywał się z roli kapitana drużyny – spokojny, wyważony, zawsze potrafił szybko zareagować, gdy coś w zespole iskrzyło - dodaje Sugier.

Goluch w drugiej połowie lat 50-tych był jednym z najlepszych juniorów w Polsce, powoływany do kadry reprezentował nasz kraj w meczach międzypaństwowych.

W 1957 roku we Wrocławiu wywalczył tytuł mistrza Polski ZS Zryw w wadze muszej!

W dorosłych mistrzostwach kraju, w czasach gdy polskie pięściarstwo pod wodzą legendarnego **Feliksa „Papy" Stamma**, z którym ściśle współpracował lublinian **Stanisław Zalewski** (trener Golucha w Motorze) było światowym mocarstwem, kilkukrotnie stawał przed szansą na zdobycie medalu.

- Najbliżej był podczas czempionatu rozgrywanego w 1969 roku w Mielcu. W ćwierćfinale Tadek walczył z **Janem Żeleźniakiem** z Turowa Zgorzelec, byłym dwukrotnym mistrzem Polski juniorów, zawodnikiem jednego z najlepszych ligowych klubów w kraju i... zdecydowanie wygrywał pojedynek. Niestety, sędziowie perfidnie go oszukali, przyznając zwycięstwo 3:2 rywalowi. Marne to pocieszenie, że po zawodach dostał puchar dla najbardziej skrzywdzonego zawodnika mistrzostw. Szkoda, że nie był wtedy reprezentantem innego klubu. Motor dopiero w kolejnym roku awansował do II ligi, podczas gdy w 1970 roku wspomniany Turów zdobył drużynowe mistrzostwo Polski - przyznaje **Waldemar Kołodziejczyk**, kolega z ringu i przyjaciel Golucha.

W 1962 roku w Rzeszowie po wygraniu w 1/8 finału kat. 60 kg z Worzechowskim, w walce o półfinał Goluch uległ srebrnemu medaliście **Ryszardowi Dudczakowi**, który z kolei w finale musiał uznać wyższość **Jana Szczepańskiego** z warszawskiej Legii, późniejszego mistrza olimpijskiego i mistrza Europy w wadze lekkiej.

W 1970 roku w Opolu po jednogłośnym zwycięstwie z Józefem Cieplikiem z Krakowa, w 1/4 finału przegrał na punkty z **Henrykiem Zajkowskim** z Gwardii Białystok.

Tadeusz Goluch był ośmiokrotnym mistrzem okręgu lubelskiego.

- Nie było mocnych na niego. Choćby taki **Zbyszek Stańko** potrafił wygrać i z mistrzem Polski, a na własnym podwórku nie dawał rady Goluchowi. Tadek to była ikona spokoju w ringu, prawdziwy ekonomista, nie tylko z wykształcenia. Nie zrobił nawet pół zbędnego ruchu. Swoją mądrością w ringu i życiu zadziwiał wszystkich - dodaje Waldemar Kołodziejczyk.

Po zakończeniu kariery zawodniczej Goluch został szkoleniowcem. Papiery na trenerkę miał bardzo mocne. Nie dość, że przeboksował kilkanaście lat w ringu, to zdołał jeszcze skończyć studia - Akademię Wychowania Fizycznego w Warszawie (1974-78).

Sukcesy przyszły bardzo szybko. Już w 1978 roku podczas mistrzostw Polski juniorów w Szczecinie trzech zawodników Motoru, podopiecznych Golucha, stanęło na podium! Złoto w kategorii do 57 kg, po wygranej z **Robertem Matłoką** z Olimpii Poznań, wywalczył **Ryszard Murat**, a srebrne medale **Stanisław Marczyński** w kat. 60 kg (przegrał z Robertem Celejem ze Szczecina) i **Jerzy Oniszko** w 67 kg (uległ Leszkowi Bancerowi z Białegostoku).

- Trener Goluch był dla mnie jak ojciec. Był wielkim autorytetem, wychowawcą. Zawsze wiedział kiedy może przykręcić śrubę, a kiedy poluzować. Powtarzał nam jak mantrę: „Boks to nie jest bijatyka, to szermierka na pięści". Uczył nas szacunku do przeciwnika i samego siebie. Dobrze wiedział, że oprócz sportu jest jeszcze życie, w którym nie zawsze jest lekko. Na zawsze pozostanie w moim sercu i pamięci - mówi **Ryszard Murat**.

Tadeusz Goluch z boksem związany był niemal do końca swoich dni. Jeszcze przed dwoma laty, zanim ciężko zachorował, prowadził treningi między innymi w klubie K1 z zawodnikami MKS Kalina, w Klubie Sportowym Paco, w Świdniku oraz w Radzyniu Podlaskim. Warto także przypomnieć, że do emerytury pracował jako nauczyciel wychowania fizycznego w Szkole Podstawowej nr 11 przy ul. Przyjaźni w Lublinie.

Jaki był Tadeusz Goluch, gdy nie spędzał czasu na sali treningowej czy zawodach?

Oddany rodzinie, bezgranicznie zakochany w żonie Lucynie, z którą wspólnie przeżył 46 lat i doczekał się dwójki dzieci (Marta i Tomasz, którego często ciągnął za sobą na treningi i obozy) oraz trójki wnucząt: Mai, Mikołaja i Aleksandra.

- Uwielbiał grzybobrania; krzyżówki i westerny, grał w karty w tysiąca, a także interesował się historią - głównie tematyką związaną z II wojną światową - wspomina dziadka wnuczka Maja. - Razem z babcią Lucyną nie opuścili żadnej transmisji meczów siatkówki, skoków narciarskich i boksu. Bardzo lubił makaron z serem, pierogi i słodycze - dodaje.

Wnuczka Maja podkreśla również, to co wszyscy, którzy mieli okazję spotkać na swojej drodze Tadeusza Golucha, że był on osobą z niesamowitym poczuciem humoru, miał inteligentny żart i cięte riposty. Był duszą towarzystwa.

- Nie znosił też garniturów - całe życie wolał się ubierać na sportowo - czemu trudno było się dziwić. Będzie nam go bardzo brakować - kończy. **Krzysztof Basiński**

Tadeusz Goluch był kapitanem zespołu Motoru Lublin, który w 1970 roku wywalczył historyczny awans do pięściarskiej II ligi. Za niespełna dwa tygodnie, podczas Memoriału Stanisława Zalewskiego, miał z okazji 50-lecia jubileuszu tego wydarzenia otrzymać pamiątkową statuetkę i spotkać się z kolegami z drużyny m.in. Marianem Choiną, Zygmuntem Kapuścikiem i Krzysztofem Sugierem...

Boks dla Tadeusza Golucha to była, tak jak dla największych polskich mistrzów, medalistów igrzysk olimpijskich, wychowanków Feliksa „Papy" Stamma szermierka na pięści. W ringu emanował spokojem, czekał aż to przeciwnik wykona błąd i wtedy to bezlitośnie wykorzystywał

Na ringu Tadeusz Goluch stoczył 203 walki - z czego 170 wygrał i 10 zremisował. Na zdjęciu odbiera pamiątkowy puchar za 175 pojedynek. Była to ostatnia walka w 1970 roku, przed awansem lubelskiego Motoru do bokserskiej II ligi.

Dla Tadeusza Golucha rodzina była najważniejsza. Przez 46 lat z żoną Lucyną tworzyli wspaniały, kochający się związek. Doczekali się dwójki dzieci: Marty i Tomasza, którego bardzo często zabierał na zgrupowania i zawody, a także troje wnucząt: Maję, Mikołaja i Aleksandra

Pogrzeb Tadeusza Golucha odbędzie się dzisiaj (16 listopada) o godzinie 12. Msza żałobna zostanie odprawiona w kościele pw. św. Antoniego Padewskiego przy ul. Kasztanowej 1 (skrzyżowanie z Niepodległości) na Kalinowszczyźnie.
Następnie ciało Śp. Tadeusza zostanie złożone do grobu na cmentarzu przy ul. Unickiej w Lublinie.

eprasa.pl cb250cfeaf

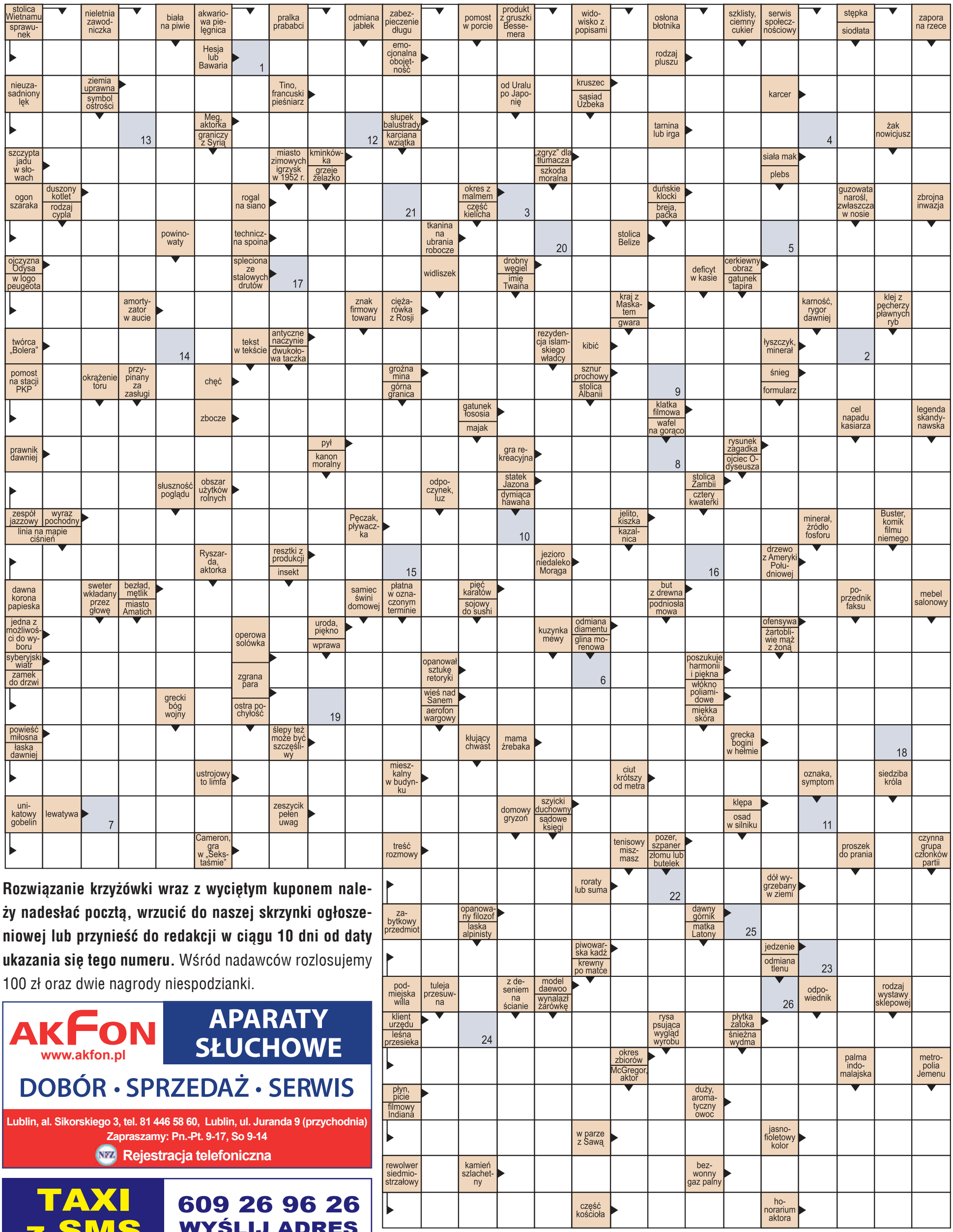


**Rozwiązanie krzyżówki wraz z wyciętym kuponem należy nadesłać pocztą, wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej lub przynieść do redakcji w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru.** Wśród nadawców rozlosujemy 100 zł oraz dwie nagrody niespodzianki.

AKFON
www.akfon.pl
APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS
Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14
NFZ Rejestracja telefoniczna

TAXI z SMS
609 26 96 26
WYŚLIJ ADRES

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 26 utworzą rozwiązanie - przysłowie.

| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 | 17 | 18 | 19 | 20 | 21 | 22 | 23 | 24 | 25 | 26 |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |

nowy tydzień tygodnik lokalny
KUPON - krzyżówka 46/2020

stówka co tydzień!

**100 zł** za rozwiązanie krzyżówki z wydania nr 44/2020 otrzymuje **Sławomir Dziedzic** (Siennica Różana), a nagrody niespodzianki - **Jerzy Ławicki** (Chełm) i **Irena Grabczak** (Chełm)

eprasa.pl cb250cfeaf